Uniwersytet Wrocławski
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Katedra Postępowania Karnego
Studia Stacjonarne Prawa
jednolite magisterskie

Anna Katarzyna Szewczyk

# Model postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania w świetle konwencyjnego standardu *habeas corpus*

Praca magisterska
napisana pod kierownictwem
prof. dr. hab. Jerzego Skorupki

Wrocław 2014 r.

**Spis treści**

Wykaz skrótów ..... 5

Wstęp ..... 6

Rozdział I. Pojęcie *habeas corpus* ..... 10

1. Ujęcie historyczne pojęcia *habeas corpus* ..... 10

2. Zakres pojęcia *habeas corpus* ..... 15

Rozdział II. Gwarancje *habeas corpus* ..... 20

1. Uwagi wstępne ..... 20

2. Gwarancje *habeas corpus* w prawie międzynarodowym ..... 21

3. Gwarancje *habeas corpus* w prawie europejskim ..... 23

3.1. Konwencyjne gwarancje *habeas corpus* ..... 23

3.2. Gwarancje *habeas corpus* w prawie unijnym ..... 28

4. Gwarancje *habeas corpus* w Konstytucji ..... 30

5. Ustawowe gwarancje *habeas corpus* ..... 33

Rozdział III. Gwarancja niezwłocznego postawienia przed sędzią osoby zatrzymanej lub tymczasowo aresztowanej ..... 36

1. Uwagi wstępne ..... 36

2. Niezwłoczność i automatyczny charakter procedury kontrolnej ..... 38

3. Organ uprawniony do kontroli ..... 42

4. Doprowadzenie zatrzymanego lub tymczasowo aresztowanego do sądu i wydanie decyzji ..... 47

Rozdział IV. Gwarancja sądowej kontroli odwoławczej decyzji w przedmiocie tymczasowego aresztowania lub zatrzymania ..... 51

1. Uwagi wstępne ..... 51

2. Środki kontroli zatrzymania i tymczasowego aresztowania ..... 52

3. Organ uprawniony do kontroli odwoławczej zatrzymania lub tymczasowego aresztowania ..... 56

4. Wymóg bezzwłoczności procedury kontrolującej zatrzymanie lub tymczasowe aresztowanie ..... 60

Rozdział V. Zasada równości broni w postępowaniu *habeas corpus* ..... 64

1. Uwagi wstępne ..... 64
2. Zasada równości broni jako element rzetelnego procesu karnego ..... 65
3. Udział stron w postępowaniu *habeas corpus*. ..... 67
4. Dostęp do akt sprawy w postępowaniu *habeas corpus* ..... 70
5. Dostęp do wniosku w przedmiocie zastosowania lub przedłużenia tymczasowego aresztowania ..... 74

Zakończenie ..... 79

Bibliografia ..... 86

## Wykaz skrótów

| | |
|---|---|
| EKPC – | Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 roku, Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm. |
| ETPCz – | Europejski Trybunał Praw Człowieka |
| k.k. – | ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm. |
| k.p.k. – | ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego Dz. U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm. |
| KPP – | Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Dz. Urz. UE 2012 C 326 |
| MPPOiP – | Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r., Dz. U. z 1997 r. Nr 38, poz. 167 |
| ONZ – | Organizacja Narodów Zjednoczonych |
| SA – | Sąd Apelacyjny |
| SN – | Sąd Najwyższy |
| OSNKW – | Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa |
| OTK - | Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego |
| TK – | Trybunał Konstytucyjny |
| TSUE - | Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej |
| TUE – | Traktat o Unii Europejskiej |

## Wstęp

„Milordzie, wolność obywatela!" – tym okrzykiem w dawnym sądownictwie angielskim adwokat mógł przerwać każdą rozprawę Wysokiego Trybunału, a sędzia miał obowiązek bezzwłocznie go wysłuchać[1]. Obrońca występował bowiem z *writem habeas corpus*, który służył ochronie najwyższego dobra jakie może zostać odebrane jednostce w toku procesu karnego – jej wolności. Bez względu na poziom rozwoju społeczeństwa, prawo do wolności osobistej stanowiło immanentny element człowieczeństwa, którym państwo nie mogło swobodnie dysponować. Z tego względu opracowania dotyczące zasad ingerencji państwa w wolność człowieka, mimo ich obecności w literaturze prawniczej od wielu lat, wciąż nie tracą na aktualności.

Uniwersalny charakter prawa do wolności jednostki nie przyznaje mu znamion prawa absolutnego. Jego ograniczenie jest możliwe, o ile następuje w pryzpadkach dokładnie przewidzianych przez prawo. Oczywistym jest, że niektóre sytuacje wymagają od aparatu państwowego odizolowania jednostki od reszty społeczeństwa, z różnych względów i w imię różnych wartości. W postępowaniu karnym taka potrzeba zachodzi w przypadku konieczności zabezpieczenia prawidłowego toku procesu przed antycypowanymi, bezprawnymi działaniami ze strony podejrzanego. Środkiem, który ma to zadanie spełniać jest instytucja tymczasowego aresztowania. Tymczasowe aresztowanie jako środek zapobiegawczy najgłębiej ingerujący w prawo do wolności podejrzanego pozostaje rozwiązaniem, które stosowane powinno być w ostateczności i przy zachowaniu najwyższej jakości uregulowań. Dotyczy to również postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania, które spełniać powinno najwyższe wymogi gwarancyjne względem podejrzanego, aby zapewnić mu możliwość przedstawienia swoich racji i odparcia argumentów oskarżyciela. Postępowanie w przedmiocie tymczasowego aresztowania stało się przedmiotem rozważań tego opracowania ze względu na skutki do których prowadzi – ingerencję w samą istotę prawa do wolności. Kolejnym argumentem przemawiającym za podjęciem tematu postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania jest konieczność niezwykle dokładnej regulacji, której unormowania nie są jednak jednolite, gdyż znajdują się w aktach prawnych o różnym charakterze. Zbiorcze ich przedstawienie może więc wyjaśnić kilka wątpliwości i wyraźnie wskazać braki w inkorporowaniu rozwiązań na poszczególnych szczeblach regulacji.

[1] M. Szerer, *Sądownictwo angielskie,* Warszawa 1959, s. 86.

Prawo karne procesowe na przestrzeni lat ulegało częstym zmianom. Było to spowodowane faktem, że jego uregulowania stanowią narzędzie państwa w walce z przestępczością, przez co w zależności od ustroju i preferowanych przez prawodawcę wartości, przybierają inny kształt. W obecnej rzeczywistości zaobserwować możemy zjawisko konstytucjonalizacji prawa karnego procesowego– są w Konstytucji uregulowane najważniejsze instytucje procesowe oraz główne zasady rządzące procesem karnym. Na kształt polskiego postępowania od lat 90. XX-wieku wpływa jednak jeszcze jedno źródło prawa – Europejska Konwencja Praw Człowieka będąca efektem działalności Rady Europy. Jest to akt prawa międzynarodowego o niezwykłym charakterze – nie ze względu na oryginalność uregulowań, a skuteczność ich działania. W Europie udało się stworzyć system ochrony praw człowieka, który nie jest jedynie deklaracją przestrzegania określonych wartości, ale również wkomponowane są w niego środki wymuszające przestrzeganie jego postanowień przez państwa-strony. Kluczowa rola w tym względzie należy do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który dokonuje wykładni postanowień Konwencji przy rozpatrywaniu spraw wniesionych przez jednostki, których prawa zostały naruszone w ich rodzimym państwie. Szczególna uwaga poświęcona jest w tym systemie prawom oskarżonego. Na gruncie postępowania karnego oskarżony musi być bowiem wyposażony w szereg gwarancji, które pozwolą mu na realizację jego prawa do obrony. Z tych względów w niniejszej pracy uregulowanie zawarte w EKPC stanowi najważniejszą część składową przy budowaniu standardu *habeas corpus*. Podkreślenia wymagać będzie jednak fakt, że podobne gwarancje znajdują się również w innych źródłach prawa międzynarodowego – Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych i Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej.

Standardy *habeas corpus* uregulowane są w art. 5 ust. 3 i art. 5 ust. 4 EKPC, które przyznają jednostce gwarancje procesowe ochrony przed pozbawieniem wolności bez wyroku sądowego. Charakterystyczny jest przy tym fakt, że odnośnie tymczasowego aresztowania i zatrzymania Europejski Trybunał Praw Człowieka wprowadza pojęcie, które na gruncie polskiego postępowania karnego brzmi obco. EKPC jest bowiem aktem, który wcielił do swoich regulacji nie tylko instytucje i rozwiązania znane z systemów prawa kontynentalnego, ale również z anglosaskiego systemu prawa, tworząc wspólny dla wszystkich krajów będących stroną Konwencji standard minimalny dotyczący ochrony praw człowieka. Ten zagraniczny rodowód procedury *habeas corpus* jest kolejnym argumentem skłaniającym do głębszej refleksji nad nią. Znajdujemy się bowiem w czasach internacjonalizacji

postępowania karnego i coraz większego zacierania się granic pomiędzy rozwiązaniami poszczególnych, krajowych systemów prawa karnego procesowego.

Poprzez oddziaływanie EKPC na polski porządek prawny, standardy *habeas corpus* obowiązują w polskim postępowaniu karnym. Polska, jako państwo-strona EKPC obowiązana jest wprowadzić je do systemu prawnego i przestrzegać ich stosowania poprzez wykształcenie odpowiedniej praktyki organów wymiaru sprawiedliwości. Ewentualne braki w tej kwestii mogą być przedmiotem wyroków zapadających przeciwko Polsce przed ETPCz. Na tym tle warto jest wskazać oraz przeanalizować jak polski prawodawca z wymogami wypracowanymi na gruncie EKPC sobie radzi i w jaki sposób inkorporowane zostały one do kodeksu postępowania karnego.

Z powyższych uwag natury ogólnej wyłania się cel, który przyświecać będzie tej pracy magisterskiej. Jest nim zakreślenie standardów *habeas corpus* ujętych w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, a następnie ocena zgodności z tymi wymogami polskiej regulacji dotyczącej postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Wskazane zostaną regulacje *de lege lata* wraz z rozwiązaniami zapisanymi w nowelizacji kodeksu postępowania karnego, która wejdzie w życie 1. lipca 2015 roku, a także regulacje *de lege ferenda*, proponowane przez przedstawicieli doktryny oraz wynikające z orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Na marginesie tych rozważań przedstawiony zostanie również problem dotyczący instytucji zatrzymania procesowego, do którego także odnoszą się gwarancje *habeas corpus*, a który pozostaje funkcjonalnie związany ze stosowaniem tymczasowego aresztowania.

W pierwszym rozdziale, ze względu na zagraniczny rodowód instytucji *habeas corpus* przedstawiona zostanie historia jej rozwoju w prawie anglosaskim, co pomoże lepiej zrozumieć późniejsze wyznaczenie zakresu pojęcia *habeas corpus*. W polskiej doktrynie prawa karnego procesowego rozumienie pojęcia *habeas corpus* nie jest bowiem jednolite, kształtują się w tym względzie dwa ujęcia – szerokie i wąskie. Opowiedzenie się za jednym z nich jest nieodzowne, gdyż wyznaczać będzie ramy dalszych rozważań.

Drugi rozdział zostanie poświęcony wskazaniu przepisów i aktów prawnych, które wprowadzają do polskiego porządku prawnego gwarancje *habeas corpus*. Podczas prowadzonych rozważań przybliżona zostanie również specyfika poszczególnych źródeł prawa, która rzutuje na ich oddziaływanie odnośnie ustawowych przepisów dotyczących postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania.

Trzeci i czwarty rozdział będą miejscem analizy rozwiązań i standardów zawartych odpowiednio w art. 5 ust. 3 EKPC i art. 5 ust. 4 EKPC, z uwzględnieniem linii orzeczniczej

ETPCz dotyczącej każdego z wymogów składających się na procedurę *habeas corpus*. Następnie, standardy zapisane w Konwencji skonfrontowane zostaną z odpowiadającymi im uregulowaniami konstytucyjnymi i ustawowymi dotyczącymi tymczasowego aresztowania i zatrzymania.

Ostatni, piąty rozdział, dotyczyć będzie gwarancji równości broni w postępowaniu sądowym, którą ETPCz poprzez swoje orzecznictwo odnosi również do postępowań *habeas corpus*. Szczególna uwaga poświęcona zostanie wyrokom ETPCz przeciwko Polsce w sprawach dotyczących tej materii, a także orzeczeniom sądów krajowych odnośnie poszczególnych rozwiązań.

W pracy nastąpią wielokrotne odwołania do wyroków ETPCz zarówno w stosunku do Polski, jak i innych krajów. Jest to podyktowane wpływem orzecznictwa Europejskiego Trybunału na odczytywanie i doprecyzowanie EKPC. Tezy orzeczeń kluczowych, w których po raz pierwszy wypracowano dany pogląd będą przytaczane, natomiast przykłady kolejnych wyroków zapadających w podobnych sprawach, które nie zawierają istotnych odstępstw od stabilnej linii orzeczniczej, wskazane zostaną w przypisach.

Całość pracy pisana jest z myślą o podstawowym jej celu, którym jest ocena odpowiedniości uregulowań polskiego kodeksu postępowania karnego w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania na tle wymogów *habeas corpus* ukształtowanych przez Europejską Konwencję Praw Człowieka i doprecyzowaną przez orzecznictwo ETPCz. Wnioski z tej oceny wynikające zostaną przedstawione w każdym z kolejnych rozdziałów, natomiast konkluzje natury ogólnej znajdą się w zakończeniu.

## Rozdział I. Pojęcie *habeas corpus*

### 1. Ujęcie historyczne pojęcia *habeas corpus*

Ochrona wolności i bezpieczeństwa jednostki przed bezprawnymi działaniami ze strony państwa, była dla społeczeństwa priorytetowym celem już od wczesnego średniowiecza. Po raz pierwszy kształt prawny przybrała w Anglii, na wieki ustanawiając wzór dla wszystkich innych ustawodawstw. Stało się to powodem do dumy Brytyjczyków, którzy procedurę *habeas corpus* nazywają „Wielkim Writem Wolności”[2]. Głównym impulsem dla stworzenia tej gwarancji nie było jednak dążenie ludności do wolności osobistej, a rzecz bardziej prozaiczna – oburzenie najzamożniejszej warstwy uciskiem fiskalnym ze strony państwa.

W 1204 roku król Filip II August zagarnął rozległe posiadłości Anglii na terytorium francuskim. W celu zdobycia koniecznych środków finansowych na wojnę, angielski król Jan bez Ziemi, samowolnie i przy pomocy licznych nadużyć, podwyższył obciążenia finansowe poddanych. Ponieważ polityka króla dotknęła również duchownych katolickich, papież Innocenty III nałożył na Jana ekskomunikę, całą Anglię obkładając przy tym interdyktem. Taki rozwój wydarzeń sprawił, że pozycja Jan bez Ziemi była słaba zarówno w polityce wewnętrznej jak i zewnętrznej. Problemy króla stały się pożywką dla feudałów, którzy, działając z poparciem duchowieństwa i mieszkańców Londynu, zaczęli domagać się potwierdzenia dawnych praw i przywilejów przynależnych ich warstwie społecznej. Król odmówił, co doprowadziło do otwartej walki między nim, a baronami. Kraj stanął na krawędzi wojny domowej, a Jan bez Ziemi coraz poważniej musiał liczyć się z możliwością utraty korony. Król, pozostający bez oparcia w ludności, ze słabą pozycją na arenie międzynarodowej, znalazł się w trudnym położeniu. W czerwcu 1215 roku, wobec rosnących niepokojów, skapitulował i ogłosił Wielką Kartę Swobód (*Magna Charta Libertatum*)[3].

Wielka Karta Swobód, jako traktat pokojowy i nadzieja na dalsze panowanie, zupełnie się nie sprawdziła, gdyż Jan bez Ziemi rok później zmarł. Akt ten zbudował jednak podwaliny dla ochrony przed bezprawną ingerencją państwa w wolność obywateli i stał się podstawą konstytucyjnego prawa stanowionego w Anglii.

---

[2] (ang.) „*Great Writ of Liberty*”; termin *writ* jest pojęciem swoistym dla angielskiej terminologii prawniczej, w polskiej nomenklaturze najbliższy jest mu termin „nakaz”, E. Ożga, *Słownik terminologii prawniczej,* Warszawa 2007, s. 518.

[3] K. Kamińska, A. Gaca, *Historia powszechna ustrojów państwowych*, Toruń 2011, s. 365-366.

W Wielkiej Karcie Swobód znalazł się przepis, który miał przetrwać wieki, będąc zarazem inspiracją dla innych państw. Artykuł 39 stanowił, że żaden wolny człowiek nie może być aresztowany, więziony albo pozbawiony mienia bez prawomocnego wyroku sądowego, natomiast hrabiom i baronom przyznano gwarancję, iż będą sądzeni tylko przez równych sobie (*Nullus Liber homo capia tur vel imprisonetur, (...) nisi per legale judicium parum quorum vel per legem terrae*)[4].

Treść Wielkiej Karty Swobód nie zawiera wprost wyrażonej gwarancji *habeas corpus*. Jako akt prawa pozostawała bowiem regulacją o charakterze deklaracyjnym – zawierającą materialne podstawy – z której dopiero na skutek działalności interpretacyjnej powstały proceduralne ramy ochronne.

Angielski system *common law*, gdzie na tworzenie prawa największy wpływ ma działalność sędziów i ich precedensowych orzeczeń, pozwalał na wykorzystanie nieostrości znaczeniowej użytych w Wielkiej Karcie Swobód sformułowań, do szerokiej interpretacji w duchu wolności jednostki. Na początku XVII wieku nie było to jednak łatwe, gdyż sędziowie musieli w Anglii mierzyć się z monarchią absolutną która, choć oświecona, nie przywiązywała wagi do wolności swoich poddanych. Najwybitniejszą postacią wśród nich był sir Edward Coke, który pomimo przewodniczenia Ławie Królewskiej, nie bał się przeciwstawić absolutystycznym dążeniom władcy[5]. Coke już w 1628 roku dowodził, że procedura *habeas corpus* bezpośrednio wypływa z przepisów Wielkiej Karty Swobód i jest jej immanentną częścią[6]. W tym okresie używano już procedury *habeas corpus*, ale służyła do tego co dosłownie oznacza – z łaciny „abyś zachował ciało”[7]. *Writ of habeas corpus* był więc wykorzystywany jako nakaz faktycznego przemieszczania aresztowanych pomiędzy różnymi więzieniami, sądami, czy nawet w celu doprowadzenia ich na miejsce egzekucji[8]. Dopiero zabiegi interpretacyjne sędziów pozwoliły na zmianę treści pojęcia *habeas corpus* i jego wykorzystanie do kontroli działalności organów władzy. Dzięki temu procedura *habeas corpus* została na stałe powiązana z Wielką Kartą Swobód, stanowiąc uosobienie ochrony wolności jednostki przed bezprawną ingerencją władzy.

W 1628 roku na skutek sporu pomiędzy królem, a Parlamentem uchwalono „Petycję o prawo”, która potwierdzała moc obowiązującą Wielkiej Karty Swobód i zabraniała

---

[4] P. Hofmański (w:) L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Komentarz do artykułów 1-18, tom I*, Warszawa 2010, s. 155.
[5] T.P. Taswell-Langmead, *English Constitutional History*, London 1946, s. 491.
[6] P.D. Halliday, *Habeas corpus: From England to Empire*, 2010, s. 15.
[7] J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków,* Kraków 2005, s. 420.
[8] P.D. Halliday, *op.cit.*, s. 29.

naruszania jej postanowień[9]. Mimo istnienia instytucji *habeas corpus*, wciąż brakowało proceduralnych ram, przez co jej stosowanie było niejednolite. Dodatkowo, skuteczność gwarancji *habeas corpus* była osłabiona działaniami króla korzystającego ze swoich prerogatyw, wśród których znajdowało się więzienie poddanych na królewski rozkaz. Z tego powodu, przy uruchomieniu procedury *habeas corpus*, jeżeli zarzut przedstawiony przed sądem zamiast wskazania podejrzenia popełnienia konkretnego przestępstwa opatrzony był *formułą per speciale mandatum domini regis* (na specjalne polecenie monarchy), należało uznać go za prawidłowy i zasadny. Powodowało to fasadowość całej instytucji, gdyż więźniowie polityczni mogli być przetrzymywani bez wyroku sądu w nieskończoność[10].

Karol II w czasie swego panowania nadużywał prerogatyw królewskich oraz próbował paraliżować działalność Parlamentu, podczas gdy państwo pogrążało się w sporach o podłożu religijnym. Dodatkowo, chcąc doprowadzić do wzmocnienia władzy króla, Sąd Ławy Królewskiej orzekł, że władca jest źródłem prawa, dzięki czemu ma możliwość wstrzymywania stosowania dowolnej ustawy. Zaniepokojony zachwianiem równowagi władzy, Parlament w 1679 r. stworzył ustawę *Act of Habeas corpus*, której pełny tytuł brzmiał – „O lepszym zabezpieczeniu wolności poddanego i zapobieżeniu zamknięciu w więzieniu w krajach zamorskich". Akt ten stanowił kodyfikację prawa obowiązującego wcześniej na gruncie *common law*. Miało to zapobiec stosowanej przez Karola II i jego ministrów praktyce osadzania w więzieniu swoich przeciwników politycznych i przyczynić się do osłabienia pozycji króla.

Ustawa stworzyła ramy proceduralne *habeas corpus* pozwalając na jej jednolite stosowanie i jednocześnie wyłączyła na tym obszarze możliwość wykorzystywania prerogatyw królewskich. Statut przewidywał, że aresztowani za jakiekolwiek przestępstwo, z wyjątkiem zdrady głównej i ciężkiej zbrodni, mieli zostać dostarczeni do sądu przez więzienne władze, a sąd miał wydać *writ* zawierający powody zatrzymania. Obowiązek ten ograniczony był trzydniowym terminem, chyba że więzienie znajdowało się więcej niż 20 mil od sądu (wtedy procedura nie mogła przekraczać 20 dni). Dopuszczalne było zwolnienie z aresztu po wpłacie kaucji stanowiącej zabezpieczenie do stawienia się osoby w sądzie. Ważną gwarancją był fakt, że osoba zwolniona na podstawie *writu of habeas corpus* nie mogła być ponownie aresztowana za to samo przewinienie[11].

---

[9] K. Kamińska, A. Gaca, *Historia powszechna ustrojów państwowych*, Toruń 2011, s. 369.
[10] K. Baran, *Batalia o skuteczność writu habeas corpus w Anglii doby Stuartów* (w:) *Prace Poświęcone Pamięci Adama Uruszczaka*, (red.) J. Barta, Kraków 2006 s. 153.
[11] K. Kamińska, A. Gaca, *op. cit.*, s. 532-533.

Jeżeli osoba została aresztowana pod zarzutem zdrady głównej lub ciężkiej zbrodni, miała uprawnienie do rozpatrzenia swojej sprawy już na najbliższym sądowym posiedzeniu. Gdy to nie następowało, aresztowanemu przysługiwało zwolnienie za kaucją.

Procedura *habeas corpus* zwrócona była do osoby trzymającej kogoś w uwięzieniu i zawierała żądanie dostarczenia „ciała" aresztowanego do sądu, gdzie nastąpić miało wyjaśnienie na jakiej podstawie pozbawiono go wolności. Aby zainicjować ten proces uwięziony wnosił do zarządcy więzienia o dostarczenie mu nakazu aresztowania, w którym musiał być określony zarzut stanowiący podstawę aresztowania. Zarządca więzienia na spełnienie żądania miał 6 godzin. Po otrzymaniu takiego dokumentu uwięziony mógł się zwrócić do sądu o wydanie *writ of habeas corpus*[12].

Dodatkowym wzmocnieniem dla *Act of Habeas Corpus* była możliwość jego zawieszenia jedynie w nadzwyczajnych przypadkach. Takie wyłączenie stosowania miało do XVII wieku miejsce 10 razy i za każdym razem służyło otwarciu możliwości do odkładania sądu w stosunku do przestępców politycznych. Aresztowani nie byli jednak pozbawieni całości gwarancji – jeżeli w czasie zawieszenia stosowania aktu, działania rządu przekraczały ramy legalności, poszkodowani mogli wytoczyć proces przeciwko rządowi[13].

Kształtująca procedurę *Habeas Corpus Act*, mimo licznych nowelizacji, wciąż obowiązuje w prawie angielskim[14]. Jednocześnie, za sprawą kolonialnej potęgi Wielkiej Brytanii, została eksportowana przez emigrantów na kontynent północnoamerykański. Po raz pierwszy pojawiła się w prawie pisanym w konstytucji Rhode Island z 1674 roku oraz w Virginia Bill of Rights z 1776 roku[15]. Procedura *habeas corpus* zakorzeniła się także w Konstytucji USA z 1791 roku, gdzie w pierwszym artykule, sekcji 9 ustępie 2. Wprost0 stwierdzono, że *„Przywilej Habeas Corpus może być zawieszony tylko w przypadkach, gdy ze względu na bunt lub najazd wymagać tego będzie bezpieczeństwo publiczne."*[16]. Jednocześnie, materialną konstytucyjną podstawą jest tutaj czwarta poprawka, oraz stanowe konstytucje[17].

Procedura *habeas corpus* we współczesnym prawie anglosaskim służy różnym celom, lecz jej wspólnym mianownikiem jest fakt, że zmierza do ochrony wolności człowieka przed niezgodnym z prawem i arbitralnym działaniem organów państwowych. W tym zakresie,

---

[12] K. Baran, *op.cit.* s. 157.
[13] K. Kamińska, A. Gaca, *op. cit.,* s. 502-505.
[14] M. Sławiński, *Przedłużające się tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie a ukaranie. Kilka uwag w oparciu o habeas corpus i istotę kary, (w:) Tymczasowe aresztowanie jako ultima ratio - poszukiwanie alternatywy* (red.) P. Nycz, R. Duszkiewicz, Kraków 2011 s. 24.
[15] P. Hofmański, (w:) L. Garlicki (red.), *op. cit.,* s. 154.
[16] Polski tekst Konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki za Biblioteką Sejmową (w:) http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/usa.html
[17] W. Sokolewicz (red.), *Instytucje Polityczno-prawne Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Warszawa 1977, s. 503.

analizując ustawodawstwo i praktykę w Wielkiej Brytanii oraz Stanach Zjednoczonych Ameryki, można wskazać elementy konstytuujące klasyczny kształt instytucji *habeas corpus*. Jest to procedura dotycząca wszystkich przejawów detencji (związana jest więc nie tylko z postępowaniem karnym), która może zostać uruchamiana wyłącznie na, złożony w każdym czasie, wniosek aresztowanego lub jego przedstawiciela. Pozytywne rozpatrzenie *writu* inicjuje odrębne postępowanie, podczas którego musi być obecny uwięziony, a sąd bada legalność detencji[18].

Idea ochrony sądowej przed samowolnym pozbawieniem wolności trafiła także na kontynent europejski, gdzie znalazła się w 1789 roku w 7 artykule francuskiej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela. Należy podkreślić, że ochronę przed arbitralnym aresztowaniem przyjęły wszystkie XIX-wieczne konstytucje europejskie[19]. Nie dziwi więc, że pomimo utożsamiania pojęcia *habeas corpus* z prawem anglosaskim, rozwiązania systemowe o obchodzeniu się z aresztowanymi w swojej treści są podobne w Anglii jak i w Europie kontynentalnej[20].

Na tym obszarze, również państwo polskie nie pozostawało w tyle – wręcz przeciwnie, podwaliny dla kontroli sądowej osób aresztowanych bez wyroku sądu zostały stworzone przez Władysława Jagiełłę już w 1430-33 roku nadaniem polskiej szlachcie przywileju jedleńsko-krakowskiego. Użyta formuła *neminem captivabimus nisi iure victum* oznaczała, że nikt nie może być więziony bez wyroku sądowego. Od tego czasu, obowiązywanie zasady uznawano za pewnik, a w wieku XVI stała się ona jedną z podstaw złotej wolności szlacheckiej razem z wolną elekcją, *nihil novi* i immunitetem podatkowym. Gwarancja była powtarzana w prawach kardynalnych i kolejnych *pactach conventach* (Augusta III, Stanisława Leszczyńskiego i Stanisława Augusta Poniatowskiego). Po rozbiorach znalazła się w Zasadach Konstytucji Królestwa Polskiego, lecz wypaczono tam jej charakter. Przez zamianę formy gramatycznej na *neminem captivari permittemus nisi iure victum*, formalnie ta sama zasada oznaczała coś zupełnie przeciwnego – król nie pozwoli nikomu być więzionym, więc *a contrario*, Namiestnik (będący przedstawicielem cara w Królestwie Polskim) może więzić swoich poddanych bez żadnego prawnego usprawiedliwienia[21].

---

[18] M. Sławiński, *op. cit.*, s. 24.
[19] P. Hofmański (w:) red. L. Garlicki, *op.cit.* s. 155.
[20] M. Delmas-Marty, J. R. Spencer, *European Criminal Procedures*, Cambridge 2002, s. 35.
[21] R. Sobotka, 'Neminem captivabimus nisi iure victum' - *formation of the* 'paremia', (w:) éd. M. Zabłocka et al. *Au-dela des frontieres : Mélanges de droit romains offerts a W. Wołodkiewicz*, Warszawa 2000 s. 907-920; D. Makiłła *Historia prawa w Polsce*, Warszawa 2008, s. 77.

## 2. Zakres pojęcia *habeas corpus*

Aby ocenić zgodność polskich uregulowań dotyczących standardu *habeas corpus* z postanowieniami EKPC, należy najpierw ustalić zakres rozumienia tego pojęcia. W polskiej doktrynie prawa karnego procesowego istnieją co o tego poważne rozbieżności[22]. Z przedstawianych poglądów wyróżnić można dwa ujęcia rozumienia pojęcia *habeas corpus* – ujęcie szerokie oraz ujęcie wąskie.

Wśród autorów preferujących rozumienie pojęcia *habeas corpus* w szerszym jego znaczeniu, należy wskazać, że poszczególne głosy różnią się także między sobą. Warto zatem przytoczyć kilka poglądów charakterystycznych dla tego ujęcia.

S. Waltoś wskazuje, że pojęcie *habeas corpus* należy wiązać przede wszystkim z art. 464 § 1 i 3 kodeksu postępowania karnego, który wymaga obecności zatrzymanego lub jego obrońcy na posiedzeniu sądu rozpatrującym zażalenie na zastosowanie tymczasowego aresztowania[23].

W wypowiedziach A. Murzynowskiego oraz J. Konsonogi odnaleźć można wspólny mianownik, gdyż obaj za realizację zasady *habeas corpus* uznają sądowe orzekanie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania[24].

J. Izydorczyk w klasycznej instytucji *habeas corpus* upatruje obowiązku doprowadzenia przed sąd osoby zatrzymanej, odróżniając przy tym ten obowiązek od postępowania w sprawie zastosowania tymczasowego aresztowania[25].

P. Kardas natomiast, obejmuje pojęciem *habeas corpus* postępowania toczące się na podstawie art. 5 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, zarówno jeżeli chodzi o ustęp 3 jak i o ustęp 4[26].

Przytoczyć należy również poglądy przedstawicieli drugiej koncepcji – węższego ujmowania instytucji *habeas corpus*. Za najwęższym zakresem tego pojęcia opowiada się P. Hofmański obejmując nim jedynie art. 5 ust. 4 EKPC, podkreślając przy tym, że immanentnym elementem tej proceury jest jej wnioskowy charakter[27]. Wydaje się również, że

---

[22] M. Sławiński, *op.cit.*, s. 22.
[23] S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu,* Warszawa 2009, s. 425.
[24] A. Murzynowski, *Refleksje na temat zmian w przepisach dotyczących stosowania tymczasowego aresztowania,* Prokuratura i Prawo, nr 1, 1997 r., s. 8; J. Kosonoga, *Dozór Policji jako środek zapobiegawczy stosowany w polskim procesie karnym,* Warszawa 2008, s. 45.
[25] J. Izydorczyk, *Stosowanie tymczasowego aresztowania w kontekście instytucji habeas corpus, prawo do obrony,* (w:) *Stosowanie tymczasowego aresztowania w Polsce. Raport,* Lublin-Poznań-Warszawa 2008, s. 40.
[26] P. Kardas, *Upływ określonego w art. 41 ust. 3 Konstytucji RP oraz w art. 248 § 2 k.p.k. 24-godzinnego terminu a możliwość wydania postanowienia o tymczasowym aresztowaniu,* Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2008, Rok XII, z. 1, s. 120-121.
[27] P. Hofmański (w:) L. Garlicki, *op.cit.,* s. 210.

podobny pogląd wyrażany jest przez B. Gronowską, która mianem instysucji *habeas corpus* nazywa wnioskowy środek przewidziany przez art. 5 § 4 EKPC[28].

Wydaje się, że brak jednolitości w wypowiedziach doktryny spowodowany jest zarówno zagranicznym rodowodem instytucji, brakiem jakiejkolwiek definicji legalnej, jak i fluktuacją samego pojęcia na przestrzeni czasu. Aby z przytoczonych reprezentatywnych poglądów wypracować jednolitą definicję, konieczne jest sięgnięcie do źródła – czyli tekstu Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Art. 5 ust. 3 EKPC należy analizować wspólnie z art. 5 ust. 1 lit.c. W tym ostatnim przepisie wymienione są przypadki kiedy możliwe jest zatrzymanie lub tymczasowe aresztowanie osoby. Regulacja ta wskazuje, że zatrzymanie lub tymczasowe aresztowanie może nastąpić, gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu zagrożonego karą, uzasadniona obawa ucieczki po jego popełnieniu lub uzasadniona potrzeba zapobieżenia przestępstwu[29]. Trzeba przy tym pamiętać, że zwroty zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie są swoiste dla Konwencji i nie podlegają automatycznemu przełożeniu na instytucje o tej samej nazwie znane polskiemu prawu procesowemu[30].

Art. 5 ust. 3 Konwencji odwołuje się do osób zatrzymanych lub tymczasowo aresztowanych w sytuacjach wskazanych w art. 5 ust. 1 lit. c. Artykuł przewiduje sądową kontrolę w początkowym stadium pozbawienia wolności, następującym tuż po zatrzymaniu. Ma to na celu zapewnienie jak najszybszej procedury, która pozwoli skontrolować czy pozbawienie wolności nie nastąpiło na skutek arbitralnego działania organów państwa. Ważnym gwarantem skuteczności jej działania jest fakt, że kontrola dokonywana przez sąd wszczynana jest automatycznie, niezależnie od jakiegokolwiek wniosku. Automatyzm jest konieczny ze względu na to, że nie zawsze aresztowany jest w stanie samodzielnie domagać się kontroli sądowej. Wynikać to może zarówno z obiektywnego faktu – np. choroby psychicznej, jak też z samych działań organów ścigania mających na celu zastraszenie jednostki[31]. Regulacja z art. 5 ust. 3 wymaga jednokrotnego doprowadzenia zatrzymanego do sądu, który ma obowiązek kontroli faktycznych i prawnych podstaw pozbawienia wolności, nie gwarantując ponownej, dokonywanej z urzędu kontroli legalności detencji[32].

---

[28] B. Gronowska, *Wolność i bezpieczeństwo osobiste w sprawach karnych w świetle standardów Rady Europy,* Toruń 1996 r., s. 96-97.
[29] M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej*, *Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa. 2010, s. 353.
[30] P. Hofmański (w:) L. Garlicki, *op. cit.,* s.200.
[31] M.A. Nowicki, *op. cit.,* s. *370*-372.
[32] P. Hofmański (w:) L. Garlicki, *op. cit.,* s.201.

Środek, który może być stosowany na późniejszych czasowo etapach detencji, przewiduje art. 5 ust. 4 EKPC. Przepis ten także ustanawia sądową kontrolę, gwarantując każdej osobie pozbawionej wolności, prawo odwołania się do sądu, który ma za zadanie bezzwłocznie ocenić zgodność z prawem decyzji o aresztowaniu i, jeśli okaże się bezpodstawna, zwolnić osobę. Zakres zastosowania tego artykułu jest szerszy od zakresu art. 5 ust. 3 EKPC – można go stosować także do innych przejawów pozbawienia wolności niż wymienione w art. 5 ust. 1 lit. c, nawet jeśli ich podstawy nie zostały wskazane w Konwencji. Możliwe jest również uruchomienie procedury kontrolnej, gdy osoba nie jest już przetrzymywana. W takim przypadku istotny będzie jedynie moment złożenia wniosku o wszczęcie procedury kontrolnej, który musi przypadać jeszcze w okresie pozbawienia wolności[33].

Porównując wskazane powyżej uregulowania trzeba zauważyć, że służą one jednemu celowi – jest nim gwarancja ochrony jednostki przed arbitralnością decyzji o pozbawieniu wolności. Twórcy Konwencji słusznie stwierdzili, że aby efektywnie tę ochronę wykonywać, potrzebna jest „konfrontacja" osoby zatrzymanej lub aresztowanej z sędzią jako organem niezawisłym i bezstronnym, który może wówczas ocenić czy popełnione zostały jakieś nieprawidłowości. Sąd jest zobowiązany osobiście wysłuchać argumentów wysuwanych przez aresztowanego. W ten sposób realizowana jest gwarancja *habeas corpus*, gdyż „ciało" aresztowanego stawiane jest przed sądem[34].

W swoich orzeczeniach ETPCz wydaje się preferować szersze ujęcie pojęcia *habeas corpus*, wielokrotnie podkreślając, że art. 5 – jako całość – chronić ma wolność lokomocyjną człowieka przed bezprawnymi działaniami władzy państwowej[35]. Zgodnie z tym ujęciem wszystkie środki, które dotyczą kontroli pozbawienia wolności muszą uwzględniać konieczność ochrony przed arbitralnymi działaniami władzy, a państwa, we wszystkich sytuacjach dotyczącyh wolności i bezpieczeństwa osobistego, są zobowiązane do interpretacji przepisów w duchu art. 5 EKPC[36]. W swoich orzeczeniach Trybunał stwierdził nawet, że w niektórych przypadkach możliwa jest zamienność środka kontroli z art. 5 ust. 3 oraz 5 ust. 4. W sprawie Weeks przeciwko Wielkiej Brytania, ETPCz orzekł brak naruszenia gwarancji z art. 5 ust. 4 w przypadku, gdy kontrola sądowa legalności detencji byłaby dokonywana z urzędu[37].

---

[33] Tamże, s. 206.
[34] Tamże, s. 200.
[35] M. Sławiński, *op. cit., s.* 26.
[36] M.A. Nowicki, *op.cit.*, s. 341-342.
[37] P. Hofmański (w:) L. Garlicki, *op. cit.*, s.209-210.

Orzecznictwo Trybunału zdaje się wskazywać na konieczność całościowego podejścia do sądowych środków kontroli stosowania zatrzymania i tymczasowego aresztowania przewidzianych w art. 5 ust. 3 i art. 5 ust. 4 EKPC. Obie gwarancje, mają pokrywającą się ze sobą część wymogów, a najważniejszymi z nich są: wymóg sądowej kontroli dotyczącej zarówno podstaw faktycznych jak i prawnych detencji oraz szybkie procedowanie. Ze względu na szczególnie newralgiczny charakter tych środków zapobiegawczych, Konwencja otacza osoby wobec których zastosowano zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie podwójną ochroną.

Wydaje się więc, że przy próbie zdefiniowania pojęcia *habeas corpus* w jego obecnym brzmieniu, nie możemy się opierać jedynie na klasycznym ujęciu tej instytucji. Nie negując faktu jej anglosaskiego rodowodu, gdzie jedną z immanentnych cech pozostaje wnioskowy tryb, trzeba stwierdzić, że na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka *habeas corpus* przyjmuje inny – szerszy charakter. Wyznaczają ją w tym ujęciu dwie gwarancje – dokonywana z urzędu kontrola z art. 5 ust. 3 oraz wnioskowy środek z art. 5 ust. 4 EKPC.
W pierwszych momentach detencji powinna być zastosowana kontrola legalności w ramach ust. 3 art. 5, a następnie – już na wniosek – może być realizowane uprawnienie z art. 5 ust. 4 EKPC[38].

Za poszerzeniem denotacji pojęcia *habeas corpus* przemawia także fakt, że na podstawie regulacji konwencyjnej, bardziej celowe jest anlizowanie obu środków z art. 5 ust. 3 i ust. 4 jako gwarancji całościowej, a nie dwóch zupełnie odrębnych uprawnień. Dzięki temu uzyskujemy bardziej elastyczny, a przez to skuteczny, środek kontroli aresztowej. Nie rozszerza się przy tym pojęcia *habeas corpus* ponad dopuszczalne miary, pozostając wciąż w sferze znaczeniowej pojęcia, gdyż podkreślić trzeba, że głównym – historycznym – celem instytucyji określanej pojęciem *habeas corpus* i jej pierwszym wyrazem w Wielkiej Karcie Swobód był obowiązek sądowej kontroli detencji, bez względu na to czy nastąpiło na wniosek czy z urzędu.

Podsumowując, niniejsze opracowane wymaga opowiedzenia się za jedną z koncepcji pojęcia *habeas corpus*, gdyż wyznaczy to ramy dla dalszej części pracy. Ze względu na orzecznictwo ETPCz, które zdaje się preferować szersze ujęcie pojęcia *habeas corpus*, takie rozumienie zostało przyjęte również w tej pracy. Dalsze rozważania dotyczące pojęcia *habeas corpus*, obejować więc będą swoim zakresem postępowanie w przedmiocie tymczasowego

[38] P. Hofmański, *Konwencja Europejska, a prawo karne,* Toruń 1995, s. 195.

aresztowania niezależnie od sposobu w jaki zostało ono uruchomione – zarówno przez działanie z urzędu jak i na wniosek.

## Rozdział II. Gwarancje *habeas corpus*

### 1. Uwagi wstępne

Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie wyraźnie podkreśla, że wolność osobista jest w postępowaniu karnym najwyższym dobrem oskarżonego jakie może mu zostać odebrane[39]. Z tego względu, w przypadku stosowania zatrzymania i tymczasowego aresztowania, gdy w imię dobra wymiaru sprawiedliwości następuje wkroczenie w wolność osobistą jednostki, konieczna jest dokładna regulacja postępowania, które do tego prowadzi. Kontrola pozbawienia wolności dotyczyć będzie bowiem nie tylko zasadności i legalności samej decyzji, ale również prawidłowości postępowania, które ją poprzedziło[40]. Dla ukształtowania postępowania *habeas corpus* elementem konstytutywnym jest więc jak najbardziej precyzyjne określenie reguł, które zagwarantują jednostce ochronę jej wolności przed bezprawnymi naruszeniami ze strony państwa[41]. Takie instrumenty, które mają umożliwiać odpowiednie korzystanie z procedury stosowania zatrzymania i tymczasowego aresztowania można zbiorczo określić mianem gwarancji *habeas corpus*. Podstawowe gwarancje tego typu będą ustanawiać sądowy tryb decydowania o pozbawieniu wolności oraz następczej kontroli decyzji o zatrzymaniu i tymczasowym aresztowaniu. Pozostałe gwarancje będą natomiast te tryby kształtować i doprecyzowywać w taki sposób, aby pozbawiony wolności na podstawie innej niż wyrok sądu, mógł podczas nich realnie dochodzić przestrzegania swojego prawa do wolności osobistej.

Klasyfikacja gwarancji *habeas corpus* może następować ze względu na różne kryteria podziału. Jednym z nich jest kryterium rodzaju aktu prawnego w którym zostały uregulowane. Podstawą takiej klasyfikacji jest fakt, że gwarancje *habeas corpus* ukształtowane są w aktach prawnych o różnej randze – poczynając od prawa międzynarodowego, poprzez prawo unijne, konstytucyjne, a w końcu przepisy ustawowe. Takie rozproszenie regulacji powoduje, że sędzia wydający decyzję dotyczącą zatrzymania czy tymczasowego aresztowania lub kontrolujący jej prawidłowość i legalność nie może poprzestać na stwierdzeniu zgodności decyzji z ustawową normą – musi również stwierdzić czy postępowanie spełniało gwarancje zapisane w aktach wyższej rangi, które uzupełniają treść instytucji.

---

[39] Wyrok TK z 10 lipca 2007 r., SK 50/06, OTK-A 2007, nr 7, poz. 75.
[40] J. Skorupka, *Zatrzymanie procesowe osoby podejrzanej*, Prokuratura i Prawo nr 11, Warszawa 2007, s. 28.
[41] P. Kardas, *Upływ… op. cit.,* s. 127.

W poniższym rozdziale gwarancje *habeas corpus* zostały sklasyfikowane ze względu na system prawa do którego przynależą. Wyjaśniona została również kwestia ich obowiązywania w polskim porządku prawnym ze względu na rodzaj aktu w którym zostały uregulowane oraz możliwość wyegzekwowania ich stosowania.

## 2. Gwarancje *habeas corpus* w prawie międzynarodowym

Prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego ma charakter uniwersalny, należąc do pierwszej generacji praw człowieka, której celem jest ograniczanie i ochrona jednostek przed nadużyciem władzy przez państwo[42]. Żadne współczesne, demokratyczne państwo prawne nie może obejść się bez dokładnego uregulowania tej dziedziny. Stąd też, na fali wzmacniania ochrony praw człowieka po II wojnie światowej zainicjowanej stworzeniem Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela, w prawie międzynarodowym pojawiły się standardy dotyczące postępowań typu *habeas corpus*.

Przepisy prawa międzynarodowego mogą mieć bezpośredni wpływ na polskie postępowanie karne. Ratyfikowane umowy międzynarodowe są bowiem w Polsce źródłem prawa powszechnie obowiązującego (Konstytucja art. 87 ust. 1), których państwo musi przestrzegać zarówno w stosunkach wewnętrznych jak i zewnętrznych. Jednocześnie, ten typ umów międzynarodowych dla swojej mocy obowiązującej nie wymaga transpozycji na przepisy krajowe. Zgodnie z art. 91 ust. 1 Konstytucji ratyfikowane umowy międzynarodowe po ich ogłoszeniu, stają się częścią polskiego porządku prawnego i są stosowane bezpośrednio, chyba że dla ich skuteczności konieczne jest wydanie ustawy.

Ratyfikowane umowy międzynarodowe zajmują w polskim porządku prawnym szczególne miejsce – w przypadku sprzeczności ich postanowień z ustawą, pierwszeństwo należy przyznać ratyfikowanej umowie międzynarodowej (art. 91 ust. 2)[43].

Aktem takiej rangi, który zabezpiecza prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego na poziomie międzynarodowym, jest sporządzony pod agendą ONZ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, który wszedł w życie 23 marca 1976 roku, a przez Polskę został ratyfikowany w roku 1977 [44]. Twórcy Paktu wyszli z założenia wspólnego dla systemów prawnych państw-stron, iż prawo do wolności osobistej nie jest prawem

[42] J, Baszkiewicz (w:) *Społeczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych,* (red.) K.A. Wojtaszczyk, W. Jakubowski, Warszawa 2007, s. 261.
[43] B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2012, s. 117.
[44] Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r., Dz.U. 1977 nr 38 poz. 167.

absolutnym. Jego ograniczenia są możliwe ze względu na uzasadniony interes publiczny, jednak może to mieć miejsce jedynie w formie co najmniej ustawowej oraz nie może naruszać istoty prawa do wolności. Pakt, podkreślając te wymogi kieruje do Państw-stron nakaz takiego ukształtowania ustawodawstw w poszczególnych krajach, by wykluczyć możliwość arbitralności i nieuzasadnionego działania w decyzjach dotyczących pozbawienia wolności[45].

W Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych znajduje się art. 9, ustanawiający prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Kolejne ustępy artykułu 9 wprowadzają gwarancje *habeas corpus*, które muszą być spełnione aby zatrzymanie lub tymczasowe aresztowanie uznać za zasadne i legalne. Gwarancją wyrażoną w art. 9 ust. 2 jest prawo do informacji o przyczynach zatrzymania i stawianych zarzutach. Kolejny ustęp ustanawia wszczynane z urzędu sądowe postępowanie kontrolujące zasadność i legalność pozbawienia wolności. Art. 9 ust. 4 przyznaje osobie pozbawionej wolności przez zatrzymanie lub aresztowanie prawo do odwołania się do sądu w celu zbadania zasadności decyzji o pozbawieniu wolności i ewentualnego zwolnienia. Oba sądowe tryby kontrolne nastąpić mają niezwłocznie[46].

Dalsze gwarancje dotyczące procedury *habeas corpus* zawarte są w art. 14 MPPOiP, który ustanawia prawo do sądu. Komitet Praw Człowieka stoi na stanowisku, iż odnosi się ono do całego postępowania karnego, mając przez to zastosowanie także do postępowań dotyczących zatrzymania i tymczasowego aresztowania[47].

Artykuł ten zawiera gwarancje praw oskarżonego, które w postępowaniach *habeas corpus* wyrażać się będą w: prawie do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd, ustanowiony przez ustawę (art. 14 ust. 1); prawie do otrzymania niezwłocznie szczegółowej informacji w języku zrozumiałym dla oskarżonego o rodzaju i przyczynie oskarżenia (14 ust. 3 lit. a); prawie do dysponowania odpowiednim czasem i możliwościami przygotowania do obrony oraz porozumienia się z wybranym przez siebie obrońcą (art. 14 ust. 3 lit. b), prawie do przeprowadzenia rozprawy bez zbędnej zwłoki (14 ust. 3 lit. c), prawie do bronienia się osobiście, które obejmuje prawo do obecności na rozprawie (14 ust. 3 lit. d), prawie do bronienia się przy pomocy obrońcy z wyboru albo bezpłatnej pomocy prawnej obrońcy z urzędu, jeżeli wymagają tego interesy wymiaru sprawiedliwości, a oskarżony nie posiada środków na pokrycie kosztów obrony

[45] W. Sobczak (w:) *Międzynarodowy pakt praw obywatelskich (osobistych) i politycznych, Komentarz*, (red.) Roman Wieruszewski, Warszawa 2012, s. 228.
[46] Tamże,. s. 232-240.
[47] M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny a międzynarodowe standardy w dziedzinie praw człowieka* (w:) *Zagadnienia ogólne,* cz. 2, t. 1, (red.) P. Hofmański (w:) *System Prawa Karnego Procesowego,* (red.) P. Hofmański, Warszawa 2013, s. 54-55.

(przy czym o prawie do obrony i bezpłatnej pomocy prawnej oskarżony powinien być poinformowany) (14 ust. 3 lit. d).

Katalog praw, które są uregulowane w MPPOiP jest szeroki – jego zakres wykracza nawet poza ramy artykułu 6 EKPC, trzeba jednak podkreślić, że wszystkie gwarancje wymienione w Pakcie, Europejski Trybunał Praw Człowieka wyinterpretował wprost z art. 6 ust. 1 jako elementy standardu rzetelnego procesu karnego[48].

Postępowanie dotyczące egzekwowania przestrzegania wymienionych w Pakcie praw może zostać wszczęte przez jednostkę, której przysługuje prawo do złożenia zawiadomienia o naruszeniu praw człowieka. Wniesione zawiadomienie jest rozpatrywane przez Komitet Praw Człowieka, który składa się z niezależnych ekspertów, nie będąc przy tym sądem. Procedurę rozpoznania zawiadomień należy więc uznać za *quasi*-sądową. Komitet po analizie zawiadomienia formułuje opinię (*view*), która nie ma jednak charakteru wiążącego. Z tego względu Komitet Praw Człowieka nie dysponuje żadnymi efektywnymi instrumentami oddziaływania na kraj naruszający Pakt. Wydana opinia nie jest również podstawą do jakiegokolwiek zadośćuczynienia dla poszkodowanego. Jedynym realnym skutkiem łamania Paktu dla jednostki, jest możliwość uznania opinii stwierdzającej naruszenie za przesłankę wznowienia postępowania sądowego na mocy art. 540 § 3 k.p.k.

Ze względu na małą skuteczność systemu, w praktyce jest on rzadko wykorzystywany przez obywateli. Do tej pory tego rodzaju zawiadomienia o naruszeniu praw człowieka nie wpłynęły bezpośrednio na zmianę praktyki czy prawa karnego procesowego. Przeciwko Polsce do Komitetu wniesiono jedynie kilkanaście spraw, przy czym jedyna dotycząca procesu karnego została uznana za niezasadną[49].

## 3. Gwarancje *habeas corpus* w prawie europejskim

### 3.1. Konwencyjne gwarancje *habeas corpus*

Problem skuteczności działania systemu ochrony praw człowieka wydaje się lepiej adresowany na kontynencie europejskim. Największy wpływ na wyznaczanie standardów w zakresie ochrony praw człowieka mają dwie organizacje – Rada Europy oraz Unia Europejska. Chronologicznie pierwszy standard został wypracowany na podstawie Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 roku. Jest to akt stanowiący podstawę europejskiego systemu ochrony praw człowieka, który został

[48] M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny… op.cit.*, s. 76.
[49] Tamże, s.77-79.

przez Polskę ratyfikowany 19 stycznia 1993 roku, a od 1 maja 1993 roku Polska uznała jurysdykcję Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach kierowanych przeciwko niej[50].

Gwarancje *habeas corpus* zostały ustanowione w art. 5 EKPC zatytułowanym prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Wszelkie gwarancje proceduralne, które wiążą się na gruncie postępowania karnego z pozbawieniem wolności, są kształtowane przez art. 5 ust. 2-4 EKPC, tworzący minimalny standard postępowania w kwestii zatrzymania, tymczasowego aresztowania oraz wykonywania obserwacji psychiatrycznej[51].

W art. 5 ust. 1 lit. c wymienione są przypadki kiedy możliwe jest zatrzymanie lub tymczasowe aresztowanie osoby. Regulacja ta wskazuje, że zatrzymanie lub tymczasowe aresztowanie może nastąpić, gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu zagrożonego karą, uzasadniona obawa ucieczki po jego popełnieniu lub uzasadniona potrzeba zapobieżenia przestępstwu[52]. Trzeba przy tym pamiętać, że zwroty zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie są swoiste dla Konwencji i nie podlegają automatycznemu przełożeniu na instytucje o tej samej nazwie znane polskiemu prawu procesowemu[53]. Do powyższego ustępu odwołuje się gwarancja z art. 5 ust. 3 Konwencji, która przewiduje sądową kontrolę w początkowym stadium pozbawienia wolności, następującym tuż po zatrzymaniu, wraz z wymogiem doprowadzenia zatrzymanego do sądu, który ma obowiązek kontroli faktycznych i prawnych podstaw pozbawienia wolności[54].

Środek, który może być stosowany na późniejszych czasowo etapach detencji, przewiduje art. 5 ust. 4 EKPC. Przepis ten także ustanawia sądową kontrolę, gwarantując każdej osobie pozbawionej wolności, prawo odwołania się do sądu, który ma za zadanie bezzwłocznie ocenić zgodność z prawem decyzji o aresztowaniu i, jeśli okaże się bezpodstawna, zwolnić osobę. Zakres zastosowania tego artykułu jest szerszy od zakresu art. 5 ust. 3 – można go stosować także do innych przejawów pozbawienia wolności niż wymienione w art. 5 ust. 1 lit. c, nawet jeśli ich podstawy nie zostały wskazane w Konwencji. Możliwe jest również uruchomienie procedury kontrolnej, gdy osoba nie jest już przetrzymywana. W takim przypadku istotny będzie jedynie moment złożenia wniosku o wszczęcie procedury kontrolnej, który musi przypadać jeszcze w okresie pozbawienia

[50] K. Machowicz, *Ochrona Praw Człowieka w Rzeczypospolitej Polskiej na tle standardów europejskich*, Lublin 2008, s. 25.
[51] M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny… op. cit.,* s. 54-55.
[52] M.A. Nowicki, *op. cit.*, s. 353.
[53] P. Hofmański (w:) L. Garlicki, *op. cit.*, s. 200.
[54] Tamże, s. 201.

wolności[55]. Oba wymienione powyżej środki należy interpretować przez pryzmat celu, któremu służy cały artykuł 5, a więc ochrony człowieka przed arbitralnością władzy[56].

Gwarancje istotne dla procedury *habeas corpus* zawarte są również w art. 6 EKPC, który buduje standard rzetelnego procesu karnego poprzez przyznanie szeregu uprawnień procesowych jego uczestnikom. Art. 6 ust. 1 Konwencji stanowi gwarancje sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą. Nowsza linia orzecznicza ETPCz wskazuje, że kontrola legalności pozbawienia wolności powinna się odbywać w postępowaniu sądowym, które spełnia co najmniej podstawowe wymogi gwarancji rzetelnego procesu przewidzianego w art. 6 ust. 1 EKPC. Najistotniejszą z tych gwarancji, którą odnieść należy do postępowań typu *habeas corpus* jest zasada równości broni – szeroko rozwijana w orzecznictwie Trybunału[57].

Wskazać należy, że Europejska Konwencja Praw Człowieka, w swojej treści nie zawiera przełomowych rozwiązań – nie różni się zasadniczo od Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Jej wyjątkowość polega na stworzeniu rozbudowanego mechanizmu kontroli przestrzegania postanowień przez państwa-strony Konwencji[58].
EKPC swoją skuteczność zawdzięcza przede wszystkim Europejskiemu Trybunałowi Praw Człowieka, instytucji skargi indywidualnej będącej skutecznym narzędziem dla ochrony jednostek oraz coraz pełniejszej kontroli wykonywania orzeczeń przez Komitet Ministrów Rady Europy[59].

Oddziaływanie EKPC na polski porządek prawny jest szczególnie wyraźne w przypadku postępowania karnego. Wynika to z faktu, że ze względu na istotę procesu karnego, dochodzi podczas niego do największej ingerencji państwa w prawa i wolności człowieka. Stąd też, niezwykle istotne jest jak najlepsze zabezpieczenie jednostek w tym zakresie. Wpływ Konwencji można rozpatrywać na trzech płaszczyznach:

1) gdy przepisy Konwencji powinny być wprost stosowane w odniesieniu do regulacji dotyczących procesu karnego, z pierwszeństwem przed uregulowaniami rodzimymi;
2) orzeczeń ETPCz, które mogą stanowić podstawę wznowienia postępowania karnego, która to gwarancja zapisana jest w art. 540 k.p.k.;

[55] Tamże, s. 206.
[56] J. Skorupka, *Zatrzymanie…,* s. 16.
[57] Tamże, s. 29.
[58] M. Jabłoński, S. Jarosz-Żukowska, *Prawa człowieka i systemy ich ochrony. Zarys wykładu,* Wrocław 2004, s. 242.
[59] M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny…,* Warszawa 2013, s. 73.

3) pod względem wpływu przepisów EKPC i orzeczeń ETPCz, na działalność ustawodawczą przy tworzeniu i nowelizowaniu poszczególnych przepisów[60].

Regulacje zapisane w EKPC pozostają same w sobie lakoniczne, jednak aktywna rola orzecznicza Europejskiego Trybunału Praw Człowieka sprawia, że nabierają pełniejszej treści. Trybunał w swojej działalności nie jest bezwzględnie związany wcześniejszymi orzeczeniami. Sam jednak w wypowiedziach wskazuje, że ze względu na pewność prawa, powinien brać pod uwagę wykładnię wykształconą przez swoje wcześniejsze orzeczenia. Nie uniemożliwia to oczywiście odejścia od ustalonej linii orzeczniczej, jeżeli istnieć będą ku temu „dobre powody"[61].

Rola Trybunału w Strasburgu wymaga od niego – przy rozwiązywaniu konkretnych spraw – dokonywania wykładni postanowień EKPC. Wykładnia ta opiera się na zasadach swoistych dla systemu ochrony praw człowieka. W orzeczeniach wyraźnie zarysowuje się preferowanie przez ETPCz ideologii dynamicznej wykładni prawa i związanej z nią specyficznej dyrektywy, wedle której Konwencja musi być traktowana jak „żywy instrument (…) interpretowany w świetle warunków dnia dzisiejszego."[62]. Pozwala to na dostosowywanie treści Konwencji do współczesnych realiów bez potrzeby zmiany faktycznego brzmienia przepisów[63].

Drugą ważną koncepcją, wedle której ETPCz formułuje swoje orzeczenia, jest wykładnia komparatystyczna postanowień Konwencji. Służy ona harmonizacji standardów konwencyjnych z metodami rozwiązań w poszczególnych regulacjach krajowych. Aby ją osiągnąć Trybunał odwołuje się do orzecznictwa i poglądów doktryny danego prawa krajowego, a następnie porównuje je do obowiązujących w państwach-stronach Konwencji rozwiązań prawnych. Jest to zabieg o tyle trudny, że sama Konwencja w swoich postanowieniach w tekstach oficjalnych nie jest jednolita. Wynika to z faktu, że dwa teksty oficjalne: angielski i francuski należą również do dwóch różnych modelów systemu prawa. Sformułowania w Konwencji użyte wywodzić się więc będą z jednej z dwóch tradycji terminologicznych. Proces wykładni komplikuje się jeszcze bardziej, gdy przy rozpatrywaniu spraw trzeba porównać ze sobą tekst Konwencji z prawem krajowym, które wywodzi się z jeszcze innej tradycji terminologicznej. Przy dokonywaniu wykładni przepisów należy więc

[60] M. Żak, *Źródła prawa karnego procesowego i rola orzecznictwa sądowego* (w:) *Zagadnienia ogólne,* cz. 1, t. 1 (red.) P. Hofmański (w:) *System Prawa Karnego Procesowego,* (red.) P. Hofmański, Warszawa 2013, s. 448-449.
[61] M. Wąsek –Wiaderek, *Proces karny… op.cit.* s. 58.
[62] Wyrok ETPCz z 25 kwietnia 1978 roku, Tyrer p. Wielkiej Brytanii, nr skargi 5856/72, LEX nr 80806.
[63] B. Gronowska, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. W poszukiwaniu efektywnej ochrony jednostki*, Toruń 2011, s. 190-192.

pamiętać, że nie można automatycznie zakładać, że treść homonimicznych terminów jest taka sama[64]. Mimo że wykładnia komparatystyczna jest żmudnym i skomplikowanym procesem, stanowi bardzo dobry instrument harmonizacji prawa krajowego według standardów konwencyjnych.

W swojej działalności orzeczniczej ETPCz, wykorzystując wykładnię dynamiczną oraz komparatystyczną, dokonywał rozszerzającej wykładni postanowień Konwencji poprzez wyinterpretowanie ich znaczenia z ogólnego standardu rzetelnego postępowania[65]. Stosowanie tych metod wykładni zbliża ETPCz do roli nie tylko sądu ale i prawodawcy. Podkreślić jednak należy, że z formalnego punktu widzenia orzeczenia ETPCz nie mają zastosowania *erga omnes*. Konkretne orzeczenie wiąże jedynie państwo-stronę, którego dotyczy na co bezpośrednio wskazuje art. 46 ust. 1 EKPC. W rzeczywistości jednak, uznaje się faktyczne obowiązywanie wykładni dokonywanej przez strasburski Trybunał.

Wykonywanie przez państwo orzeczeń wydanych przez ETPCz powinno zakończyć samo naruszenie postanowień Konwencji, naprawić szkodę nim dokonaną oraz zapobiec podobnym naruszeniom w przyszłości. Ostatni wymóg przesądza o tym, że rozstrzygnięcia ETPCz wydane w konkretnej sprawie wpływają także na orzeczenia wydawane poza jej ramami. Sądy, aby zapobiec kolejnemu naruszeniu Konwencji stosować bowiem będą wykładnię postanowień wskazaną w orzeczeniu Trybunału. Tworzy to tzw. motywację prognostyczną w działaniu sądów[66].

Wykonanie wyroku wydaje się być obowiązkiem konkretnego państwa, nie dotycząc państw innych niż pozwane. W rzeczywistości, nie można jednak negować postanowień Konwencji o treści wyinterpretowanej przez ETPCz, gdyż art. 1 EKPC, zobowiązuje państwo do zapewnienia, każdemu człowiekowi pozostającemu w jego jurysdykcji, realnej ochrony praw i wolności zagwarantowanych w Konwencji. W tym tonie wypowiada się również nasz Trybunał Konstytucyjny, który stwierdził, że „powinność uwzględniania istnienia orzeczenia ETPC w działaniu organów wewnętrznych zobowiązuje także TK do stosowania – w ramach kontroli konstytucyjności – zasad i metod interpretacji prowadzących do łagodzenia ewentualnych kolizji między standardami wynikającymi z polskiego stosowanego prawa, a tymi ukształtowanymi przez ETPC (…) oraz przyjmowania takiej oceny, aby w jak najpełniejszym zakresie uwzględniać standardy wypracowane w orzecznictwie ETPC na

[64] P. Hofmański, *Konwencja Europejska… op.cit.,* s.127-128.
[65] M. Wąsek –Wiaderek, *Proces karny… op.cit.,* s. 60-61.
[66] P. Hofmański, *Konwencja …,*

gruncie Konwencji”[67]. Podobnie wskazuje Sąd Najwyższy, uznając, że wykładnia dokonana przez ETPCz ma znaczenie o charakterze uniwersalnym, kształtującym stanowisko we wszystkich zbliżonych stanach prawnych[68].

Podsumowując, ze względu na „oddziaływanie kierunkowe” orzecznictwa ETPCz, w stosowaniu EKPC przez sądy krajowe należy kierować się wykładnią dokonywaną przez Trybunał w Strasbourgu. Z uwagi na powyższe, przy ocenie zgodności postanowień polskiego kodeksu postępowania karnego z procedurą *habeas corpus*, przy budowaniu standardu konwencyjnego, przywoływane zostaną nie tylko orzeczenia wydane przeciwko Polsce, ale również działalność orzecznicza ETPCz w innych sprawach. Umożliwi to pełne i szczegółowe prześledzenie linii orzeczniczej Trybunału oraz pozwoli na prognozowanie rozstrzygnięć dotyczących polskich instytucji, przeciwko którym nie została jeszcze rozpatrzona żadna skarga, a także odwołanie się do przepisów zawartych w nowelizacji kodeksu postępowania karnego[69].

### 3.2. Gwarancje *habeas corpus* w prawie unijnym

Prawo do wolności i bezpieczeństwa, którego proceduralnym wyrazem są gwarancje *habeas corpus*, stanowi również obszar ochrony w Unii Europejskiej. Jest to materia należąca do praw podstawowych[70] stanowiących część ogólnych zasad prawa wspólnotowego, których źródłem są tradycje konstytucyjne państw członkowskich oraz EKPC na co wskazuje art. 6 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej[71]. W prawie pierwotnym brakowało jednak jednoznacznego katalogu praw podstawowych oraz precyzyjnego systemu ich ochrony. Z tej luki narodziła się Karta Praw Podstawowych, której nadano moc prawa pierwotnego Unii Europejskiej[72]. Z uwagi na kontrowersje dotyczące skutku obowiązywania Karty Praw Podstawowych w stosunku do Polski stwierdzić należy, że Protokół w sprawie stosowania Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej w stosunku do Polski i Zjednoczonego Królestwa[73] nie stanowi *opt-outu*, mając charakter interpretacyjny, który nie wyłącza jurysdykcji TSUE w zakresie praw podstawowych UE w stosunku do Polski[74].

---

[67] Wyrok TK z 11 grudnia 2012, K 37/11 OTK-A 2012, nr 11, poz. 133.
[68] Uchwała 7 sędziów SN z 24 listopada 2010 roku, I KZP 19/10, OSNKW 2010, nr 12, poz. 103.
[69] Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2013 poz. 1247, dalej zwana nowelizacją.
[70] Prawa podstawowe to termin równoznaczny z prawami człowieka, używany w terminologii Unii Europejskiej zob. J. Barcz (red.), *Ustrój Unii Europejskiej*, Warszawa 2010, s. 183.
[71] Dz.U.2004.90.864/30.
[72] J Barcz (red.), *Ochrona praw podstawowych w Unii Europejskiej*, Warszawa 2008, s. 83.
[73] Protokół w sprawie stosowania Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej w stosunku do Polski i Zjednoczonego Królestwa, Dz.Urz. UE C 83/313.
[74] J. Barcz (red.), *Ochrona… op.cit.,* s. 112.

Karta Praw Podstawowych ułatwiła obywatelom UE powoływanie się na nie przed sądami unijnymi, a także sądami krajowymi. Stosowanie regulacji zawartych w Karcie jest jednak ograniczone – można się na nie powoływać tylko względem instytucji, organów i jednostek organizacyjnych Unii, a przed sądami państw członkowskich jedynie w sytuacjach zawierających w sobie element unijny, wdrażający prawo UE[75]. W takich przypadkach Karta Praw Podstawowych będzie mogła być stosowana również bezpośrednio jeżeli jej przepisy spełniają wymogi bezpośredniej skuteczności. Jeżeli więc pojawi się konflikt pomiędzy normą krajową, a KPP, wykorzystana zostanie zasada prymatu stosowania prawa unijnego[76].

Podstawy gwarancji *habeas corpus* na gruncie Karty Praw Podstawowych zawarte są lakonicznie w art. 6 oraz 47 zdanie 2 KPP, lecz na mocy art. 52 ust. 3 KPP i Wyjaśnień do KPP ich treść formułowana będzie w oparciu o przepisy EKPC. Dotychczasowe wyroki TSUE w zakresie prawa karnego procesowego potwierdzają identyczność treści normatywnej KPP oraz Europejskiej Konwencji Praw Człowieka[77]. W sprawie wzajemnych powiązań pomiędzy unijnym i konwencyjnym standardem ochrony praw człowieka wypowiadał się także ETPCz w orzeczeniu Bosphorus Airways przeciwko Irlandi, które wskazuje, że między TSUE i ETPCz nie ma zależności o hierarchicznym charakterze, a unijny system ochrony praw człowieka ma być porównywalny, a nie identyczny do postanowień Konwencji[78]. Wydaje się, że w przyszłości takim problemom zaradzić może zrealizowanie zapisu z art. 6 ust. 2 TUE i przystąpienie Unii Europejskiej do EKPC. Po jego wykonaniu znacznie wzmocni się ochrona praw człowieka poprzez nie tylko lepszą harmonizację rozwiązań konwencyjnych, unijnych oraz krajowych i stworzenie jednego, europejskiego standardu w dziedzinie praw człowieka, ale przede wszystkim poddanie instytucji unijnych niezależnej kontroli z zewnątrz [79].

Podsumowując, należy stwierdzić. że treść gwarancji *habeas corpus* na poziomie unijnym odpowiada treści zawartej w EKPC, która ustanawia standardy minimalne w zakresie ochrony praw człowieka. Największą wartością dodaną w unijnym systemie praw człowieka nie są więc przełomowe postanowienia, a istnienie dodatkowych mechanizmów kontroli i nadzoru ich wdrażania przez państwa członkowskie we wskazanym terminie[80]. Ewentualne podwyższanie ochronnych standardów może nastąpić w ramach kształtowania tzw. obszaru

[75] H. Kuczyńska, *Wspólny obszar postępowania karnego w prawie Unii Europejskiej*, Warszawa 2008, s. 51.
[76] J. Barcz (red.), *Ochrona… op.cit.,* s. 84.
[77] M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny… op.cit.*, s. 158.
[78] Wyrok ETPCz z 30 czerwca 2005 roku, Bosphorus Airways p. Irlandii, nr skargi 45036/98, nr LEX nr 154344.
[79] A. Gajda (w:) *Zasady ustrojowe Unii Europejskiej*, (red.) J. Barcz (w:) *Ustrój Unii Europejskiej*, (red.) J. Barcz, Warszawa 2010, s. 196.
[80] M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny… op.cit.*, s. 160.

wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości[81]. W tej kwestii Unia Europejska realizuje Program Sztokholmski[82] w którym Rada Europejska zobowiązała Komisję Europejską do stworzenia minimalnych standardów rzetelnego procesu, które wzmacniałyby na terenie Unii prawa procesowe podejrzanych i oskarżonych. Jest on stopniowo realizowany dzięki czemu wydawane są dyrektywy wzmacniające skuteczność gwarancji *habeas corpus*, które państwa członkowskie są zobowiązane implementować do prawa krajowego. Do najważniejszych z nich należą Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/64/UE w sprawie prawa do tłumaczenia ustnego i pisemnego w postępowaniu karnym[83], Dyrektywa 2012/13/UE w sprawie prawa do informacji w postępowaniu karnym[84], Dyrektywa 2013/48/UE w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności[85].

## 4. Gwarancje *habeas corpus* w Konstytucji

Podstawowe gwarancje *habeas corpus* są zawarte również na szczeblu konstytucyjnym. Mają one ogromne znaczenie, gdyż wszystkie organy państwa, które stosują prawo, muszą na każdym etapie korzystać z norm konstytucyjnych. Zgodnie z art. 8 ust. 2 Konstytucji, jej przepisy stosuje się bowiem bezpośrednio. Obowiązek korzystania z Konstytucji dotyczy również sytuacji wykładni przepisów niższego rzędu, które należy interpretować w taki sposób, by nie były one sprzeczne z normami konstytucyjnymi[86].

Zapisane w Konstytucji normy dotyczące praw jednostki mają charakter podwójny. Przepis, który wyraża określone prawo lub wolność powinien być odczytywany jako z jednej strony prawo podmiotowe, a z drugiej jako wymóg określonego zachowania skierowany do systemu władz publicznych, które za zadanie mają ukształtowanie systemu w taki sposób, aby umożliwić jednostce faktyczne korzystanie z praw i wolności[87]. W związku z tym, że to

[81] A. Wyrozumska (w:) *Obywatel Unii*, (red.) I. Skomerska-Muchowska, A. Wyrozumska (w:) *Ustrój Unii Europejskiej*, (red.) J.Barcz, Warszawa 2010, s. 205.
[82] Przestrzeń wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości dla europejskich obywateli – Plan działań służący realizacji programu sztokholmskiego, COM(2010)0171.
[83] Dz. Urz. UE 2010, L 280/1, 2.
[84] Dz. Urz. UE 2012, L 142/1, 4.
[85] Dz. Urz. UE 2013 L 294/1. 1.
[86] P. Kardas, *Upływ…* s. 124.
[87] J. Skorupka, *W kwestii konstytucyjnych uprawnień zatrzymanego (w:) Węzłowe problemy procesu karnego,* (red.) P. Hofmański, Warszawa 2010, s. 446-447.

oskarżony jest najbardziej narażony na ewentualne nadużycia władzy związane z postępowaniem karnym, bardzo ważne jest zapewnienie mu gwarancji procesowych[88].

Podstawową regulacją dotyczącą postępowania *habeas corpus* jest artykuł 41 Konstytucji, który zapewnia każdemu nietykalność i wolność osobistą. W ustępie pierwszym zawarte są najbardziej ogólne gwarancje, których uzupełnieniem są dwa kolejne ustępy. Cały przepis zbudowany jest w sposób kaskadowy, gdzie gwarancje o najwyższym stopniu ogólności zawarte są w ustępie 1, natomiast regulacje wprowadzone w ustępie 2 i 3 przewidują większe gwarancje, których wykorzystanie jest jednak ograniczone jedynie do pozbawienia wolności w innych formach niż wyrok sądu[89].

Artykuł 41 ust. 2 Konstytucji statuuje gwarancję prawa do kontroli legalności pozbawienia wolności. Zgodnie z jego treścią, każdy kto został pozbawiony wolności na podstawie innej niż sądowy wyrok ma prawo odwołania się do sądu w celu niezwłocznego ustalenia legalności tego pozbawienia oraz prawo do niezwłocznego powiadomienia o pozbawieniu wolności rodziny lub osoby wskazanej.

Regulacja ta ma zastosowanie do wszystkich form pozbawienia wolności, które nie nastąpiły na podstawie wyroku sądowego. W odniesieniu do procesu karnego, artykuł będzie więc dotyczył: środka zabezpieczającego z art. 203 k.p.k. (przymusowe umieszczenie na obserwacji psychiatrycznej), zatrzymania, zatrzymania i przymusowego doprowadzenia na zarządzenie prokuratora, tymczasowego aresztowania oskarżonego oraz kary porządkowej w postaci aresztu.

Głównym celem gwarancji przewidzianej w powyższym artykule jest spowodowanie jak najszybszego zwolnienia osoby, która została bezprawnie pozbawiona wolności[90]. Gwarancja ta nie wskazuje konkretnego środka, który ma służyć niezwłocznej kontroli legalności pozbawienia wolności na podstawie innej niż wyrok sądu, lecz nakłada na ustawodawcę obowiązek takiego ukształtowania procedury, by zapewniła realność sądowej kontroli w powyższych przypadkach.

Artykuł 41 ust. 3 Konstytucji ustanawia gwarancje *habeas corpus* w stosunku do zatrzymanego. Można z niego wyodrębnić gwarancje przysługujące na różnych etapach zatrzymania – początkowo jest to prawo do informacji o przyczynach zatrzymania, następnie wskazanie czasowych granic zatrzymania, przy czym Konstytucja wprowadza maksymalny termin jego zakończenia, a także gwarancja zwolnienia po upływie przewidzianego

[88] P. Wiliński, *Proces karny w świetle konstytucji,* Warszawa 2011, s.193.
[89] Tamże, s. 159.
[90] Tamże, s.197-198.

w Konstytucji terminu albo doręczenia zatrzymanemu postanowienia o tymczasowym aresztowaniu wraz z przedstawionymi zarzutami.

Uregulowanie przepisów na szczeblu ustawowym należy oceniać nie tylko pod kątem zgodności z artykułem 41 Konstytucji, ale także innych artykułów, które ustanawiają prawa zatrzymanego i tymczasowo aresztowanego. Istotny jest tu szczególnie art. 42 ust. 2 Konstytucji, który zapewnia prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania, każdemu przeciwko komu prowadzone jest postępowanie. Wymóg ten odnosi się więc także do postępowań typu *habeas corpus* mających za przedmiot zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie.

Dla omawianej tematyki równie kluczowy jest artykuł 45 ust. 1 Konstytucji statuujący prawo do sądu. Gwarantuje on każdemu prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd[91]. W odniesieniu do postępowania karnego realizacja tego przepisu jest przede wszystkim nakazem właściwego ukształtowania procedury, uwzględniającej wymogi sprawiedliwości i jawności, a także rozpoznawania spraw przez organy o odpowiedniej pozycji ustrojowej. Art. 45 ust. 1 ma w systemie prawa karnego procesowego szczególną funkcję, gdyż z jednej strony wskazuje na podstawowe gwarancje prawa do sądu, a dodatkowo, pośrednio tworzy na poziomie konstytucyjnym system dalej idących gwarancji procesowych. Zbudowany na gruncie tego przepisu system, którego jądro stanowi prawo do sądu, jest więc odzwierciedleniem konstytucyjnego standardu rzetelnego postępowania sądowego[92].

Gwarancje zapisane w art. 45 ust. 1 odnoszą się do całego systemu prawnego, a co za tym idzie, również do postępowań *habeas corpus*. Trybunał Konstytucyjny wyraźnie wskazał, że gwarancja ustanowiona w. art. 41 ust. 2 musi być analizowana wspólnie z artykułem 45 ust. 1 uzasadniając, iż „Odwołanie w celu ustalenia legalności pozbawienia wolności powinno być rozpatrywane w procedurze sądowej, ukształtowanej zgodnie z wymogami jawności i sprawiedliwości (…) ocena zgodności zaskarżonych przepisów z punktu widzenia zgodności z art. 41 ust. 2 zd. 1 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji może być dokonywana łącznie”[93].

Podsumowując, standard gwarancji *habeas corpus* na szczeblu konstytucyjnym rekonstruowany jest z szeregu przepisów. Przede wszystkim, art. 41 ust. 2 zawiera prawo do odwołania się do sądu w celu niezwłocznego ustalenia legalności oraz prawo do

[91] P.Wiliński, *Konstytucyjny standard prawa do sądu a proces karny*, (w:) *Węzłowe problemy procesu karnego*, (red.) P. Hofmański, Warszawa 2010, s. 211.
[92] Tamże, s. 212-215.
[93] Wyrok TK z dnia 6 grudnia 2004 r., SK 29/04, OTK-A 2004, nr 11, poz. 114.

powiadomienia o pozbawieniu wolności niezwłocznie rodziny lub osoby wskazanej przez zatrzymanego. Następnie, w stosunku do zatrzymanego, art. 41 ust. 3 wyraża prawo do niezwłocznego i w sposób zrozumiały poinformowania o przyczynach zatrzymania, a także prawo do zwolnienia z zatrzymania, jeżeli w ciągu 24 godzin od przekazania do dyspozycji sądu nie zostanie doręczone postanowienie sądu o tymczasowym aresztowaniu wraz z przedstawionymi zarzutami (art. 41 ust. 3 zd. trzecie). Powyższe postępowania objęte są także prawem do obrony wyrażającym się m.in. w prawie do wybrania obrońcy lub korzystania z obrońcy z urzędu z art. 42 ust. 2, a także prawem do sądu i powiązanych z nim dalszych gwarancji procesowych (art. 45 ust. 1)[94].

## 5. Ustawowe gwarancje *habeas corpus*

W tym podrozdziale przedstawione zostanie jedynie zarysowanie problematyki ustawowego uregulowania gwarancji *habeas corpus*, z uwzględnieniem jej miejsca w systematyce kodeksu postępowania karnego. Analiza treściowa poszczególnych przepisów wraz z oceną ich zgodności z przedstawionymi powyżej standardami będzie przedmiotem dalszej części pracy.

Gwarancje *habeas corpus* ułożone są w sposób przypominający piramidę. Na jej szczycie znajdują się regulacje międzynarodowe, szczególnie konwencyjne, następnie przepisy konstytucyjne, a na najniższym poziomie – unormowania ustawowe. Taka hierarchizacja odnosi się nie tylko do mocy obowiązującej poszczególnych rodzajów aktów prawnych, lecz również do stopnia ich szczegółowości, poczynając od najbardziej ogólnych zapisów konwencyjnych, a kończąc na najbardziej doprecyzowanych przepisach ustawowych[95]. Podkreślić należy przy tym, że żaden z elementów postępowania *habeas corpus* nie może być uregulowany w akcie prawnym hierarchicznie niższym niż ustawa, gdyż dotyczy on ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności przez co musi spełniać warunki przewidziane w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Ponadto, postępowania, których materią jest decydowanie o wolności jednostki, spełniać muszą najwyższe wymagania co do stopnia precyzji uregulowań[96].

Gwarancje *habeas corpus* na poziomie ustawowym tworzą dwa odrębne modele – odnoszący się do zatrzymania oraz tymczasowego aresztowania.

---

[94] J. Skorupka, *W kwestii… op.cit.*, s. 447-448.
[95] P. Kardas, *Upływ…op.cit.,* s. 130.
[96] Wyrok TK z 24 lipca 2006r., SK 58/03, OTK-A 2006, nr 7, poz. 85.

W przypadku zatrzymania procesowego Rozdział 27 k.p.k. zawiera kompleksową regulację całej procedury wraz z uszczegółowieniem wskazanych już na gruncie Konstytucji ram czasowych. Należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 244 k.p.k., o zatrzymaniu osoby nie decyduje sąd, a Policja. Dopiero zażalenie na zatrzymanie rozpatrywane jest przez sąd rejonowy (art. 246 k.p.k.). Udział zatrzymanego w postępowaniu przed sądem reguluje art. 464 k.p.k., przyznając mu prawo do wzięcia w nim udziału.

Odnośnie postępowania w sprawie zastosowania tymczasowego aresztowania, jest ono prowadzone przez sąd, który wydaje decyzję w postaci postanowienia (art. 250 k.p.k.). Postępowanie musi się rozpocząć przed upływem 48-godzinnego terminu dopuszczalnego zatrzymania, gdyż w innym razie zatrzymany musi zostać zwolniony. Sąd przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania ma obowiązek przesłuchania oskarżonego (art. 249 § 3). Wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania złożony przez prokuratora powinien zostać rozpatrzony przez sąd bez zbędnej zwłoki w nieprzekraczalnym terminie 24 godzin. Na postanowienie sądu w sprawie tymczasowego aresztowania, na mocy odesłania z art. 252 k.p.k., przysługuje (z pewnymi wyjątkami) zażalenie na zasadach ogólnych, które musi być rozpoznane przez sąd niezwłocznie (art. 252 § 3 k.p.k.)[97]. Zażalenie do sądu przysługuje również w przypadku przedłużenia tymczasowe aresztowania na okres powyżej 3 miesięcy i każdy kolejny, gdyż przedłużenie jest w istocie stosowaniem tymczasowego aresztowania[98].

Podczas powyższych postępowań obowiązują również szczególne gwarancje procesowe, które rozsiane są po innych jednostkach redakcyjnych. Dla przykładu należy wymienić art. 156 § 5a k.p.k., który dość ułomnie starał się recypować na grunt polskiego postepowania karnego gwarancję równości broni w postępowaniu *habeas corpus*; obowiązek informowania podejrzanego o przysługujących mu uprawnieniach związanych z realizacją prawa do obrony (art. 300 – 301 k.p.k.) czy gwarancje dotyczące porozumiewania się z obrońcą z art. 73 k.p.k. Powodowane jest to szczególną pozycją tymczasowego aresztowania, stanowiącego w polskim procesie karnym jedyny izolacyjny środek zapobiegawczy, który z tego względu w największym stopniu wkracza w wolność jednostki

Choć treść ustawowych przepisów gwarancyjnych dotyczących zatrzymania i tymczasowego aresztowania mogłaby się wydawać obszerna i kazuistyczna, praktyka ich stosowania wskazuje, że istnieją na tym polu braki. Przy okazji nowelizacji kodeksu

[97] S. Waltoś, *Proces… op.cit.,* s. 431
[98] Tamże, s. 442 wraz ze wskazaną uchwałą SN z dnia 18 czerwca 1971 r., VI KZP 28/70, OSNKW 1971, poz. 141.

postępowania karnego wprowadzono więc zmiany, które w założeniu mają doprowadzić do lepszej ochrony prawa do wolności i bezpieczeństwa osobistego przy stosowaniu procedury *habeas corpus* oraz skorygować część uregulowań co do których podnoszono niezgodność ze standardami konstytucyjnymi czy konwencyjnymi.

## Rozdział III. Gwarancja niezwłocznego postawienia przed sędzią osoby zatrzymanej lub tymczasowo aresztowanej

### 1. Uwagi wstępne

Na gruncie postępowania karnego dochodzi do nieuniknionej kolizji praw i wolności jednostki z chęcią osiągnięcia w społeczeństwie jak największej skuteczności zwalczania przestępstw. Aby bowiem zapewnić organom wymiaru sprawiedliwości odpowiednie narzędzia do osiągnięcia trafnej represji karnej, konieczne okazać się może wkroczenie w wolność jednostki. Taka ingerencja w toku postępowania karnego jest zjawiskiem nieuchronnym, dlatego w demokratycznym państwie prawnym kwestią kluczową jest zapewnienie ram dla tej ingerencji, które sprawią, że będzie ona jak najmniej dotkliwa dla jednostki i wykorzystywana tylko w wyjątkowych okolicznościach. Państwo przez swoje ustawodawstwo musi niejako związać sobie ręce, aby zapewnić obywatelowi gwarancje chroniące go przed zbyt daleko posuniętą ingerencją władzy. Z tego względu wszelkie instytucje procesowe ingerujące w prawa człowieka muszą spełniać najwyższe standardy odnośnie jakości i precyzji ich unormowania. Wyznaczaniem takich standardów we współczesnym prawie międzynarodowym zajmuje się przede wszystkim Europejski Trybunał Praw Człowieka, który na podstawie EKPC doprecyzowuje zapisane w niej gwarancje, a następnie wysuwa wymóg ich realizacji przez państwa-strony.

Prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego jest regułą zapisaną w art. 5 EKPC. Celem tego wielowarstwowego przepisu jest ochrona przed arbitralnością władzy w momencie ingerowania przez organy państwa w tę wolność. Jako że wolność nigdy nie stanowiła prawa absolutnego, artykuł 5 zawiera również enumeratywny wykaz sytuacji w których może ona zostać ograniczona. Dla postępowania karnego kluczowy jest przypadek wymieniony w art. 5 ust. 1 lit. c EKPC, który pozwala na pozbawienie jednostki wolności poprzez jej zatrzymanie lub tymczasowe aresztowanie.

Pojęcie zatrzymania na gruncie art. 5 ust. 1 lit. c EKPC odnosi się do formy krótkotrwałego pozbawienia wolności w toku postępowania karnego dokonanego w celu doprowadzenia do sądu, który ma rozpoznać sprawę, aby zapobiec popełnieniu czynu zabronionego przez prawo lub wyeliminować możliwość ucieczki po dokonaniu takiego czynu[99].

[99] J. Skorupka, *Zatrzymanie… op.cit.,* s. 16.

W odniesieniu do polskiego postępowania karnego zatrzymanie jest środkiem przymusu obejmującym szereg różnych sytuacji, których wspólnym mianownikiem jest krótkotrwałe pozbawienie człowieka wolności[100]. W toku postępowania karnego będzie dochodzić głównie do zatrzymania procesowego występującego w formie z art. 244 § 1 k.p.k (zatrzymania właściwego) i zatrzymania na podstawie decyzji prokuratora z art. 247 § 1 k.p.k.[101].

Tymczasowe aresztowanie jest natomiast środkiem zapobiegawczym o izolacyjnym charakterze, który polega na pozbawieniu wolności poprzez osadzenie oskarżonego w areszcie śledczym na mocy decyzji wydanej przez sąd. Tymczasowe aresztowanie ma spełniać funkcję prewencyjną wyrażającą się w zabezpieczeniu prawidłowego toku postępowania (art. 249 § 1 k.p.k.). Wyjątkowo, tymczasowe aresztowanie może także spełniać funkcję ochronną, polegającą na zabezpieczeniu wartości takich jak dobro pokrzywdzonego czy całej społeczności. Oba przypadki zastosowania tymczasowego aresztowania mieszczą się w dyspozycji art. 5 ust. 1 lit. c EKPC.

Dla zapewnienia właściwego stosowania zatrzymania i tymczasowego aresztowania konieczna jest odpowiednia procedura, która pozwoli na wyeliminowanie w tym względzie dowolności działania organów władzy. Aby osiągnąć ten cel Europejska Konwencja wprowadza dwie, niezależne od siebie gwarancje uregulowane w art. 5 EKPC, które razem składają się na procedurę *habeas corpus*. Pierwsza z nich ściśle wiąże się z zatrzymaniem i tymczasowym aresztowaniem gwarantując osobie pozbawionej wolności automatyczne postawienie jej przed obliczem sędziego, który ma ocenić zasadność i legalność detencji (art. 5 ust. 3 EKPC). Druga natomiast wprowadza możliwość uruchomienia sądowej kontroli odwoławczej od decyzji o pozbawieniu wolności (art. 5 ust. 4 EKPC).

Art. 5 EKPC wprowadza więc wymóg takiego ukształtowania procedury w państwach-stronach, aby osoba zatrzymana lub tymczasowo aresztowana chroniona była w początkowym okresie pozbawienia wolności podwójnie – przez automatyczną kontrolę sądową, a następnie przez możliwość odwołania się do sądu w celu kontroli decyzji na podstawie której została zatrzymana lub tymczasowo aresztowana[102].

W poniższym rozdziale analizie poddana zostanie gwarancja *habeas corpus* z art. 5 ust. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, która czasowo, a także funkcjonalnie następuje przed ewentualną kontrolą odwoławczą zagwarantowaną w art. 5 ust. 4 EKPC.

---

[100] Z. Świda (red.) *Postępowanie karne Część ogólna,* Warszawa 2008, s. 402.
[101] J. Skorupka. *Zatrzymanie…op.cit.* ,s.16.
[102] Wyrok ETPCz z 22 maja 1984 roku, De Jong, Baljet i van der Brink p. Holandii, nr skargi 8805/79.

## 2. Niezwłoczność i automatyczny charakter procedury kontrolnej

Art. 5 ust. 3 EKPC składa się z dwóch, w zasadzie niezależnych od siebie części. Pierwsza z nich określa gwarancję *habeas corpus* wprowadzając wymóg niezwłocznego postawienia przed sędzią osoby zatrzymanej lub tymczasowo aresztowanej, natomiast druga ustanawia względem osoby poddanej już detencji prawo do sądzenia w rozsądnym terminie[103].

Regulacja z art. 5 ust. 3 nakazuje, aby do stawienia zatrzymanego lub aresztowanego przed sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym do sprawowania władzy sądowej doszło niezwłocznie, (art. 9 ust. 3 MPPOiP formułuje tutaj wymóg „krótkiego czasu" do postawienia przed sędzią). Określenie „niezwłoczności" pozostawia ograniczoną swobodę interpretacyjną, lecz już na pierwszy rzut oka można stwierdzić, iż termin ten musi być o wiele krótszy niż użyte w dalszej części art. 5 ust. 3 EKPC pojęcie rozsądnego terminu sądzenia. Elastyczność uregulowania nie może pozostawiać dużego zakresu swobody[104], lecz nie wskazuje na sztywny termin, który zobowiązany byłyby wprowadzić państwa-strony.

Uregulowania poszczególnych państw wprowadzają różne okresy w których osoby pozostają w aresztach bez kontaktu z czynnikiem sądowym, nigdy nie mogą one jednak przekraczać kilku dni[105]. Okresy kilkunastodniowe zasadniczo uznawane były za zbyt długie[106]. Mimo licznych wypowiedzi odnośnie konkretnych spraw ETPCz wciąż nie sformułował uniwersalnej zasady, stojąc na stanowisku, że pojęcie niezwłoczności należy zawsze odnosić do konkretnych przypadków i okoliczności w nich występujących. Może się więc zdarzyć, że wymóg niezwłoczności, mimo obiektywnie krótkiego okresu detencji nie zostanie spełniony, gdyż nie było przeszkód do wcześniejszego postawienia zatrzymanego przed sądem[107]. Rzeczywiste przeszkody mogą jednak w wyjątkowych przypadkach być uznane za wystarczające do przedłużenia okresu bez stawiennictwa przed sądem do nawet kilkunastu dni[108].

---

[103] P. Hofmański (w:) L. Garlicki, *op. cit.*, s.199.
[104] Wyrok ETPCz z 3 października 2006 roku, McKay p. Wielkiej Brytanii, skarga nr 543/03.
[105] Tak – wyrok ETPCZ z 29 listopada 1988 roku, Brogan i inni p. Wielkiej Brytanii, skargi nr 11209/84; 11234/84; 11266/84; 11386/85, gdzie okres bez stawienia przed sędzią przekraczał 4 dni, co ETPCz mimo terrorystycznego charakteru zarzutów uznał za naruszenie gwarancji z art. 5 ust. 3.
[106] np. wyrok ETPCz z 26 października 1984 roku, McGoff p. Szwecji, skarga nr 9017/80 okres 15 dni od momentu zatrzymania do doprowadzenia przed sąd, wyrok ETPCz z 23 listopada 2008 roku w sprawie Vrenčev p. Serbii, skarga nr 2361/05 - okres 20-dniowy.
[107] Wyrok ETPCz z 22 maja1984 roku, Duinhof i Duijf p. Holandii, skargi nr 9626/81; 9736/82.
[108] Tak w wyroku ETPCz z 12 stycznia 1999 roku, Rigopoulos p. Hiszpanii, skarga nr 37388/97 gdzie zatrzymany został postawiony przed sędzią po 16 dniach ze względu na fakt, ze do zatrzymania doszło na statku, który dopiero wtedy mógł wpłynąć do portu.

Podsumowując, standard niezwłoczności stawienia osoby przed sądem nie jest ograniczony sztywnymi granicami, jednak w każdej sprawie powinien być on możliwie jak najkrótszy[109].

W polskim porządku prawnym, uregulowania dotyczące początkowego etapu pozbawienia wolności bez orzeczenia sądu ograniczone są sztywnymi terminami. Osoba zatrzymana musi zostać postawiona przed sądem w okresie 48 godzin od dokonania zatrzymania (art. 41 ust. 3 Konstytucji). Do dyspozycji sadu zatrzymany przekazywany jest wraz z wnioskiem prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania, a sąd ma 24 godziny na jego rozpoznanie i podjęcie decyzji. Terminy te są przy tym niezależne od siebie i nie można ich automatycznie sumować. Choć więc okres trwania zatrzymania może wynosić maksymalnie 72 godziny, jest to uregulowanie, które ciężko byłoby wyczerpać w praktyce[110].

Upływ terminu określającego maksymalny czas zatrzymania oraz pozostawania w dyspozycji sądu budził wątpliwości co do skutku, który wywołuje jego przekroczenie. Z jednej strony upływ 24-godzinnego terminu, zgodnie z art. 248 § 2 k.p.k. oznaczał konieczność zwolnienia podejrzanego, ale nie było jasne, czy uniemożliwiał dalsze postępowanie w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania czy pozwalał na jego kontynuowanie wobec osoby, która odpowiadałaby już z wolnej stopy[111]. Ze względu na gwarancyjny charakter regulacji wprowadzającej maksymalny czas procedowania z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania względem osoby zatrzymanej, uznano, że upływ 24 godzin stanowi przeszkodę do wydania postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania w ramach tego postępowania incydentalnego. Co za tym idzie, zgodnie z regulacją art. 248 § 3 k.p.k. na podstawie tych samych dowodów nie będzie możliwe wszczęcie ponownego postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Taki rygorystyczny skutek przekroczenia powyższych terminów uzupełnia i doprecyzowuje gwarancję konwencyjną, dyscyplinując przy tym działanie organów.

Przekroczenie maksymalnych terminów automatycznie sprawia, że zatrzymanie należy uznać za niewątpliwie niesłuszne w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k. Tym samym osoby, które nie zwolniły zatrzymanego po upływie terminów narażają się na odpowiedzialność dyscyplinarną oraz karną na podstawie art. 189 k.k.[112].

W odniesieniu do osoby wobec której ma być zastosowane tymczasowe aresztowanie można uznać, że niezwłoczny i automatyczny charakter gwarancji *habeas corpus* jest

[109] P. Hofmański (w:) L. Garlicki, *op. cit.*, s.199.
[110] Z. Świda (red.), *op.cit.*, s. 407.
[111] P. Kardas, *Upływ…op.cit.*, s. 118.
[112] P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego Tom I,* Warszawa 2007, s. 1108.

zachowany. Dodatkowo, sąd decydując o dalszej detencji będzie również zobowiązany do oceny legalności i prawidłowości wcześniejszego zatrzymania. Powyższa gwarancja nie jest jednak na gruncie polskiej ustawy przyznana osobie, która została zatrzymana, a następnie zwolniona, lub w ciągu 48 godzin prokurator nie sporządził wniosku o zastosowanie wobec niej tymczasowego aresztowania.

W piśmiennictwie podkreśla się, że art. 41 ust. 3 zdanie drugie Konstytucji stanowi gwarancję niezwłocznego postawienia przed sądem dla zatrzymanego[113]. Prawo to jest automatyczne, niezależne od jakiegokolwiek wniosku zatrzymanego. Regulacja konstytucyjna nie została jednak przeniesiona na poziom ustawowy. W art. 248 k.p.k. nie zawarto wymogu niezwłocznego doprowadzenia do sądu w celu oceny legalności i zasadności zatrzymania. Zatrzymany jest stawiany przed sądem tylko, gdy rozpatrywany jest wniosek prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania, jeżeli natomiast wniosek taki nie zostaje złożony, zatrzymany jest zwalniany nie mając żadnego kontaktu z sądem[114]. Jedyną możliwością sądowej kontroli zasadności i legalności zatrzymania jest wtedy wniesienie zażalenia do sądu[115].

Takie ukształtowanie procedury budzi szereg wątpliwości w związku z jej zgodnością z procedurą *habeas corpus*. wyrażoną w art. 5 ust. 3 EKPC. Konwencja nie wprowadza odrębnej procedury dla zatrzymania i tymczasowego aresztowania, poświęcając im jeden przepis. Ustawodawca polski natomiast te instytucje traktuje odrębnie – przy stosowaniu tymczasowego aresztowania bezwzględnie wymagając udziału czynnika sądowego natomiast przy zatrzymaniu poprzestając na ewentualnej wnioskowej kontroli następczej. Wydaje się, że obowiązek niezwłocznego postawienia przed sądem zatrzymanego jednoznacznie wynika z art. 5 ust. 3 w związku z art. 5 ust. 1 lit. c EKPC. Gwarancji tej nie można przy tym zastąpić gwarancją procedury oceny legalności zatrzymania z art. 5 ust. 4 EKPC, co potwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 6 grudnia 2004 roku[116]. O konieczności niezwłocznej i automatycznej kontroli sądowej zatrzymania wielokrotnie wypowiadał się również ETPCz[117].

Przy obecnym kształcie procedury, urzędowa i automatyczna kontrola zatrzymania może być dokonana tylko w przypadku doprowadzenia zatrzymanego do sądu wraz

[113] P. Kardas, *Upływ…op.cit.* s. 131.
[114] S. Waltoś, *Proces… op.cit.,* s.425.
[115] J. Skorupka, *Rola sądu i stron w postulowanym modelu tymczasowego aresztowania* (w:) J. Giezek, A. Malicki, *Adwokatura a modele procedur sądowych,* Warszawa 2013, s. 68.
[116] Wyrok TK z 6 grudnia 2004 roku, SK 29/04, OTK 2004, nr 11, poz. 114.
[117] Np. wyroki ETPCz: z 29 kwietnia 1999 roku, Aquilina p. Malcie, skarga nr 2564/94; z 21 października 1986 roku , Sanchez-Reisse p. Szwajcarii, skarga nr 9862/82; z 29 lutego 1988 roku, Boumar p. Belgii, skarga nr 9106/80; Ladent v. Polska.

z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Wydając decyzję w sprawie dalszej detencji sąd jest bowiem zobowiązany do stwierdzenia ewentualnych nieprawidłowości – nielegalności lub niezasadności – zatrzymania. Jeżeli takie nieprawidłowości zostaną stwierdzone sąd ma obowiązek zlecenia natychmiastowego zwolnienia zatrzymanego[118].

Zdania odnośnie zgodności przepisów regulujących zatrzymanie z gwarancją *habeas corpus* przewidzianą w art. 5 ust. 3 EKPC są w doktrynie podzielone. Autorzy wskazujący na odpowiedniość polskich rozwiązań podkreślają, iż celem unormowań zawartych w art. 5 EKPC jest gwarancja tego by nikt nie był więziony bez wyroku sądu przez okres dłuższy niż jest to absolutnie konieczne[119]. Gdy przed upływem terminu „niezwłoczności" zatrzymany zostaje zwolniony, ograniczenie detencji do minimum z pewnością zostanie osiągnięte[120]. Takie zdanie zostało wyrażone przez ETPCz w sprawie Brogan przeciwko Wielkiej Brytanii[121]. Według tego poglądu możliwość wniesienia zażalenia na zatrzymanie jest wystarczająca dla spełnienia konwencyjnych standardów *habeas corpus* z art. 5 EKPC[122].

Właściwszy wydaje się jednak pogląd przeciwny[123]. Art. 5 ust. 3 EKPC ustanawiający gwarancję sądowej kontroli ma na celu minimalizację ryzyka arbitralnego i nieprawidłowego wkraczania w wolność człowieka. Osoby pozbawione wolności przez zatrzymanie lub tymczasowe aresztowanie mają na jego podstawie prawo do szybkiej procedury kontrolnej dokonywanej przez sąd. Jednym z kluczowych elementów tej gwarancji jest jej automatyczny charakter – niezależny od żadnego wniosku. Ma on na celu wykluczyć przypadki, gdy osoba pozbawiona wolności nie jest w stanie sporządzić koniecznego do wszczęcia kontroli wniosku – czy to ze względu na niepoinformowanie jej o takim prawie, czy chorobę psychiczną[124]. Taką samą gwarancję w art. 41 ust. 3 wprowadza Konstytucja. Należy więc przychylić się do zdania, że polski kodeks postępowania karnego nie spełnia gwarancji *habeas corpus* zapisanych w art. 5 ust. 3 w zw. z art. 5 ust. 1 lit. c EKPC, a także w art. 41 ust. 3 zd. 2 Konstytucji w kwestii niezwłocznego i automatycznego postawienia przed sądem[125].

---

[118] P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks… op.cit.*, s. 1107.
[119] P.Hofmański, S. Zabłocki, Piotr Hofmański, Stanisław Zabłocki, *Pozbawienie wolności w toku procesu karnego. Wybrane aspekty konstytucyjne i prawnomiędzynarodowe,* (w:) *Rzetelny proces karny Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, (red.) J. Skorupka, s. 538..
[120] P. Hofmański (w:) L. Garlicki, *op. cit.*, s. 204.
[121] Wyrok ETPCZ z 29 listopada 1988 roku, Brogan i inni p. Wielkiej Brytanii, skargi nr 11209/84; 11234/84; 11266/84; 11386/85.
[122] M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny… op.cit,*, s. 122.
[123] Prezentowany przez m.in.: J. Skorupka, *Zatrzymanie …op.cit.* s. 31, J. Skorupka, *W kwestii…. op.cit.* d. 452-453, P. Kardas, *Upływ….* S. 130 – 131, S. Waltoś, *Proces…op.cit.*, s. 415.
[124] P. Hofmański (w:) L. Garlicki, *op. cit.*, s. 201.
[125] J. Skorupka, *Rola sądu…op.cit,* s. 66-69.

Wprowadzenie automatycznej kontroli sądowej zatrzymania wzmocniłoby z pewnością gwarancje praw zatrzymanego poprzez postawienie go przed niezawisłym sędzią, który decydowałby o jego detencji oraz zapobiegło stosowaniu zatrzymania jako narzędzia do przetrzymywania osób podejrzanych do maksymalnego terminu 48 godzin, gdyż każde takie działanie byłoby potem przedmiotem oceny ze strony sądu.

Proponowane są rozwiązania *de lege ferenda,* aby w pełni inkorporować zasadę *habeas corpus* do polskiego postępowania karnego przez określenie dla policji i prokuratury czasu do niezwłocznego doprowadzenia przed sąd, który rozstrzygałby o zasadności samego zatrzymania. Mogłoby to nastąpić nawet kosztem wydłużenia okresu maksymalnego zatrzymania, które następowałoby po decyzji sądowej, a stanowiłoby dla prokuratora okres zbierania dowodów uzasadniających wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania[126].

Zmiana taka nie została jednak wprowadzona w nowelizacji kodeksu postępowania karnego. Jednym z argumentów dla utrzymania w mocy obowiązujących przepisów jest fakt, że aby urzeczywistnić gwarancję *habeas corpus* dla każdego zatrzymanego, konieczne byłyby zasadnicze zmiany w strukturze sądownictwa, które zostałoby obciążone rozpoznawaniem bardzo dużej ilości spraw ograniczonych do tego sztywnym terminem na ich rozpatrzenie. Wydaje się, że polskie sądownictwo w jego obecnym kształcie nie byłoby w stanie przyjąć na siebie dodatkowego ciężaru spraw. Obywatel nie powinien jednak ponosić konsekwencji braków strukturalnych w strukturze sądownictwa.

### 3. Organ uprawniony do kontroli

Gwarancja sądowego decydowania o pozbawieniu wolności stanowi paradygmat procedury *habeas corpus*. Wprowadzenie obowiązku sądowej kontroli pozbawienia wolności ma przy tym służyć nadrzędnemu celowi – wyeliminować możliwość arbitralnego działania organów państwowych w tej sferze. Art. 5 ust. 3 EKPC zawiera wymóg postawienia osoby zatrzymanej lub tymczasowo aresztowanej przed sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej. Identyczny w swojej treści zapis znajduje się również w art. 9 ust. 3 MPPOiP. Uregulowania te wprowadzają do prawa minimalny standard, który państwa-strony przyjmujące na siebie zobowiązanie jego przestrzegania muszą wykonać przez takie ukształtowanie systemu, które nie będzie stanowiło ich naruszenia. Dla odpowiedniego wypełnienia przez polskie prawo karne procesowe regulacji

[126] J. Izydorczyk, *Stosowanie tymczasowego aresztowania w kontekście instytucji habeas corpus, prawo do obrony,* (w:) *Stosowanie tymczasowego aresztowania w Polsce. Raport,* Lublin-Poznań-Warszawa 2008, s. 40.

konwencyjnej konieczne jest utworzenie systemu w którym odpowiedni organ może kontrolować stosowanie zatrzymania i tymczasowego aresztowania.

Głównym organem uprawnionym do stosowania kontroli przewidzianej w art. 5 ust. 3 EKPC będzie oczywiście sędzia, któremu prawo ustrojowe przyznaje z racji samego urzędu cechy niezależności, niezawisłości oraz bezstronności. Art. 5 ust. 3 EKPC pozwala jednak również na takie ukształtowanie procedury w państwach-stronach konwencji, gdzie organem stosującym i kontrolującym zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie jest „inny urzędnik uprawniony przez ustawę do wykonywania władzy sądowej". Organ ten nie jest w hipotezie art. 5 ust. 3 rozbudowany definicyjnie, jednak zakres pojęcia został ukształtowany w orzecznictwie ETPCz. Trybunał wskazał, że urzędnikiem spełniającym cechy wymienione w przepisie jest osoba, która posiadać będzie najważniejsze atrybuty sędziego – niezależność od władzy wykonawczej, swobodę w orzekaniu oraz bezstronność względem stron postępowania[127]. Dla spełnienia wymogów nie jest kluczowa formalna przynależność do struktury sądownictwa krajowego - istotna jest natomiast niezawisłość i bezstronność takiego organu. Także względem sędziego konieczne będzie każdorazowe spełnienie tych warunków. Niezawisłość wyraża się w niezależności od władzy wykonawczej oraz od stron procesowych. Bezstronność natomiast należy postrzegać w dwóch aspektach- subiektywnym – odnoszącym się do postawy i osobistego nastawienia organu, a także obiektywnym, który wymaga zastanowienia się czy dany sędzia gwarantuje stopnień obiektywizmu wystarczający do wykluczenia wszelkich podejrzeń odnoszących się do braku bezstronności[128]. Europejski Trybunał podkreśla, że dla uznania organu za właściwy, szczególnie w odniesieniu do początkowych etapów procesu, kluczowe jest czy organ stosujący detencję, w następnych etapach postępowania spełnia funkcje oskarżyciela. Trybunał rozpatrując sytuacje łączenia funkcji ścigania i oskarżania sformułował w swojej linii orzeczniczej niezgodność ze standardem wymaganym w art. 5 ust. 3 EKPC w sytuacji, gdy kontrola legalności aresztu mogła być następczo weryfikowana przez oskarżyciela[129]. Istnienie takiego powiązania byłoby zaprzeczeniem zarówno niezawisłości jak i bezstronności organu[130].

Gwarancja sądowej kontroli z art. 5 ust. 3 EKPC stanowiła również przedmiot rozważań w sprawach wytaczanych przeciwko Polsce. W polskim kodeksie postępowaniu

---

[127] P. Hofmański (w:) L. Garlicki, *op. cit.*, s. 201.
[128] B. Gronowska, *Wolność i bezpieczeństwo osobiste w sprawach karnych w świetle standardów Rady* Europy, Toruń 1996, s. 90.
[129] np. wyroki ETPCz: z 22 maja 1984 roku, De Jong, Baljet i van der Brink p. Holandii, nr skargi 8805/79; z 22 maja1984 roku, Duinhof i Duijf p. Holandii, skargi nr 9626/81; 9736/82; z 7 października 1966 roku Neumeister p. Austrii, skarga nr 1936/63; z 18 listopada1970 roku, De Wilde, Ooms, Versyp p. Belgii, skargi nr 2832/66, 2835/66, 2899/66; z 23 października 1990 roku, Huber p. Szwajcarii, skarga nr 12794/87.
[130] B. Gronowska, *Wolność i bezpieczeństwo ... op.cit.,* s. 90.

karnego przez długi czas sąd nie był jedynym organem kompetentnym do stosowania tymczasowego aresztowania. Według kodeksu postępowania karnego z 1969 roku organem stosującym tymczasowe aresztowanie w postępowaniu przygotowawczym był prokurator, a sąd decydował jedynie w przypadku zażalenia na przedłużenie jego stosowania na okres powyżej 3 miesięcy[131]. Upadek ustroju komunistycznego nie przyniósł w tym kontekście zmiany, gdyż reforma kodeksu postępowania karnego z 1989 roku utrzymywała uprawnienie prokuratora do zarządzenia tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy w trakcie postępowania przygotowawczego.

ETPCz taki stan uznał za niezgodny z postanowieniami Konwencji w sprawie Niedbała przeciwko Polsce. Pomimo argumentacji strony polskiej, iż prokurator jako strażnik interesu publicznego może zostać uznany za odpowiedni organ sądowy, Trybunał stanął na stanowisku, że nie jest to cecha wystarczająca. Prokurator nie stanowi bowiem bezstronnego organu a stronę postępowania – w związku z wykonywaniem funkcji śledczych i oskarżycielskich[132]. Dostosowanie przepisów do wyroków ETPCz nastąpiło dopiero na mocy noweli z 29 czerwca 1995 roku, która zastrzegała na rzecz sądów wyłączność stosowania tymczasowego aresztowania.

Konstytucja z 1997 roku zarezerwowała wprost – w art. 41 uprawnienie do stosowania tymczasowego aresztowania dla sądów. Taką samą regulację znajdujemy w art. 250 § 1 k.p.k., który wskazuje, że tymczasowe aresztowanie może nastąpić tylko na mocy postanowienia sądu, niezależnie od stadium procesu. Świadczy to o szczególnej pozycji tymczasowego aresztowania wśród innych środków zapobiegawczych, które – w ich nie izolacyjnej formie – mogą być stosowane na etapie postępowania przygotowawczego także przez prokuratora[133]. Polski ustawodawca nie korzysta przy tym z możliwości ustanowienia innego urzędnika uprawnionego przez ustawę do wykonywania władzy sądowej, pozostawiając wszystkie decyzje w rękach sędziów.

Skład sądu orzekającego o tymczasowym aresztowaniu nie jest stały – zależny on jest od tego na jakim etapie postępowania ma być stosowane tymczasowe aresztowanie oraz od tego czy stosowane jest po raz pierwszy czy przedłużane ponad okres trzech miesięcy. Ze względu na fakt, że tymczasowe aresztowanie jest instytucją stosowaną przede wszystkim podczas trwania postępowania przygotowawczego – będzie ono rozpatrywane przez sąd rejonowy, w którego okręgu prowadzi się postępowanie (a w wypadku niecierpiącym zwłoki

[131] J. Izydorczyk, *Stosowanie tymczasowego aresztowania w polskim postępowaniu karnym*, Kraków 2002r., s. 57.
[132] Wyrok ETPCz z 4 lipca 2000 roku, Niedbała p. Polsce, skarga nr 27915/95, LEX nr 40797.
[133] J. Izydorczyk, *Stosowanie … op.cit.,* s. 183.

także inny sąd rejonowy) na posiedzeniu w składzie jednego sędziego (art. 30 k.p.k. w zw. z art. 329 § 1 k.p.k.).

Na etapie postępowania jurysdykcyjnego sąd, który rozpatruje sprawę w pierwszej instancji orzekał będzie o tymczasowym aresztowaniu na rozprawie. Skład sądu będzie zależny od właściwości rzeczowej sądu oraz rodzaju rozpoznawanej sprawy– w sądzie rejonowym będzie to więc skład jednego sędziego i dwóch ławników ( art. 28 § 2 k.p.k.), trzech sędziów zawodowych (art. 28 § 3 k.p.k.) albo jednego sędziego (art. 28 § 1 k.p.k. i 476 § 1 k.p.k.). Jeżeli sprawa należeć będzie do kognicji sądu okręgowego orzekać może sąd w składzie dwóch sędziów i trzech ławników (art. 28 § 4 k.p.k.), trzech sędziów (28 § 3 k.p.k.) lub jednego sędziego i dwóch ławników (art. 28 § 2 k.p.k.).

Różne będą również składy sądu w przypadku wniosku o przedłużenie tymczasowego aresztowania. Jeżeli taki wniosek sporządzony zostanie przez prokuratora w stadium przygotowawczym o przedłużenie tymczasowego aresztowania do 12 miesięcy, o jego zasadności rozstrzyga sąd właściwy do rozpoznania sprawy, którym będzie albo sąd rejonowy – wtedy decyzję podejmuje sąd w składzie jednego sędziego lub sąd okręgowy w składzie jednego sędziego (art. 329 k.p.k.). Jeżeli prokurator będzie wnioskował o przedłużeniu tymczasowego aresztowania na okres powyżej jednego roku, o jego zasadności rozstrzygać będzie sąd apelacyjny w składzie jednego sędziego (art. 329 § 2 k.p.k.).

Jeżeli w stadium jurysdykcyjnym zachodzi potrzeba przedłużenia tymczasowego aresztowania na okres powyżej dwóch lat, w sprawie rozstrzyga sąd apelacyjny w składzie jednego lub trzech sędziów (art. 263 § 4 w zw. z art. 533 k.p.k. i art. 534 § 1 k.p.k.) na wniosek sądu gdzie toczy się sprawa.

W postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym na podstawie art. 533 k.p.k. tymczasowe aresztowanie można stosować jedynie, gdy kasacja została wniesiona na niekorzyść oskarżonego, który nie został wcześniej uniewinniony. Sąd wydając decyzję na posiedzeniu będzie orzekał w składzie jednego, trzech lub siedmiu sędziów, (art. 30 § 1 k.p.k. w związku z art. 534 § 1 i 2 k.p.k.), natomiast w przypadku przeprowadzenia rozprawy skład wynosił będzie trzech, pięciu lub siedmiu sędziów (art. 29 k.p.k. w zw. z art. 535 k.p.k.)[134].

W przypadku stosowania tymczasowego aresztowania przez sąd w postępowaniu przygotowawczym mogą się następnie pojawić wątpliwości co do składu sądu w postępowaniu jurysdykcyjnym. W kodeksie postępowania karnego z 1969 r. art. 30 § pkt 8

[134] J. Izydorczyk, *Stosowanie… op.cit.*, s. 183-187.

przewidywał wyłączenie sędziego z mocy prawa od udziału w sprawie, jeśli wcześniej zastosował on tymczasowe aresztowanie wobec tego samego oskarżonego[135].

Obecny kodeks postępowania karnego nie przyjął takiego rozwiązania. Sędzia orzekający w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania, nie jest następnie wyłączony od udziału w sprawie, gdyż sytuacja ta nie wypełnia żadnej z enumeratywnie wymienionych przesłanek wyłączenia z mocy prawa wymienionych w artykule 40 k.p.k. Taka regulacja może budzić wątpliwości co do bezstronności sędziego, który w postępowaniu przygotowawczym wydał postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, a następnie w postępowaniu jurysdykcyjnym orzeka co do meritum sprawy. Zdania w doktrynie na ten temat są podzielone, liczne grono autorów postuluje wprowadzenie do kodeksu postępowania karnego wyłączenia w tym przypadku sędziego od orzekania z mocy prawa[136].

Ewentualne wyłączenie sędziego możliwe byłoby na podstawie art. 41 k.p.k. przewidującego wyłączenie sędziego ze względu na wątpliwości co do jego bezstronności. Samo wydanie postanowienia o stosowaniu tymczasowego aresztowania nie będzie jednak nigdy automatycznie oznaczać takich wątpliwości. Odnośnie tego problemu wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 1 marca 2007r., wskazując, iż „Nie można także podzielić (…) poglądu, że udział w sprawie sędziego, który uczestniczył w wydaniu postanowienia o tymczasowym aresztowaniu w postępowaniu przygotowawczym, stwarza uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności, a więc sędzia powinien zostać wyłączony na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.” [137].

Również ETPCz miał okazję wyrazić swój pogląd w sprawie Jasiński przeciwko Polsce, gdzie uznał, że sędzia orzekający wcześniej w przedmiocie tymczasowego aresztowania przy braku szczególnych okoliczności, nie traci następnie automatycznie przymiotu bezstronności w postępowaniu karnym prowadzonym przeciwko tymczasowo aresztowanemu[138].

Pogląd wyrażony przez Europejski Trybunał Praw Człowieka i Sąd Najwyższy zasługuje na aprobatę, gdyż należy pamiętać, że w postępowaniu aresztowym sędzia nie rozstrzyga nigdy o winie oskarżonego, a jedynie o zastosowaniu względem niego środka zapobiegawczego w celach prewencyjnych. Decyzja o zastosowaniu tymczasowego

[135] A. Murzynowski, *Wątpliwości w kwestii stosowania tymczasowego aresztowania*, Prokuratura i Prawo nr 1, Warszawa 1997, s. 138.
[136] P. Hofmański, *Prawo do sądu.. op.cit.*, s. 211, P. Hofmański, *Nowe prawo karne…op.cit.,* s. 41.
[137] Postanowienie SN z dnia 1 marca 2007r., sygn. III KK 493/06, Prokuratura i prawo nr 9, dodatek Orzecznictwo, Warszawa 2007 s.8-9.
[138] Wyrok ETPCz z 20 grudnia 2005 roku, Jasiński p. Polsce, skarga nr 30865/96, LEX 56998.

aresztowania nie przełamuje więc zasady domniemania niewinności, przez co nie wydaje się mieć przemożnego wpływu na bezstronność sędziego, który w procesie będzie rozstrzygał o zupełnie innych kwestiach[139].

Nowelizacja kodeksu postępowania karnego nie wprowadza zmian w odniesieniu do organu stosującego tymczasowe aresztowanie[140].

## 4. Doprowadzenie zatrzymanego lub tymczasowo aresztowanego do sądu i wydanie decyzji

Model postępowania w przedmiocie stosowania pozbawienia wolności bez wyroku sądu wyznaczony przez art. 5 ust. 3 EKPC wymaga, aby osoba, która ma zostać poddana detencji została doprowadzona przed oblicze sędziego (lub innego uprawnionego urzędnika). Celem takiego doprowadzenia jest kontrola przez sąd legalności oraz faktycznych przesłanek będących powodem pozbawienia wolności. Sąd, aby móc rozstrzygnąć te kwestie musi mieć możliwość przesłuchania zatrzymanego. Jest to przy tym wymóg tak istotny, iż zatrzymany nie może zrzec się uprawnienia do dostarczenia go przed oblicze sędziego.

Aby procedura została uznana za odpowiednią, sąd musi być władny do rozstrzygnięcia o legalności zatrzymania lub tymczasowego aresztowania oraz natychmiastowego zwolnienia zatrzymanego jeżeli uzna, że zostało naruszane prawo[141]. Procedura z art. 5 ust. 3 EKPC chroni przy tym jedynie początkowy okres detencji – nie gwarantując późniejszego, regularnego kontrolowania z urzędu legalności pozbawienia wolności i doprowadzania aresztowanego za każdym razem do sądu[142].

Zgodnie z art. 249 § 3 k.p.k. przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania sąd jest obowiązany przesłuchać podejrzanego na posiedzeniu. Sąd ma przy tym obowiązek skonfrontować wyjaśnienia podejrzanego z dowodami zebranymi przez prokuratora. Jedyną możliwą sytuacją, w której przed zastosowaniem przez sąd środka zapobiegawczego nie występuje obowiązek jego przesłuchania jest fakt ukrywania się podejrzanego (art. 249 § 3 k.p.k.).

Wyłom w zasadzie przesłuchania osoby co do której ma być zastosowane tymczasowe aresztowanie przewiduje art. 279 § 2 k.p.k., który zezwala na wydanie postanowienia

---

[139] W. Jasiński, *Bezstronność sądu i jej gwarancje w polskim procesie karnym*, Warszawa 2009, s. 333-337.
[140] J. Skorupka, *Rola sądu…op.cit.,* s. 59.
[141] P. Hofmański (w:) L. Garlicki, *op. cit., s.* 200 i powołane tam orzecznictwo ETPCz.
[142] Tamże, s.201.

o zastosowaniu tymczasowego aresztowania bez wcześniejszego przesłuchania podejrzanego w przypadku sporządzenia listu gończego. Nie ma przy tym szczególnego ograniczenia dotyczącego okresu na który może być zastosowane tymczasowe aresztowanie – według reguł ogólnych są to trzy miesiące. Zazwyczaj będzie to jednak okres 14 dni, od momentu zatrzymania podejrzanego zgodnie ze wskazaniami zawartymi w art. 209 ust. 1 regulaminu działania prokuratury[143], który wymaga również by po ujęciu podejrzanego prokurator go niezwłocznie przesłuchał.

W przepisach rangi ustawowej brak jest jednak obowiązku doprowadzenia ujętej na podstawie listu gończego osoby przed oblicze sądu. Ta regulacja stała się przedmiotem krytyki ze strony ETPCz, który rozpoznawał skargę Ladent przeciwko Polsce. Trybunał wskazał, że brak doprowadzenia przed oblicze sądu po zatrzymaniu osoby poszukiwanej listem gończym jest niezgodny z art. 5 ust. 3 EKPC. Podkreślił przy tym, że brak automatycznej kontroli sądowej nie może być konwalidowany poprzez kontrolę przeprowadzaną na wniosek. Art. 5 ust. 3 EKPC nie przewiduje bowiem żadnych wyjątków od zasady *habeas corpus* zgodnie z którą osobę zatrzymaną lub tymczasowo aresztowaną należy niezwłocznie postawić przed sędzią[144]. ETPCz powtórzył swoje rozumowanie w kolejnym wyroku przeciwko Polsce w 2010 roku[145].

Wadliwość przepisów w tym względzie nie umknęła uwadze Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego, która w nowelizacji wprowadziła zmiany w regulacji dotyczącej listu gończego. W nowym brzmieniu do art. 279 k.p.k. został dodany §3, który nakłada wymóg niezwłocznego doprowadzenia do sądu osoby zatrzymanej na podstawie listu gończego. Sądem właściwym będzie tu sąd, który wydał postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, na który zostanie nałożony obowiązek rozstrzygnięcia o utrzymaniu lub uchyleniu tymczasowego aresztowania. Zgodnie z art. 344 zd. 2 k.p.k. sąd będzie mógł przy tym rozstrzygnąć także o ewentualnej zmianie tymczasowego aresztowania na inny środek zapobiegawczy. Sąd w tej kwestii może uprzedzić prokurator, który po przesłuchaniu zatrzymanego będzie mógł zmienić lub uchylić tymczasowe aresztowanie[146].

Projektowane rozwiązane odnosić się będzie zarówno do osoby schwytanej listem gończym na etapie postępowania przygotowawczego, jak również postępowania sądowego.

[143] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 marca 2010 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, Dz.U.2014.144.
[144] Wyrok ETPCz z 18 marca 2008 roku, Ladent p. Polsce, skarga nr 11036/03, LEX nr 357389.
[145] Wyrok ETPCz z 7 grudnia 2010 roku, Piotr Nowak p. Polsce, skarga nr 7337/05.
[146] J. Skorupka, *Rola sądu*…op.cit., s. 66.

Twórcy nowelizacji mają nadzieję, że dopasuje ona stan polskiego prawa do wymogów konwencyjnych i wyeliminuje skargi wpływające w tej kwestii do ETPCz[147].

Organ po przeprowadzaniu postępowania incydentalnego zobowiązany jest wydać postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania lub zarządzić zwolnienie osoby z aresztu. Treść takiej decyzji kształtowana jest przez szereg wymogów gwarancyjnych. Legalność, czyli fakt, że decyzja została wydana na podstawie prawa jest tylko jednym z elementów stwierdzenia jej zgodności z prawem[148]. Ponieważ tymczasowe aresztowanie jest środkiem najdalej ingerującym w wolność człowieka musi ono również spełniać kryteria konieczności, proporcjonalności[149] i celowości[150].

Przełożenie tych wymogów do polskiego porządku prawnego nastąpiło na poziomie konstytucyjnym i ustawowym. Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie wkraczając w sferę wolności osobistej ograniczają bowiem prawa jednostki zapisane w Konstytucji. Ich każdorazowe zastosowanie będzie więc musiało spełnić wymagania zasady proporcjonalności uregulowanej w art. 31 ust. 3 Konstytucji[151]. Zastosowanie tymczasowego aresztowania będzie musiało również być zgodne z dyrektywą minimalizacji wyrażoną w art. 257 § 1 k.p.k., która zabrania stosowania tymczasowego aresztowania gdy wystarczający jest inny środek zapobiegawczy.

Aby zrealizować te wymogi przy wydawaniu postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania, sąd nie może poprzestać na stwierdzeniu, że istnieją przesłanki pozytywne tymczasowego aresztowania, musi wziąć również pod uwagę czy spełnia ono kryteria proporcjonalności, konieczności i celowości. Z tego względu, od postanowień w przedmiocie tymczasowego aresztowania ustawodawca wymaga szczegółowego uzasadnienia. W jego treści oprócz przedstawienia dowodów wskazujących na popełnienie przez oskarżonego przestępstwa, wskazania podstaw i konieczności zastosowania tymczasowego aresztowania, wymagane jest również wyjaśnienie dlaczego inny środek zapobiegawczy został uznany za niewystarczający (art. 251 § 3 k.p.k.). Niestety, w praktyce orzeczniczej uzasadnienie częstokroć nie spełniało wymogów określonych w art. 251 § 3 k.p.k. Z tego względu w nowelizacji kodeksu postępowania karnego wprowadzono w art. 251 §3 k.p.k. dodatkowy wymóg wykazania konkretnych okoliczności wskazujących na istnienie

[147] Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw, http://bip.ms.gov.pl/pl/projekty-aktow-prawnych/prawo-karne/, s.88.
[148] Wyrok ETPCz z 29 kwietnia 1999 roku, Aquilina p. Malcie, skarga nr 2564/94.
[149] Wyrok ETPCz z 18 marca 2008 roku, Ladent p. Polsce, skarga nr 11036/03, LEX nr 357389.
[150] Wyrok ETPCz z 31 lipca 2000 roku, Ječius p. Litwie, skarga nr 34578/97.
[151] P. Kardas, M. Dąbrowska – Kardas, *Zasada minimalizacji tymczasowego aresztowania w postępowaniu jurysdykcyjnym*, Państwo i Prawo nr 1, Warszawa 2010 s. 42.

zagrożeń dla prawidłowego toku postępowania lub możliwości popełnienia przez oskarżonego nowego, ciężkiego przestępstwa w razie niezastosowania środka zapobiegawczego[152].

[152] J. Skorupka, *Rola sądu… op.cit.,* s. 64.

## Rozdział IV. Gwarancja sądowej kontroli odwoławczej decyzji w przedmiocie tymczasowego aresztowania lub zatrzymania

### 1. Uwagi wstępne

Kontrola decyzji dotyczących pozbawienia wolności w formie zatrzymania czy tymczasowego aresztowania jest zagadnieniem kluczowym z punktu widzenia praw człowieka w procesie karnym. Nawet sądowe orzekanie o stosowaniu tych środków nie zawsze jest w stanie wyeliminować wszelkie pomyłki czy nadużycia procesowe, które mogły leżeć u podstaw decyzji. Z tego względu w stosunku do zatrzymania i tymczasowego aresztowania ustawodawca wprowadza gwarancję dwuinstancyjnego postępowania w kwestii orzekania o tymczasowym aresztowaniu, a w stosunku do zatrzymania – możliwość złożenia zażalenia, które aktywuje sądową kontrolę zastosowania tego środka. Nie są to jednak jedyne gwarancje procesowe zapewnione osobie tymczasowo aresztowanej, gdyż w każdym czasie może ona wnieść do prokuratora wniosek o uchylenie bądź zmianę tymczasowego aresztowania. Kolejną gwarancją czuwania nad przebiegiem tymczasowego aresztowania jest obowiązek nałożony na prokuratora i sąd wyrażający się w sprawowaniu nadzoru nad prawidłowością zatrzymania i tymczasowego aresztowania. Prokurator ma ustawowy obowiązek kontrolować z urzędu to czy wciąż istnieją przyczyny uzasadniające stosowanie środków zapobiegawczych.

Art. 5 ust. 4 EKPC stanowi, iż każdy pozbawiony wolności przez zatrzymanie lub aresztowanie, ma prawo do odwołania się do sądu w celu bezzwłocznego ustalenia legalności pozbawienia wolności i zarządzenia zwolnienia, jeżeli pozbawienie wolności jest niezgodne z prawem. Bardzo podobna treść jest zapisana również w art. 9 ust. 4 MPPOiP. Konstrukcją stworzoną na poziomie konstytucyjnym, która gwarantuje aresztowanemu prawo do bycia wysłuchanym przez sąd jest art. 41 ust. 2 przyznający każdej osobie, która została pozbawiona wolności nie na podstawie wyroku sądowego, prawo do odwołania się do sądu.

Uruchamianymi na wniosek środkami kontrolnymi zatrzymania i tymczasowego aresztowania są w kodeksie postępowania karnego dwie instytucje – zażalenie na postanowienie sądu w przedmiocie tymczasowego aresztowania oraz wniosek o uchylenie lub zmianę tymczasowego aresztowania. Zażalenie jest środkiem kontroli, stanowi realną możliwość korekcji nieprawidłowości w postępowaniu przed sądem wyższego rzędu. W odniesieniu do kontroli inicjowanej przez stronę zwrócić uwagę należy również na możliwość złożenia przez tymczasowo aresztowanego wniosku o uchylenie lub zmianę

tymczasowego aresztowania, jednak ze względu na fakt, że jest on rozpatrywany głównie przez prokuratora, nie można przypisywać mu tych samych wartości gwarancyjnych.

Gwarancje zapisane w art. 5 ust. 4 EKPC Trybunał odnosi nie tylko do postępowań w przedmiocie tymczasowego aresztowania inicjowanych przez aresztowanego, ale również względem postępowań dotyczących postępowania w sprawie rozpoznania wniosku prokuratora o zastosowanie i przedłużenie tymczasowego aresztowania.

## 2. Środki kontroli zatrzymania i tymczasowego aresztowania

Art. 5 ust. 4 gwarantuje każdej osobie pozbawionej wolności prawo do postępowania sądowego kontrolującego zasadność jej detencji uruchamianego na wniosek. Zakres tej gwarancji jest przy tym szerszy niż ten określony art. 5 ust. 3 EKPC. Nie dotyczy bowiem tylko osób pozbawionych wolności na podstawie art. 5 ust. 1 lit. c czyli zatrzymanych lub tymczasowo aresztowanych, ale wszystkich osób pozbawionych wolności. Jest ono zapewnione bez ograniczeń podmiotowych[153]. Charakterystycznie dla konstrukcji art. 5 EKPC została podkreślona wyjątkowość zatrzymania i tymczasowego aresztowania – w stosunku do nich kontrola przybiera bowiem postać podwójnej gwarancji, połączonej z tą wynikająca z art. 5 ust. 3 EKPC.

Jednocześnie, ETPCz wielokrotnie w swoich orzeczeniach podkreślał, iż mimo faktu, że zarówno gwarancja z art. 5 ust. 3 jak i 5 ust. 4 mają podobny cel – ochronę jednostki przed arbitralnością ze strony władzy, to nie jest możliwe zastępowanie tych gwarancji.

Zapewnienie kontroli odwoławczej w polskim postępowaniu karnym jest szczególnie istotne w przypadku zatrzymania. Powtarzając tezę wynikłą z rozważań poprzedniego rozdziału należy podkreślić, iż w stosunku do zatrzymania nie jest realizowana gwarancja konwencyjna i konstytucyjna doprowadzenia do sądu. Jednocześnie, ustawodawca wprowadza jednak możliwość złożenia zażalenia do sądu. W zażaleniu takim zatrzymany może domagać się zbadania zasadności, legalności oraz prawidłowości zatrzymania (art. 246 § 1 k.p.k.). Znamiennym jest, że w okresie obowiązywania kodeksu postępowania karnego z 1969 roku możliwość wniesienia zażalenia na zatrzymanie nie była *expressis verbis* wyrażona w ustawie procesowej. Sąd Najwyższy wywiódł ją jednak wprost z art. 5 ust. 4 EKPC w postanowieniu z 19 lutego 1997 r.[154].

[153]P. Hofmański (w:) L. Garlicki, *op. cit.*, s.207.
[154] Postanowienie SN z 19 lutego 1997 roku, sygn. I KZP 37/96, OSNKW 1997, z. 3-4, poz. 21.

Zatrzymany powinien zostać natychmiast poinformowany przez policję o swoich prawach, w tym o możliwości złożenia zażalenia na zatrzymanie do sądu (art. 244 § 2 w zw. z art. 246 § 1 k.p.k.). Funkcję gwarancyjną spełnia tu fakt, że nieistotne dla rozpoznania zażalenia na zatrzymanie jest to, że zatrzymany przebywa już na wolności. Może się zdarzyć, iż sąd nie zdąży rozpoznać zażalenia na zatrzymanie, a podejrzany znajdował się już będzie po wydaniu decyzji o jego tymczasowym aresztowaniu i wniesie zażalenie na zastosowanie tymczasowego aresztowania. W przypadku zajścia takiego zbiegu, art. 246 § 5 k.p.k. przewiduje możliwość rozpoznania takich zażaleń łącznie. Sądem właściwym do rozpoznania obu zażaleń będzie wtedy sąd właściwy do rozpatrzenia zażalenia na tymczasowe aresztowanie[155].

Choć pozostaje to poza głównym nurtem rozważań, należy zauważyć, że art. 5 ust. 4 EKPC dotyczy szerszego zakresu sytuacji niż zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie zgodne z art. 5 ust. 1 lit. c. Tym samym, możliwość złożenia zażalenia do sądu, będzie przysługiwała również w stosunku do innych rodzajów zatrzymania niż to wskazane w kodeksie postępowania karnego, nawet jeśli akt prawny regulujący taką instytucję nie przewiduje zażalenia. Taka luka miała miejsce w odniesieniu do zatrzymania w izbie wytrzeźwień, gdyż w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi[156] brakowało tego typu gwarancji. Ze względu jednak na związanie Polski art. 5 ust. 4 EKPC oraz art. 9 ust. 4 MPPOiP uznawano, że prawo to przysługuje niezależnie od regulacji ustawowych. Potwierdził to ETPC w wyroku Litwa przeciwko Polsce[157]. W obecnym stanie prawnym brak został uzupełniony i zatrzymanemu w izbie wytrzeźwień przysługuje zażalenie do sądu rozpatrywane zgodnie z regułami określonymi w k.p.k..

W odniesieniu do osoby tymczasowo aresztowanej, z racji tego, że postanowienie w przedmiocie zastosowania tego środka zapobiegawczego następuje wyłącznie w drodze decyzji sądowej, kontakt z czynnikiem sądowym występuje już na samym początku. Zgodnie jednak z przytoczonymi w poprzednim rozdziale orzeczeniami ETPCz kontrole z art. 5 ust. 3 i z art. 5 ust. 4 są gwarancjami niezależnymi. Tymczasowo aresztowanemu przysługuje więc zażalenie na zastosowanie tymczasowego aresztowania, ponadto z racji sformułowania przepisu stanowiącego podstawę tej kontroli – zażalenie przysługiwać będzie we wszystkich przypadkach wydania postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania (ze względu na użycie pojęcia postanowienia w przedmiocie środka zapobiegawczego z art. 252 § 1

[155] P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks… op.cit.*, s. 1357.
[156] Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, Dz.U. 1982 nr 35 poz. 230.
[157] Wyrok ETPCz z 04 kwietnia 2000 roku, Litwa p. Polsce, skarga nr 26629/95.

k.p.k.). Zażalenie przysługiwać będzie więc zarówno tymczasowo aresztowanemu jak i prokuratorowi od postanowień o stosowaniu i odmowie stosowania, uchyleniu i odmowie uchylenia, zmianie i odmowie zmiany, przedłużeniu i odmowie przedłużenia tymczasowego aresztowania, a także w przypadku zrealizowania przez sąd wymogu z art. 344 k.p.k. i uchyleniu stosowania tymczasowego aresztowania[158]. Złożenie zażalenia będzie, zgodnie z odesłaniem z art. 252 § 2 k.p.k. do zasad ogólnych z art. 459 § 3 i art. 425 § 3 k.p.k. przysługiwać stronom jeżeli mają w nim interes prawny[159]. Należy podkreślić, że odnośnie każdej z tych decyzji zażalenie przysługuje tylko raz i musi być wniesione w 7-dniowym zawitym terminie (art. 460 k.p.k.).

Z racji wkraczania tymczasowego aresztowania w sferę wolności jednostki, polski prawodawca przyznał osobie tymczasowo aresztowanej również drugi środek kontroli zasadności pozbawienia wolności. Tymczasowo aresztowany może w każdym czasie wnosić o uchylenie lub zmianę tego środka zapobiegawczego (art. 254 k.p.k.). Jest to uprawnienie niezależne od tego czy wcześniej tymczasowo aresztowany złożył zażalenie na postanowienie sądu czy nie. Wniosek przysługuje do prokuratora natomiast zażalenie odnośnie tego wniosku przysługuje już do sądu (art. 254 § 2 k.p.k.). W doktrynie występują wątpliwości co do charakteru postanowienia wydanego na skutek rozpoznania takiego wniosku. Z jednej strony autorzy uznają, że postanowienie w przedmiocie rozpoznania wniosku o uchylenie lub zmianę tymczasowego aresztowania nie jest tożsame z postanowieniem w przedmiocie tymczasowego aresztowania[160]. Z drugiej – wręcz przeciwnie, gdyż zawsze takie orzeczenie rozstrzygać będzie, choć nie wprost także w przedmiocie środka zapobiegawczego[161]. Przyjęcie określonej koncepcji rzutuje na gwarancje, które przysługiwać będą tymczasowo aresztowanemu ze względu na możliwość obecności na posiedzeniu w przedmiocie rozpatrywania wniosku przez sąd.

Zażalenie na postanowienie w sprawie wniosku przysługuje jednak jedynie, gdy został on wniesiony co najmniej 3 miesiące po wydaniu postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Sformułowanie to nie jest precyzyjne, gdyż w praktyce wątpliwości budził fakt, czy trzymiesięczne ograniczenie dotyczy jedynie wniosku o uchylenie lub zmianę tymczasowego aresztowania, czy może wniosku dotyczącego również innych środków zapobiegawczych. W nowelizacji przepis ten zostaje sformułowany

---

[158] K. Nowicki, *Zażalenie w przedmiocie środków zapobiegawczych*, (w:) *Rzetelny proces karny, Księga jubileuszowa profesor Zofii Świdy*, (red.) J. Skorupka, s. 546.
[159] J. Izydorczyk, *Stosowanie … op.cit.*, s. 252.
[160] Tak: Z. Świda, G*losa krytyczna do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 r., sygn. I KZP 30/03 Z*, Prokuratura i Prawo nr 5, Warszawa 2004, s. 99-103.
[161] Z. Świda (red.) *Postępowanie karne Część ogólna,* Warszawa 2008, s. 425.

jednoznacznie i w nowej treści art. 254 § 2 k.p.k. wskazuje, że 3-miesieczny termin ograniczający możliwość wniesienia zażalenia dotyczy jedynie wniosku o uchylenie lub zmianę tymczasowego aresztowania, a co za tym idzie – ograniczenie to nie będzie dotyczyć wniosków o uchylenie lub zmianę innych, nie izolacyjnych środków zapobiegawczych.

### 3. Organ uprawniony do kontroli odwoławczej zatrzymania lub tymczasowego aresztowania

Uregulowanie z art. 5 ust. 4 EKPC wprost wskazuje, iż organem uprawnionym do kontroli pozbawienia wolności jest sąd. Nie ma, jak w przypadku gwarancji z art. 5 ust. 3 możliwości ustanowienia w tym zakresie innego urzędnika uprawnionego do sprawowania kontroli sądowej. Aktualne pozostają jednak rozważania dotyczące natury organu sądowego poczynione w poprzednim rozdziale. Sąd, będący organem właściwym z art. 5 ust. 4 EKPC, musi bowiem spełniać gwarancje niezawisłości i bezstronności, być organem państwowym, powołanym przez ustawę i działającym na jej podstawie[162]. Musi być również władny do zarządzenia zwolnienia w sytuacji, gdy pozbawienie wolności jest niezgodne z prawem, a decyzja przez niego podjęta, po uprawomocnieniu może być wzruszona jedynie w trybie nadzwyczajnym[163]. Procedura gwarantowana osobie domagającej się kontroli, nie zawsze będzie jednakowa. Jej charakter zależeć będzie od rodzaju i stopnia ingerencji w wolność jednostki. Z racji bardzo szerokiego zakresu przedmiotowego spraw objętych gwarancją *habeas corpus* z art. 5 ust. 4 EKPC, ukształtowanie poszczególnych przepisów będzie się znacząco różnić.

Sąd musi jednak zawsze podejmować decyzje na ustnej rozprawie (*hearing*), która zagwarantuje konfrontacje argumentów stron i umożliwi podjęcie obiektywnej decyzji[164]. Nie jest to przy tym pojęcie tożsame z rozprawą w ujęciu polskiego prawa, chodzi bardziej o takie ukształtowanie procedury, które pozwoli na wysłuchanie ustnych argumentów stron.

EKPC dla realizacji gwarancji z art. 5 ust. 4 nie wprowadza obowiązku ukształtowania dwuinstancyjnej procedury odwoławczej kontroli tymczasowego aresztowania. W przypadku jednak, gdy tymczasowe aresztowanie stosowane jest na mocy sądowej decyzji (tak jak w przypadku Polski), od postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania musi przysługiwać odwołanie do wyższej instancji sądowej[165].

Rozpatrywanie zażalenia na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania lub zatrzymania w kodeksie postępowania karnego zarezerwowane jest wyłącznie dla sądu. Kontrola poszczególnych rozstrzygnięć będzie jednak dokonywana przez

---

[162] Wyrok ETPCz z 28 listopada 2002 roku, Lavents p. Łotwie, skarga nr 58442/00.
[163] Np. Wyrok ETPCz z 24 czerwca 1982 roku, Van Droogenbroeck p. Belgii, skarga nr 7906/77, Wyrok ETPCz z 02 marca 1987 roku, Weeks p. Wielkiej Brytanii, skarga nr 9787/82.
[164] B. Latos, *Gwarancja habeas corpus w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności,* Acta Universitatis Wratislaviensis, Przegląd Prawa i Administracji XLVIII Wrocław 2001, s. 175.
[165] P. Hofmański (w:) L. Garlicki, *op. cit.,* s. 213.

sądy różnych szczebli, w zależności od tego jaki sąd wydał wcześniejsze postanowienie o tymczasowym aresztowaniu.

Zażalenie na zatrzymanie będzie rozpatrywane przez sąd rejonowy właściwy ze względu na miejsce zatrzymania lub prowadzenia postępowania. Wzmocnienie gwarancyjności orzeczenia jest dokonane przez obowiązek komunikowania ewentualnego naruszenia zasadności, legalności lub prawidłowości dokonania zatrzymania przez sąd prokuratorowi, który go dokonał, a także organowi przełożonemu nad organem, który dokonał zatrzymania (art. 246 § 4 k.p.k.). Takie, sygnalizacyjne rozwiązanie, ma na celu również wspomożenie prokuratora w sprawowaniu przez niego nadzoru nad postępowaniem przygotowawczym, który swoim zakresem obejmuje także nadzór nad prawidłowością zatrzymania (art. 326 k.p.k. i art. 256 k.p.k.)[166].

Zgodnie z artykułem 464 § 1 k.p.k. przy rozpatrywaniu zażalenia na zatrzymanie w posiedzeniu sądu mogą wziąć udział strony, obrońca i ustanowieni pełnomocnicy. S. Waltoś wskazuje, że przepis „oznacza prawie dosłowną implementację angielskiej instytucji *habeas corpus* do polskiego procesu karnego”[167]. Do niedawna artykuł ten takiego uprawnienia nie przewidywał, w posiedzeniu mógł wziąć udział jedynie prokurator i ewentualnie obrońca zatrzymanego. Trybunał Konstytucyjny orzekł w wyroku z dnia 6 grudnia 2004 r.[168] niezgodność takiego stanu rzeczy z m.in. art. 42 ust. 2 Konstytucji stwierdzając, że naruszone zostało prawo do obrony zatrzymanego. Trybunał w tej sprawie odwołał się do orzecznictwa ETPCz wskazując, że „Począwszy od wyroku w sprawie Nikolova przeciwko Bułgarii organy strasburskie uznają, że w razie pozbawienia wolności na podstawie art. 5 ust. 1 lit. c Konwencji, konieczne jest bezpośrednie, osobiste wysłuchanie (*hearing*) osoby pozbawionej wolności przez sąd”[169]. Tym samym wprowadzono uregulowanie, które pozwala na uczestnictwo zatrzymanego w posiedzeniu sądu badającego legalność zatrzymania. Jest to o tyle istotne, iż w przypadku zatrzymania to jedyna możliwość na skonfrontowanie jednostki z czynnikiem sądowym, w związku z brakiem recepcji art. 5 ust. 3 EKPC w odniesieniu do tego środka przymusu.

Właściwość sądowa w odniesieniu do rozpatrywania zażaleń na postanowienia w przedmiocie środków zapobiegawczych jest bardziej skomplikowana w stosunku do tymczasowego aresztowania. Zależeć ona będzie od właściwości rzeczowej sądu oraz tego na którym etapie postępowania znajduje się sprawa.

---

[166] P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks… op.cit.*, s. 1357.
[167] S. Waltoś, *Proces… op.cit.,* s. 425.
[168] Wyrok TK z dnia 6 grudnia 2004 r., sygn. akt SK 29/04, Dz.U.2004.264.2641.
[169] Dodatek orzecznictwo, Prokuratura i Prawo nr 3, Warszawa 2005, s. 72.

W postępowaniu przygotowawczym sądem właściwym do rozpatrzenia zażalenia będzie w przypadku postanowienia sądu rejonowego o zastosowaniu, odmowie zastosowania czy przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania w granicach trzech miesięcy wskazanych w art. 263 § 1 lub 12 miesięcy (zgodnie z art. 263 § 2 k.p.k.) sąd okręgowy. Sąd apelacyjny będzie rozpatrywał zażalenie na postanowienie sądu okręgowego jeżeli na tym etapie procesu wydawał on decyzje w ramach art. 263§ 2 i 3 k.p.k. Specjalna, pozioma instancja przysługiwać będzie do innego, trzyosobowego składu sądu apelacyjnego w przypadku zażalenia na postanowienie sądu apelacyjnego w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania wydanego na okres wskazanym w art. 263 § 4 k.p.k.

Wątpliwości w piśmiennictwie karnoprocesowym wzbudzała możliwość wniesienia zażalenia od postanowienia Sądu Najwyższego w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Początkowo Sąd Najwyższy w Postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2004 r. przyjął, że zażalenie takie jest niedopuszczalne z mocy prawa[170]. Postanowienie Sądu Najwyższego wywołało jednak spory w doktrynie[171]. W nowszym orzeczeniu składu 7 sędziów, Sąd Najwyższy odstąpił od swojego wcześniejszego poglądu, uznając, że dopuszczalne jest zażalenie na postanowienie SN w przedmiocie środka zapobiegawczego, które wydane zostało na podstawie art. 538 § 2 k.p.k. i jest ono rozpatrywane przez równorzędny skład Sądu Najwyższego[172]. W orzeczeniu podkreślono, że Sąd Najwyższy w przedmiocie środka zapobiegawczego orzeka w zasadzie "pierwszoinstancyjnie", dopuszczalne więc być powinno zażalenie na takie postanowienie.

Te doktrynalne i orzecznicze rozbieżności zostały jednoznacznie rozwiązane w nowelizacji kodeksu postępowania karnego, która w artykule 538 § 2 dodaje zdanie drugie, przyznające prawo do złożenia zażalenia na postanowienie Sądu Najwyższego o zastosowaniu tymczasowego aresztowania. Przysługiwać ono będzie do równorzędnego składu Sądu Najwyższego. Z tego też względu – gdyż instancja pozioma jest wyjątkiem przy rozpatrywaniu zażaleń w przedmiocie środka zapobiegawczego, zmianie ulega także art. 252 § 1 k.p.k., który uściśli regulację wskazując, że na postanowienie w przedmiocie środka zapobiegawczego przysługuje zażalenie na zasadach ogólnych, chyba że ustawa stanowi inaczej. Tym przypadkiem innego uregulowania ustawowego będzie właśnie, oprócz art. 252

[170] Postanowienie SN z dnia 3 lutego 2004 r. sygn. II KK 168/03, OSNKW 2004, nr 3, poz. 30.
[171] Za słuszne orzeczenie uznawali, np. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks… op.cit.*, .s. 295, przeciwko niemu opowiadał się np. R. Stefański, *Zaskarżalność postanowień w przedmiocie środka zapobiegawczego* (w:) *Środki zaskarżenia w procesie karnym. Księga pamiątkowa ku czci prof. Zbigniewa Dody*, (red.) A. Gaberle, S. Waltoś, Kraków 2000, s. 472-474.
[172] Uchwała składu 7 sędziów SN, I KZP 1/09, OSNKW 2009, nr 12, poz. 100 z krytyczną glosą R. Kmiecika, OSP 2010, z. 5.

§ 2 k.p.k., zażalenie na postanowienie Sądu Najwyższego dotyczącego zastosowania tymczasowego aresztowania

Wniosek o uchylenie lub zmianę tymczasowego aresztowania nie jest środkiem, który należy badać na gruncie jego zgodności z art. 5 ust. 4 EKPC. Przede wszystkim, jest to wniosek w przedmiocie którego nie rozstrzyga sąd, a prokurator. Dopiero ewentualne zażalenie na decyzję prokuratora w przedmiocie wniosku może spowodować sądową kontrolę. Wniosek taki należy do wyróżnianych w doktrynie prawa karnego procesowego innych środków zaskarżenia[173]. Jego odrębny status wynika z faktu, że stanowi on raczej pobudzenie prokuratora do działania i wykonywania jego obowiązków w zakresie uchylenia lub zmiany środka zapobiegawczego z urzędu, gdy odpadną jego podstawy. Sądowego charakteru ten rodzaj kontroli nabiera dopiero w momencie złożenia zażalenia do sądu na postanowienie prokuratora w przedmiocie wniosku. Jeżeli wniosek, w postępowaniu jurysdykcyjnym, był już rozpatrywany przez sąd to zażalenie na postanowienie w przedmiocie wniosku będzie rozpatrywał ten sam sąd w składzie trzech sędziów.

Wykorzystanie przez tymczasowo aresztowanego gwarancji sądowej kontroli jest jednak możliwe tylko w przypadku, gdy zażalenie zostało wniesione co najmniej po 3 miesiącach od dnia wydania postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Takie ograniczenie możliwości złożenia zażalenia wynika przede wszystkim z obawy przed obstrukcją organów procesowych ze strony tymczasowo aresztowanego. W przypadku braku ograniczenia czasowego dla możliwości składania takiego wniosku, tymczasowo aresztowani mogliby nadużywać swoich uprawnień procesowych paraliżując pracę organów państwowych poprzez wędrówkę akt[174]. Każdorazowo bowiem rozpatrzenie zażalenia na postanowienie w sprawie wniosku w sprawie uchylenia lub zmiany tymczasowego aresztowania, wymaga dostarczenia akt do sądu co powodować może przestoje w pracy prokuratury, która na tym etapie postępowania karnego musi działać szybko i sprawnie. Z tego jednak powodu dostęp do sądu dla tymczasowo aresztowanego wydaje się bardzo ograniczony. Jest to o tyle niepokojące, że o ile prawidłowość początkowego etapu detencji wydaje się zabezpieczona – przez pierwotną sądową decyzję w przedmiocie tymczasowego aresztowania oraz ewentualną kontrolę odwoławczą inicjowaną w terminie 7 dni od wydania postanowienia, to osoba, której osadzenie trwa dłużej może przez zbyt długi okres czas pozostawać bez kontroli sądowej swojej sytuacji. Europejski Trybunał Praw Człowieka w tej kwestii wymaga natomiast, by

[173] J. Izydorczyk, *Stosowanie … op.cit.*, s. 243.
[174] J. Gawin, *Wniosek o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego*, (w:) *Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego Tom X*, (red.) L. Bogunia, Wrocław 2002, s. 102.

możliwe było inicjowanie kontroli z art. 5 ust. 4 EKPC przez pozbawionego wolności w „rozsądnych odstępach czasowych”[175]. Trybunał w odniesieniu do tymczasowego aresztowania za taki odstęp uznał miesięczny termin[176]. Wskazuje się, że w praktyce kontrola sądowa zażalenia przewidziana w art. 254 § 2 k.p.k. będzie stosowana jedynie sporadycznie[177].

Ten stan rzeczy został podtrzymany w nowelizacji kodeksu postępowania karnego, która nie zmienia 3-miesięczengo terminu ograniczającego możliwość wniesienia zażalenia, przewidzianego w art. 254 § 2 k.p.k.

## 4. Wymóg bezzwłoczności procedury kontrolującej zatrzymanie lub tymczasowe aresztowanie

Art. 5 ust. 4 EKPC przewiduje wymóg bezzwłoczności kontroli pozbawienia wolności. Jest to termin różny od „niezwłoczności” wymaganej w art. 5 ust. 3 EKPC i ETPCz w swoich orzeczeniach wskazuje, że jest to okres dłuższy. Nie ma przy tym określonego terminu sztywnego w którym następować miałoby rozpatrzenie skargi. Okres od którego liczyć należy bezzwłoczność liczy się od momentu złożenia skargi do chwili wydania orzeczenia sądowego[178] (a dokładniej do chwili przedstawienia decyzji osobie aresztowanej albo jej przedstawicielowi[179]). Każdorazowo powinno być to badane w połączeniu z okolicznościami sprawy. Za nadmiernie długi uznano w sprawie Sanchez-Reisse przeciwko Szwajcarii okres 31 i 46 dni, podobnie w sprawie Rehbock przeciwko Słowenii[180]. Za zbyt długi Trybunał uznał nawet termin 17-dniowy[181]. Z drugiej strony w konkretnych okolicznościach, może się okazać, że nawet termin prawie półtoraroczny spełni wymagania Konwencji, jeśli spowodowane było to zasadnymi przeszkodami[182]. Dla biegu terminu nie może jednak mieć znaczenia obciążenie sądu ilością spraw czy okres wakacyjny w którym zażalenie wpłynęło.

---

[175] Wyrok ETPCz z 27 listopada 1981 roku, Winterwerp p. Holandii, skarga nr 6301/73.
[176] Wyrok ETPCz z 25 października 1989 roku, Bezicheri p. Włochom, skarga nr 11400/85.
[177] P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks… op.cit.*, s. 1429.
[178] Wyrok ETPCz z 21 października 1986 roku, Sanchez-Reisse p. Szwajcarii, skarga nr 9862/82, Wyrok ETPCz z 29 sierpnia 1990 roku, E. p. Norwegii, skarga nr 11701/85.
[179] Wyrok ETPCz z 25 stycznia 2005 roku, Singh. p. Czechom, skarga nr 60538/00, Wyrok ETPCz z 11 kwietnia 2006 roku, Şevk. p. Turcji, skarga nr 4528/02.
[180] Wyrok ETPCz z 28 listopada 2000 roku, Rehbock. p. Słowenii, skarga nr 29462/95.
[181] Wyrok ETPCz z 9 stycznia 2003 roku, Kadem. p. Malcie, skarga nr 55263/00.
[182] Wyrok ETPCz z 26 czerwca 1991 roku, Letellier. p. Francji, skarga nr 12369/86, gdzie konieczne było sześciokrotne rozpoznanie sprawy, również przez sąd kasacyjny.

W zakresie zgodności ze standardem bezzwłoczności postępowania kontrolnego z art. 5 ust. 4 również polskie praktyki były obiektem kontroli ETPCz. Za zbyt długie Trybunał uznał dwu i pięciomiesięczne okresy w których dokonywane było rozpatrywanie zażaleń na tymczasowe aresztowanie w sprawie Włoch przeciwko Polsce[183].Jednak już w sprawie Wedler przeciwko Polsce Trybunał wskazał, że okres 42 i 23 dni nie był w badanej sprawie zbyt długi[184].

ETPCz zwraca przy zarzucie naruszenia wymogu bezzwłoczności uwagę również na stopień skomplikowania sprawy i działania, które muszą być w niej podjęte przed rozpoznaniem skargi tymczasowo aresztowanego. W sprawie Baranowski przeciwko Polsce ETPCz przyznał, że konieczność oczekiwania na badania i ekspertyzy medyczne jest usprawiedliwioną przyczyną przedłużającej się procedury kontrolnej. Jednocześnie Trybunał w powyższej sprawie stwierdził, że 5-miesięczny okres oczekiwania skarżącego na rozpatrzenie jego odwołania od zastosowania tymczasowego aresztowania był spowodowany również nienależytym działaniem organów procesowych. Pomiędzy otrzymanymi przez nie opiniami biegłych, a podjęciem działań procesowych występowały zbyt duże odstępy czasu, co Trybunał uznał za naruszenie wymogu bezzwłoczności[185].

W sprawie Jabłoński przeciwko Polsce[186] Trybunał stwierdził natomiast, co powtórzył w wielu kolejnych orzeczeniach, że czas rozpatrzenia skargi powinien być jak najkrótszy, gdy tymczasowe aresztowanie wciąż trwa mimo rozpoczęcia procesu – „W opinii Trybunału istnieje szczególna potrzeba szybkiej decyzji rozstrzygającej o legalności aresztowania, w sprawach, gdzie toczy się już proces. Zainteresowana osoba powinna w pełni korzystać z zasady domniemania niewinności”[187].

W polskim ustawodawstwie, gwarancja odwołania się do sądu w celu ustalenia legalności tymczasowego aresztowania została zapisana w Konstytucji w art. 41 ust. 2. Artykuł ten wskazuje, że ustalenie legalności takiej decyzji powinno nastąpić niezwłocznie. Termin ten jednak, w przeciwieństwie do sztywnych terminów z art. 41 ust. 3 Konstytucji, nie jest oznaczony. Tym samym, Konstytucja pozostawia w tej kwestii względną swobodę ustawodawcy w ukształtowaniu terminów na poziomie ustawowym, jeżeli spełniać one będą kryterium niezwłoczności.

---

[183] Wyrok ETPCz z 19 października 2000 roku, Włoch. p. Polsce, skarga nr 27785/95.
[184] Wyrok ETPCz z 16 stycznia 2007 roku, Wedler. p. Polsce, skarga nr 44115/98.
[185]B. Gronowska, *Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z 28 marca 2000 r., sygn. 28358/95 w sprawie Baranowski przeciwko Polsce - problem legalności stosowania aresztu tymczasowego po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu*, Prokuratura i Prawo z. 6, Warszawa 2000, s. 143-144.
[186]Wyrok ETPCz z 21 grudnia 2000 roku, Jabłoński. p. Polsce, skarga nr 33492/96.
[187] Polskie tłumaczenie wyroku ETPCz z 21 grudnia 2000 roku, Jabłoński. p. Polsce, skarga nr 33492/96 (w:) http://hudoc.echr.coe.int/.

Odnośnie zażalenia na zatrzymanie, które uregulowane jest w osobnym przepisie, zażalenie na zatrzymanie przekazuje się niezwłocznie do właściwego sądu, który również ma obowiązek niezwłocznego rozpatrzenia sprawy.

W stosunku do tymczasowego aresztowania termin na przekazanie zażalenia został bardziej sprecyzowany. Kodeks postępowania karnego wprowadza termin 48 godzin na przekazanie zażalenia na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania do rozpoznania. (art. 463 § 2 k.p.k.) Na marginesie należy zaznaczyć, że 48-godzinny termin odnosi się również do zażalenia złożonego przez prokuratora na odmowę zastosowania tymczasowego aresztowania ze względu na użycie w przepisie pojęcia „postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania"[188]. 48-godzinny termin będzie również dotyczył przekazania sprawy sądowi, który wydał zaskarżone postanowienie w celu podjęcia decyzji o jego uwzględnieniu z art. 463 § 1 k.p.k.

48-godzinny termin na przekazanie zażalenia do rozpoznania ma – w przeciwieństwie do terminu konstytucyjnego z art. 41 ust. 3 Konstytucji – charakter instrukcyjny. Jego przekroczenie nie wywołuje więc żadnych skutków procesowych[189].

Samo rozpatrzenie zażalenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania, zgodnie z art. 252 k.p.k. następuje niezwłocznie. To ogólne stwierdzenie okazało się niewystarczające dla polskich sądów, którym w praktyce zdarzało się rozstrzygać sprawy zażaleniowe w terminie znacznie przekraczającym „niezwłoczność"[190]. Z tego względu w nowelizacji kodeksu postępowania karnego dodany został zapis dotyczący *stricte* zażalenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania, który wskazuje, że jego rozpoznanie powinno nastąpić nie później niż przed upływem 7 dni od momentu przekazania zażalenia do sądu, które natomiast powinno, wraz z aktami sprawy, zostać dostarczone do sądu właściwego w terminie nieprzekraczającym 3 dni (znowelizowany art. 252 § 3 k.p.k.).

Co ciekawe, w odniesieniu do środka specjalnego jakim jest złożenie wniosku o zmianę lub uchylenie tymczasowego aresztowania na prokuratora został nałożony obowiązek jego rozpatrzenia w terminie 3-dniowym, który, po wniesieniu aktu oskarżenia odnosić się będzie także do sądu. To także jest jednak termin o charakterze instrukcyjnym.

Pomimo tych regulacji i instrukcyjnych charakterów terminów przyjętych przez polskiego prawodawcę należy brać pod uwagę, że rozpatrzenie zażalenia jest obowiązkiem

---

[188] P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego, Tom II, Komentarz do artykułów297-467*, (red.) P. Hofmański, Warszawa 2012, s. 995.

[189] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz online*, (red.) J. Skorupka, Legalis 2013.

[190] Wyrok ETPCz z 6 października 2009 roku, Lewicki. p. Polsce, skarga nr 28993/05, Wyrok ETPCz z 20 stycznia 2009 roku, Żywicki. p. Polsce, skarga nr 27992/06, Wyrok ETPCz z 5 stycznia 2010 roku, Frasik. p. Polsce, skarga nr 22933/02

sądu i nawet jeśli inne postanowienie stało się już podstawą do stosowania tymczasowego aresztowania czy innego środka, sąd jest zobowiązany je rozpoznać[191]. ETPCz wskazał wyraźnie, że przy kumulacji zażaleń dotyczących tego samego oskarżonego, sąd nie ma podstaw do wybierania spośród nich pism, które zostaną rozpatrzone, a pozostawiania bez rozpoznania innych.

Tak, w odniesieniu do Polski stwierdził ETPCz w sprawie Iłowiecki przeciwko Polsce[192] stwierdzając, że przy prowadzeniu wielu postępowań *habeas corpus* z art. 5 ust. 4 EKPC wobec tymczasowo aresztowanego, organ nie może arbitralnie wybrać, które z wniosków rozpatrzy, a które pozostawi bez rozpatrzenia, ani, które powinny zostać rozpatrzone szybciej, a które wolniej. Obowiązek bezzwłoczności będzie się aktualizował w stosunku do wszystkich postępowań tego typu.

[191] Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 31 stycznia 2012 r. sygn. akt II AKa 402/11, LEX nr 1109535.
[192] Wyrok ETPCz z 4 października 2001 roku, Iłowiecki. p. Polsce, skarga nr 27504/95.

## Rozdział V. Zasada równości broni w postępowaniu *habeas corpus*

### 1. Uwagi wstępne

Postępowanie *habeas corpus*, zarówno to dotyczące stosowania tymczasowego aresztowania jak i postępowań uruchamianych na skutek odwołania strony, jest postępowaniem sądowym. Z tego względu musi ono spełniać szereg gwarancji charakterystycznych nie tylko dla tego postępowania incydentalnego, ale również dla całego postępowania sądowego. Szczególny charakter postępowań, które ograniczone są jedynie do orzekania o konkretnym elemencie, nie dotykając kwestii odpowiedzialności karnej, sprawia, że nie jest w nich jednak konieczne spełnianie wszystkich zasad, które rządzą postępowaniem przed sądem[193]. Z drugiej jednak strony, zważywszy na fakt, że orzeczenie sądu wiąże się z kwestią wolności człowieka konieczne jest recypowanie z procesu sądowego gwarancji, które zagwarantują jednostce możliwość wykonywania jej prawa do obrony, zapewnionego nie tylko na poziomie konwencyjnym, ale również konstytucyjnym – w art. 42 ust. 2.

Aby takie prawo efektywnie wykonywać należy wyposażyć podejrzanego w uprawnienia procesowe, które zniwelują dysproporcje pomiędzy nim, a prokuratorem. Nie jest to zadanie łatwe, gdyż prokurator jako dominus litis[194] postępowania przygotowawczego dopiero na etapie postępowania sądowego staje się stroną postępowania. W sytuacji, gdy tymczasowe aresztowanie stosowane jest na etapie postępowania przygotowawczego, rola prokuratora ulega drastycznej przemianie. Z organu prowadzącego, który zbierał dowody, uzasadniał wniosek w przedmiocie tymczasowego aresztowania i ma świadomość wszelkich okoliczności na podstawie których go sporządził, staje się stroną postępowania.

Wiedza nabyta podczas prowadzenia postępowania przygotowawczego daje prokuratorowi w postępowaniu *habeas corpus* ogromną przewagę nad podejrzanym. Takie ukształtowanie procedury stwarza więc realne zagrożenie dla wolności jednostki, która staje naprzeciwko i musi mierzyć się na argumenty z organem za którym stoi siła całego aparatu ścigania. Aby zniwelować tę dysproporcję państwo musi więc zapewnić taki kształt procedury, która zbalansuje przewagę prokuratora, wyposażając przeciwną stronę w gwarancje umożliwiające jej skuteczne odpieranie jego zarzutów. We współczesnym procesie karnym zasadą, która ma ten cel osiągnąć jest zasada równości broni.

---

[193] P. Hofmański (w:) L. Garlicki, *op. cit.*, s.212.
[194] J. Skorupka (red.) *Postępowanie karne część szczególna,* Warszawa 2013r., s. 13.

## 2. Zasada równości broni jako element rzetelnego procesu karnego

Rzetelny proces jest określeniem najczęściej obecnie używanym do opisania współczesnego postępowania karnego. Pojęcie to odnosi się do szeregu gwarancji procesowych zawartych w art. 6 EKPC, które są szeroko wykorzystywane przez ETPCz do dekodowania standardu, któremu powinno odpowiadać postępowania sądowe.

Rzetelny proces karny jest sposobem na opisanie modelu procesu karnego w znaczeniu gwarancyjnym – nie poprzez konkretne konstrukcje, ale przez metodę, która ma doprowadzić do rozstrzygnięciu postępowania, przy poszanowaniu praw jego uczestników. Rzetelny proces jest więc modelem, który wymaga od postępowania karnego zapewnienia minimum gwarancji procesowych w jego trakcie[195]. Trzeba przy tym podkreślić, że część tych gwarancji zawarta jest *expressis verbis* w przepisie art. 6 EKPC, a część Europejski Trybunał buduje na kanwie szerszego ujęcia pojęcia rzetelnego procesu karnego[196].

Gwarancje rzetelnego procesu łączą się także z postępowaniami *habeas corpus*. Ze względu jednak na to, że ich przedmiotem nie jest nigdy odpowiedzialność karna, a kwestia zastosowania środka o charakterze zapobiegawczym, nie wszystkie standardy wypracowane na podstawie art. 6 EKPC muszą być w tej procedurze spełnione[197]. Nowsze orzecznictwo ETPCz podkreśla jednak, że w postępowaniu kontrolnym dotyczącym pozbawienia wolności bez wyroku sądu, muszą być zachowane kluczowe gwarancje wywodzone z modelu rzetelnego postępowania karnego[198].

W postępowaniach dotyczących zatrzymania i tymczasowego aresztowania podstawowym wymogiem, który musi być spełniony podczas tej sądowej procedury jest zasada równość broni (ang. *equality of arms*). Jest to zasada do której bardzo często odwołuje się Trybunał. Trzeba podkreślić, że aktem, który względem państw wysuwa obowiązek ukształtowania zasady równości procesowej jest również Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych.

Zasada równości broni nie jest zapisana w art. 6 EKPC, lecz została wyinterpretowana z treści tego artykułu. Ma mieć zastosowanie podczas wszystkich rodzajów postępowań sądowych, bez względu na etap postępowania, wymagając takiego ukształtowania pozycji stron, aby żadna z nich nie znajdowała się w sytuacji zdecydowanie gorszej niż druga strona,

---

[195] P. Wiliński, *Rzetelny proces karny,* (red.) P. Wiliński, Warszawa 2009, s. 26.
[196] Tamże, s.134.
[197] Wyrok ETPCz z 27 listopada 1981 roku, Winterwerp p. Holandii, skarga nr 6301/73, Wyrok ETPCz z 19 października 2000 roku, Włoch. p. Polsce, skarga nr 27785/95
[198] P. Hofmański (w:) L. Garlicki, *op. cit.,* s.199.

w zakresie przedstawiania argumentów[199]. Aby zapewnić taką gwarancje konieczne jest odpowiednie ukształtowanie postępowania. Kluczowymi elementami zasady równości broni jest przyznanie oskarżonemu prawa do obecności na rozprawie[200], ukształtowanie kontradyktoryjnego postępowania w którym strony będą mieć możliwość odniesienia się do dowodów i twierdzeń wygłaszanych przez stronę przeciwną[201], a także takie samo uprawnienie do dostępu do materiałów dowodowych w sprawie[202].

Przełomowe znaczenie w kwestii konieczności przestrzegania zasady równości broni w postępowaniu *habeas corpus* miał wyrok ETPCz w sprawie Nikolova przeciwko Bułgarii[203], w którym stwierdzono, że procedura ta musi spełniać gwarancje kontradyktoryjności oraz zawsze zapewniać stronom równość broni. ETPCz odnośnie tego standardu wypowiadał się także wielokrotnie w sprawach przeciwko Polsce. Pierwszym orzeczeniem uznającym polskie ukształtowanie postępowania *habeas corpus* w kontekście zasady równości broni za niespełniające konwencyjnych standardów był wyrok Migoń przeciwko Polsce[204]. Trybunał stwierdził w nim niezgodność z gwarancją z art. 5 ust. 4 EKPC polskich rozwiązań w zakresie w którym tymczasowo aresztowany oraz obrońca nie mogli wziąć udziału w posiedzeniach sądu w przedmiocie tymczasowego aresztowania i nie byli informowani w przedmiocie wniosków o przedłużenie tymczasowego aresztowania składanych przez prokuratora. Podobnie w sprawie Trzaska przeciwko Polsce, gdzie Trybunał stwierdził, iż „prawo dotyczące postępowania karnego, obowiązujące we właściwym czasie, nie upoważniało zarówno skarżącego, jak i jego obrońcy do uczestnictwa w rozprawie sądowej dotyczącej zbadania tymczasowego aresztowania skarżącego, w jakimkolwiek innym kontekście, niż w ramach rozprawy dotyczącej meritum sprawy. Co więcej, postanowienia mające zastosowanie nie wymagały, by wniosek prokuratora o tymczasowe aresztowanie skarżącego został zakomunikowany skarżącemu lub jego obrońcy. W konsekwencji, skarżący nie miał możliwości odniesienia się do tych argumentów, w celu podważenia powodów, na które powoływały się władze prokuratorskie dla usprawiedliwienia tymczasowego aresztowania skarżącego. Ostatecznie Trybunał odnotowuje, że prokurator w przypadku

---

[199] J. Skorupka, *Stosowanie i przedłużanie tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym*, Prokuratura i Prawo nr 12, Warszawa 2006, s. 120.
[200] C. Nowak, *Rzetelny proces karny,* P. Wiliński, Warszawa 2009, s. 137.
[201] Wyrok ETPCz z 27 listopada 1981 roku Winterwerp p. Holandii, skarga nr 6301/73; Wyrok ETPCz z 21 października 1986 roku, Sanchez-Reisse p. Szwajcarii, skarga nr 9862/82; Wyrok ETPCz z 13 lipca 1995 roku, Kampanis p. Grecji, skarga nr 17977/91; Wyrok ETPCz z 25 marca 1999 roku, Nikolova p. Bułgarii, skarga nr 31195/96.
[202] C. Nowak, *Rzetelny… op.cit., s.*140.
[203] Wyrok ETPCz z 25 marca 1999 roku, Nikolova p. Bułgarii, skarga nr 31195/96.
[204] Wyrok ETPCz z 25 czerwca 2002 roku, Migoń p. Polsce, skarga nr 24244/94.

wyrażenia takiej woli, miał swobodę uczestnictwa w dowolnej rozprawie sądowej dotyczącej zbadania zgodności z prawem tymczasowego aresztowania skarżącego”[205].

### 3. Udział stron w postępowaniu *habeas corpus*.

W postępowaniu *habeas corpus* konieczne jest zapewnienie kontradyktoryjnej procedury. ETPCz wymóg ten podkreśla szczególnie w odniesieniu do zatrzymania i tymczasowego aresztowania, czyli podstaw pozbawienia wolności określonych w art. 5 ust. 1 lit. c EKPC. Ma to zagwarantować równość broni pomiędzy osobą aresztowaną, a organem dokonującym aresztowania[206]. Procedura musi być więc tak ukształtowana, aby zapewniać możliwość wysłuchania przez sąd i przedstawienia swoich racji przez osobę poddaną detencji, przynajmniej za pomocą obrońcy[207].

Trybunał wielokrotnie odwoływał się do tej kwestii w sprawach przeciwko Polsce. Wpłynęło to w znaczący sposób na znowelizowanie kodeksu postępowania karnego w kierunku zrównania uprawnień prokuratora i obrońcy w posiedzeniach w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Nowela z 20 stycznia 2003 roku określiła prawo do udziału w posiedzeniu sądu stronom oraz osobom niebędącym stronami jeżeli ma to znaczenie dla ochrony ich praw i interesów w art. 96 k.p.k.

W odniesieniu do polskiego postępowania karnego, obecność stron na posiedzeniu sądu przedstawia się różnie, w zależności od charakteru detencji, a także od etapu postępowania na którym jest ona stosowana. Najpełniej wymóg ten jest spełniony w kontekście zażalenia na zatrzymanie, gdzie na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego wprowadzono gwarancje dla zatrzymanego lub jego obrońcy do udziału w posiedzeniu sądu (art. 451 k.p.k. w zw. z art. 464 § 3 k.p.k.).

W postępowaniu dotyczącym zastosowania tymczasowego aresztowania, obecność podejrzanego jest obligatoryjna (oprócz sytuacji ukrywania się podejrzanego), zgodnie z art. 249 k.p.k. Dotyczyć to będzie zarówno stadium przygotowawczego jak i jurysdykcyjnego. Ma to na celu zapewnienie osobie wobec której ma zostać zastosowane tymczasowe aresztowanie gwarancję wysłuchania jej argumentów. Stanowi to ważną gwarancję dla

[205] Wyrok ETPCz z 11 lipca 2000 roku, Trzaska p. Polsce, skarga nr 25792/94.
[206] tak w wielu wyrokach Trybunału, m.in. Wyrok ETPCz z 21 października 1986 roku, Sanchez-Reisse p. Szwajcarii, skarga nr 9862/82 Wyrok ETPCz z 12 grudnia 1991 roku, Toth p. Austrii, skarga nr 11894/85. Wyrok ETPCz z 13 lipca 1995 roku, Kampanis p. Grecji, skarga nr 17977/91 Wyrok ETPCz z 7 marca 2006 roku, Hussain p. Wielkiej Brytanii, skarga nr 8866/04.
[207] Wyrok ETPCz z 27 listopada 1981 roku, Winterwerp p. Holandii, skarga nr 6301/73; Wyrok ETPCz z 27 marca 1992 roku, Farmakopoulos p. Belgii, skarga nr 11683/85, Wyrok ETPCz z 30 listopada 2004 roku, Klyakhin p. Rosji, skarga nr 46082/99.

podejrzanego, która łączy się z jego prawem do obrony w ujęciu materialnym[208]. Do udziału w takim posiedzeniu należy również dopuścić ustanowionego obrońcę, jeżeli się stawi. (art. 249 § 3 zd. 2 k.p.k.). Zawiadomienie obrońcy o terminie przesłuchania nie jest konieczne, następuje jedynie, gdy wniesie o to oskarżony, a nie utrudni to przeprowadzenia czynności.

W odniesieniu do zastosowania tymczasowego aresztowania w toku postępowania sądowego, zgodnie z art. 117 § 1-3 k.p.k. może zostać ono zastosowane na rozprawie głównej, w której uczestniczyć będą osoby o terminie rozprawy zawiadomione, jeżeli zawiadomienie było prawidłowe.

Przy wyznaczeniu posiedzenia w sprawie zastosowania tymczasowego aresztowania już po wpływie sprawy do sądu, mogą wziąć w niej udział strony, obrońcy i pełnomocnicy (art. 339 § 5 k.p.k. w zw. z art. 339 § 5 k.p.k.), którzy muszą być powiadomieni o dokonaniu tej czynności (art. 96 § 1 k.p.k. w zw. z art. 339 § 5 k.p.k.)[209].

Przedłużenie tymczasowego aresztowania może nastąpić z urzędu (art. 250 § 2 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 263 § 3 k.p.k. oraz art. 263 § 7 k.p.k.) lub na wniosek (art. 263 § 2 i 4 k.p.k.). Niezależnie od tego, który przypadek ma miejsce, zastosowanie odnośnie obecności na posiedzeniu stron będzie miał art. 249 § 5 k.p.k. Nie jest również istotne, czy posiedzenie będzie miało miejsce jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego czy w stadium jurysdykcyjnym, przed sądem właściwym w I instancji, czy sądem apelacyjnym.

O posiedzeniu musi być poinformowany prokurator i obrońca oskarżonego. Jeśli podejrzany posiada obrońcę, to poinformowanie go o posiedzeniu będzie spełniało zasadę „równości broni". Jednak, jeżeli tymczasowo aresztowany nie będzie miał ustanowionego obrońcy to przepisy nie wymagają od sądu, aby zawiadomił go o takim posiedzeniu[210].

Inne regulacje mają zastosowanie w przypadku rozpoznawania zażaleń na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Odnośnie udziału stron w posiedzeniu na którym rozpatrywane jest zażalenie na postanowienia odnośnie zastosowania i przedłużenia tymczasowego aresztowania stosuje się przepis art. 249 § 5 k.p.k., a także art. 464 § 1 zd. 2 k.p,k.. Zgodnie z jego treścią o posiedzeniu zawiadamiany będzie prokurator i obrońca oskarżonego. Podobnie jak w przypadku powyższych sytuacji, oskarżony nie będzie zawiadamiany o posiedzeniu. Jeżeli tymczasowo aresztowany nie będzie więc miał obrońcy, zasada równości broni nie będzie spełniona.

---

[208] J. Matras, *Standard „równości broni" w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania*, Prokuratura i Prawo nr 3, Warszawa 2009, s. 11.
[209] Tamże, s. 12
[210] Tamże s. 14

Aby wyeliminować sytuację, gdy tymczasowo aresztowany nie będzie obecny na posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania, ani - ze względu na brak obrońcy – reprezentowany przed sądem, nowelizacja kodeksu postępowania karnego wprowadza odpowiednie zmiany. Treść art. 249 § 5, który ustanawia prawo prokuratora i obrońcy do udziału w posiedzeniu sądu dotyczącym przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania oraz rozpoznania zażalenia na zastosowanie lub przedłużenie tego środka zapobiegawczego została uzupełniona o ważną gwarancję praw oskarżonego. Jeżeli oskarżony nieposiadający obrońcy zgłosi takie żądanie – zostanie mu przyznany obrońca z urzędu, który będzie uczestniczył w posiedzeniu sądu. Nie będzie przy tym konieczne wykazywanie żadnych szczególnych okoliczności – wystarczy samo żądanie oskarżonego. Dla usprawnienia procesu wyznaczania przez sąd takiego obrońcy z urzędu nowe brzmienie ustawy przyznaje uprawnienie do wydania zarządzenia także referendarzowi sądowemu.

Prawo do złożenia takiego wniosku będzie zakomunikowane tymczasowo aresztowanemu w formularzu, którego treść zostanie ukształtowana zgodnie ze wskazaniami zmienionego art. 263 § 8 k.p.k.. Tym samym zapewniona zostanie możliwość wzięcia przez ustanowionego z urzędu obrońcę udziału w takim posiedzeniu[211].

Wciąż nie będzie jednak obowiązku każdorazowego doprowadzania tymczasowo aresztowanego na posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania, a ewentualna nieobecność prokuratora albo obrońcy, którzy zostali prawidłowo powiadomieni o terminie posiedzenia nie będzie tamowała rozpoznania sprawy[212].

Odnośnie posiedzenia sądowego, podczas którego rozpoznawany byłby wniosek o uchylenie bądź zmianę tymczasowego aresztowania, regulacja z art. 254 k.p.k. nie zawiera własnych uregulowań tej materii. Właściwość przepisów dotyczących obecność stron na posiedzeniu będzie zależeć od rozumienia pojęcia „rozpoznanie wniosku o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego" – w zależności od tego czy za słuszne uznamy stanowisko, iż takie postępowanie wchodzi w zakres pojęcia postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania[213]. Jeżeli odpowiedź na to pytanie jest twierdząca to do posiedzenia w przedmiocie wniosku zastosowanie znajdzie art. 339 § 5 k.p.k. w zw. z art. 344 k.p.k. na mocy którego o posiedzeniu zawiadomione zostaną strony, pełnomocnicy i obrońcy.

---

[211] J. Matras *Niektóre regulacje tymczasowego aresztowania w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego*, Prokuratura i Prawo nr 4, Warszawa 2014, 43-44.

[212] Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy … op. cit., s.73.

[213] Za przyjęciem stanowiska, iż pojęcie „w przedmiocie tymczasowego aresztowania" obejmuje również rozpoznawanie wniosków o uchylenie lub zmianę środka optuje Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 lipca 2007 roku, I KZP 30/03, OSNKW 2003/11-12/97, uchwała 7 sędziów SN z dnia 29 października 2004 r., I KZP 19/04, OSKNW 2004. Jednocześnie trafne wydają się argumenty przedstawione przez Z. Świdę w glosie do postanowienia SN z dnia 26 lipca 2007 roku, iż takie odczytywanie przepisu stanowi wykładnię *contra legem*.

W przypadku zażalenia na postanowienie wydane na skutek rozpoznania wniosku o uchylenie lub zmianę tymczasowego aresztowania należy stosować art. 464 § 1 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 339 § 5 k.p.k. Podobnie w tym przypadku – przepisy nie dają tymczasowo aresztowanemu, który nie ma obrońcy możliwości uczestniczenia w posiedzeniu, gdyż nie zostaje on o nim poinformowany.

## 4. Dostęp do akt sprawy w postępowaniu *habeas corpus*

Dostęp do akt sprawy w postępowaniu *habeas corpus* jest elementem składowym standardu „równości broni". Odnosi się on do przyznania stronom porównywalnej możliwości zapoznania się z aktami sprawy, na podstawie których doszło do zatrzymania lub tymczasowego aresztowania. Nie dotyczy to całości materiałów zgromadzonych na etapie postępowania przygotowawczego, lecz podejrzany i jego obrońca muszą mieć zagwarantowany dostęp do akt przynajmniej w takim zakresie, który umożliwi rzeczywistą obronę poprzez zakwestionowanie zasadności i legalności tymczasowego aresztowania[214]. Nie jest to możliwe w przypadku, gdy prokurator dysponuje możliwością wglądu w całość akt sprawy, a podejrzanemu takie prawo jest odmówione. W takim przypadku zasada równości broni byłaby zachwiana, gdyż oczywistym jest, że ciężko bronić się przed dowodami, o których istnieniu się nie wie[215].

W odniesieniu do znaczenia prawa dostępu do akt dla realizacji zasady równości broni wypowiadał się ETPCz w szeregu spraw przeciwko Polsce. Pierwszym orzeczeniem, wydanym w 2002 roku był wyrok Migoń przeciwko Polsce, w którym ETPCz stwierdził naruszenie art. 5 ust. 4 EKPC, gdyż postępowanie nie spełniło wymogu „aby podejrzany tymczasowo aresztowany był świadomy istnienia dowodów niekorzystnych dla niego i miał rzeczywistą możliwość odniesienia się do nich"[216]. Orzeczenie to zapoczątkowało szereg spraw rozpatrywanych przez Trybunał, które stwierdziły podobne naruszenia[217].

---

[214] Wyrok ETPCz z 30 marca 1989 roku, Lamy p. Belgii, skarga nr 10444/83., Wyrok ETPCz z 13 lutego 2001 roku, Garcia Alva p. Niemcom, skarga nr 23541/94., Wyrok ETPCz z 13 lutego 2001 roku, Lietzow p. Niemcom, skarga nr 24479/94., Wyrok ETPCz z 13 lutego 2001 roku, Schöps p. Niemcom, skarga nr 25116/94,
[215] M. Wąsek-Wiaderek, *Zasada równości stron w polskim procesie karnym w perspektywie prawnoporównawczej*, Kraków 2003, s. 199.
[216] Wyrok ETPCz z 25 czerwca 2002 roku, Migoń p. Polsce, skarga nr 24244/94.
[217] Wyrok ETPCz z 6 listopada 2007 roku, Chruściński p. Polsce, skarga nr 22755/04, Wyrok ETPCz z 15 stycznia 2008 roku, Łaszkiewicz p. Polsce, skarga nr 28481/03, Wyrok ETPCz z 17 kwietnia 2012 roku, Piechowicz p. Polsce, skarga nr 20071/07, Wyrok ETPCz z 18 września 2012 roku, Dochnal p. Polsce, skarga nr 31622/07.

ETPCz podkreśla przy tym, że dostęp do akt dla obrońcy nie oznacza dostępu do całości akt, które zostały przez niego zebrane, lecz jeżeli w aktach tych znajdują się dowody, które były podstawą sformułowania zarzutu i wniosku o tymczasowe aresztowanie, ograniczenie prawa do wglądu w takie akta może być usprawiedliwione tylko przez ochronę ważnego interesu publicznego[218]. Ochrona tego interesu, będąca słusznym celem nie może zostać jednak osiągnięta poprzez istotne ograniczenie prawa do obrony[219].

W prawie polskim sytuacja niezgodności ze standardem konwencyjnym trwała, mimo wyroków ETPCz, aż do 2008 r. Ówczesny art. 156 § 5 k.p.k., który w praktyce stosowany był przez prokuratorów do utajniania akt sprawy w odniesieniu do dowodów uzasadniających stosowanie tymczasowego aresztowania, został wtedy zmieniony na skutek wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 42/07[220]. Trybunał stwierdził w nim niezgodność z Konstytucją tych uregulowań kodeksu postępowania karnego, które pozwalały prokuratorowi na arbitralne wyłączenie jawności materiałów postępowania przygotowawczego, które służyły do uzasadnienia wniosku prokuratora w przedmiocie tymczasowego aresztowania.

Zmianą takiego stanu rzeczy miało być wprowadzenie do art. 156 k.p.k. paragrafu 5a, który przybrał kazuistyczną postać stwierdzającą, iż „W toku postępowania przygotowawczego podejrzanemu i jego obrońcy udostępnia się akta sprawy w części zawierającej dowody wskazane we wniosku prokuratora o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania oraz wymienione w postanowieniu o zastosowaniu albo przedłużeniu tymczasowego aresztowania. Prokurator może odmówić zgody na udostępnienie akt w tej części tylko wówczas, gdy zachodzi uzasadniona obawa, że narażałoby to na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia pokrzywdzonego lub innego uczestnika postępowania, groziłoby zniszczeniem lub ukryciem dowodów albo tworzeniem dowodów fałszywych, groziłoby uniemożliwieniem ustalenia i ujęcia współsprawcy czynu zarzucanego podejrzanemu lub sprawców innych czynów ujawnionych w toku postępowania, ujawniałoby prowadzone czynności operacyjno-rozpoznawcze lub zagrażałoby utrudnieniem postępowania przygotowawczego w inny bezprawny sposób”[221].

---

[218] M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny… op.cit,*, s. 125.
[219] Wyrok ETPCz z 25 czerwca 2002 roku, Migoń p. Polsce, skarga nr 24244/94.
[220] Wyrok TK z 3 czerwca 2008 roku, K 42/07, OTK-A 2008, poz. 5.
[221] Dokładny przebieg prac legislacyjnych, które zaowocowały taką treścią art. 156 § 5a można znaleźć w P. Kardas, *Standard rzetelnego procesu a prawo wglądu do akt sprawy w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania, czyli historia jednej nowelizacji,* Prokuratura i Prawo nr 12, Warszawa 2006, s. 98 - 101.

Treść tego artykułu w zasadzie od samego początku budziła w doktrynie wątpliwości co do jego zgodności z konwencyjnym standardem równości broni. Zastrzeżenie budzi już sama możliwość przyznania jednej ze stron – prokuratorowi – uprawnienia do wydania decyzji o odmowie zgody na udostępnienie części akt zawierających dowody wskazane we wniosku o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania. Dodatkowo, taka decyzja będzie wiążąca dla sądu[222]. Nawet jeśli uznać, że ta część regulacji nie jest sprzeczna z konwencyjną zasadą równości broni, to wątpliwości wzbudzają również przesłanki na mocy których prokurator może podejrzanemu ograniczyć dostęp do akt. Szczególnie ostatnia z nich, która zezwala prokuratorowi na ograniczenie dostępu do akt w zakresie zawierającym dowody wskazane we wniosku w przedmiocie tymczasowego aresztowania, gdy to „zagrażałoby utrudnieniem postępowania przygotowawczego w inny bezprawny sposób", jest zbyt ogólna i nieokreślona. Zakres swobody działania przyznanej na mocy tego artykułu stwarza realną możliwość arbitralnych działań ze strony prokuratora. Nowelizacja dokonana na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego doprowadziła więc do paradoksalnej sytuacji, gdzie nowe sformułowanie przepisu zamiast wyeliminować niezgodność regulacji z Konstytucją, stworzyło sytuację dalszego jej naruszenia[223].

Taki stan prawny wydaje się pochodną przywiązania ustawodawcy, a także sądów do zasady, że prokurator jest dominus litis postępowania przygotowawczego. Stosowanie tymczasowego aresztowania uznawane jest przez niektórych przedstawicieli doktryny za wykonywanie przez sąd czynności, ale czynności postępowania przygotowawczego[224]. Wydaje się, że ten pogląd jest błędny. W postępowaniu przygotowawczym podczas wykonywania czynności sądowych prokurator działa na prawach strony (art. 299 § 3 k.p.k.). Od momentu, gdy złoży wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania, zainicjowane jest postępowanie incydentalne. I choć czasowo przynależeć będzie ono do postępowania przygotowawczego, to jednocześnie będzie ono postępowaniem sądowym, gdyż to sąd kontroluje wniosek i wypowiada się co do jego zasadności. Jeżeli więc przyjąć, że postępowanie w przedmiocie tymczasowego aresztowania jest postępowaniem sądowym, na co wskazuje również orzecznictwo ETPCz, konieczne jest stosowanie względem niego zasad właściwych dla tego rodzaju postępowania.

---

[222] Tamże, s. 108.
[223] Tamże, s. 112.
[224] P. Kardas, *Uprawnienia obrony do wglądu w akta postępowania przygotowawczego w toku procedury habeas corpus. Rzecz o obstrukcji organów wymiaru sprawiedliwości*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych, Kraków 2009, s. 160 i przytoczone tam orzeczenia sądów apelacyjnych.

Postępowanie sądowe prowadzone jest zgodnie z zasadą jawności w przeciwieństwie do postępowania przygotowawczego w którym dominującą zasadą jest tajność[225]. Osiągnięcie celów postępowania przygotowawczego wymaga nieudostępniania wszystkich informacji i dowodów zebranych w sprawie, gdyż mogłoby to zniweczyć działania organów ścigania i narazić na niebezpieczeństwo pokrzywdzonego czy świadków. Zasada ta nie może być jednak powoływana do usprawiedliwienia odmowy dostępu do akt sprawy w momencie decydowania o zastosowaniu lub przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania. Nie chodzi tu przy tym o całość akt sprawy, a jedynie o tę ich część, która stanowi uzasadnienie wniosku prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Wydaje się, że ta część, z momentem wpłynięcia do sądu wraz z wnioskiem prokuratora, przestaje być elementem, do którego dostępem mógłby on dysponować. Ewentualne ograniczenie podejrzanemu względem tych akt możliwości ich przeglądania, byłoby niezgodne z art. 156 § 1 k.p.k, który. dotyczy dostępu do akt w postępowaniu sądowym. Tym samym sąd nie byłby nim związany[226].

Orzecznictwo sądów wydaje się jednak podzielać przeciwny pogląd, wskazując, że decyzja o odmowie dostępu do akt sprawy jest wiążąca dla sądu. Dostrzega się przy tym, iż brak znajomości dowodów, które stanowiły podstawę sformułowania wniosku ogranicza prawo do obrony, lecz uznaje się to za usprawiedliwiony stan przejściowy, który później zostanie naprawiony poprzez doręczenie podejrzanemu postanowienia sądu wraz z uzasadnieniem[227]. Taki pogląd stoi w sprzeczności z linią orzeczniczą Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który wymaga od postępowania w przedmiocie zastosowania i przedłużenia tymczasowego aresztowania spełniania standardu równości broni. W przypadku, gdy tylko jedna ze stron zna dowody uzasadniające wniosek w przedmiocie tymczasowego aresztowania, a druga pozostaje ich nieświadoma, iluzorycznym pozostaje możliwość jej obrony. Ciężko bowiem przeciwstawiać się dowodom, o których istnieniu strona dowiaduje się dopiero przed sądem.

Nowela w tej kwestii przewiduje istotne zmiany. Art. 156 § 5a k.p.k. otrzymał brzmienie „W razie złożenia w toku postępowania przygotowawczego wniosku o zastosowanie albo przedłużenie tymczasowego aresztowania podejrzanemu i jego obrońcy udostępnia się niezwłocznie akta sprawy w części zawierającej treść dowodów wskazanych we wniosku”. Stanowi to zatem wymóg, by podejrzany i jego obrońca mieli dostęp do tej

[225] J. Skorupka, *W kwestii dostępu tymczasowo aresztowanego do wniosku w przedmiocie tymczasowego aresztowania oraz do akt sprawy w postępowaniu przygotowawczym na marginesie orzeczeń sądów powszechnych,* Palestra nr 5-7, Warszawa 2008 s. 38.
[226] Tamże, s.49
[227] Tamże, s. 37-28.

części akt, która zawiera dowody na których prokurator opiera wniosek o stosowanie tymczasowego aresztowania. Takie sformułowanie przepisu powoduje również implikacje natury organizacyjnej – wyrażenie „w razie złożenia" przesądza o tym, że akta sprawy zostaną udostępnione stronie dopiero po złożeniu wniosku. Wskazuje to na obowiązek sądu do udostępnienia podejrzanemu akt sprawy, zgodnie z poglądem, że po złożeniu wniosku w przedmiocie tymczasowego aresztowania aktami postępowania przygotowawczego dysponuje sąd[228].

Możliwość zaznajomienia się podejrzanego z aktami sprawy będzie o tyle istotna, że w art. 249a nowelizacji k.p.k. wprowadzono zasadę, iż podstawą orzeczenia o zastosowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania powinny stanowić jedynie ustalenia poczynione na podstawie dowodów jawnych dla oskarżonego i jego obrońcy. Dzięki temu podejrzany uzyskał gwarancję, że podstawą zastosowania tymczasowego aresztowania wobec niego będą tylko materiały, które już wcześniej znał i do których miał, wraz ze swoim obrońcą, pełny dostęp[229].

## 5. Dostęp do wniosku w przedmiocie zastosowania lub przedłużenia tymczasowego aresztowania

Wniosek o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania jest sporządzonym przez prokuratora dokumentem w którym zawarte jest żądanie zastosowania lub przedłużenia tymczasowego aresztowania wraz z uzasadnieniem zawierającym dowody na wypełnienie przez oskarżonego przesłanki ogólnej i jednej z przesłanek szczególnych tymczasowego aresztowania. Wniosek ten inicjuje postępowanie w przedmiocie tymczasowego aresztowania, które jest postępowaniem sądowym w kwestii incydentalnej. Należy więc stwierdzić, że wniosek taki jest skargą incydentalną, która uruchamia postępowanie sądowe, prowadzone według zasady skargowości[230].

Kwestia możliwości odmowy udostępnienia wniosku przez prokuratora często poruszana jest w połączeniu z kwestią dostępu do akt sprawy w przedmiocie tymczasowego aresztowania. W przeciwieństwie do powyższej, brak jest jednak w kodeksie postępowania karnego regulacji, które wprost odnosiłyby się do procedowania z odmową udostępnienia

[228] J. Skorupka, *Rola sądu…op.cit,* s. 21.
[229] P. Wiliński, *Kontradyktoryjność w polskim procesie karnym*, Warszawa 2013, s.,
[230] J. Skorupka, *Prawo tymczasowo aresztowanego do znajomości wniosku w przedmiocie tymczasowego aresztowania oraz do dostępu do akt sprawy w postępowaniu przygotowawczym* (w:) *Adwokatura wobec zmian prawa sądowego, Tom I,* (red.) J. Giezek, s.110-111.

takiego wniosku. Z orzeczeń SN można wynieść konkluzję, że prokuratorowi przyznane jest prawo odmowy dostępu do wniosku o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania, jeżeli składając ten wniosek w sądzie, wskaże, że odmawia on do niego dostępu, ze względu na jedną z przesłanek wymienionych w art. 156 § 5a k.p.k.[231]. Taka interpretacja kwestii dostępności wniosku w sprawie tymczasowego aresztowania dla podejrzanego wydaje się nie do zaakceptowania przez pryzmat zasady równości broni wyrażanej przez ETPCz w stosunku do postępowań *habeas corpus*.

Zasada równości broni w postępowaniu *habeas corpus* obejmuje obowiązek dostarczenia oskarżonemu wniosku o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania. Tak orzekł ETPCz w wyroku Osvath przeciwko Węgrom[232] , w którym stwierdził naruszenie art. 5 ust. 4 EKPC, argumentując iż nawet w sytuacji umożliwienia aresztowanemu osobistego udziału w posiedzeniach sądu dotyczących przedłużenia tymczasowego aresztowania, nie było to wystarczające, gdyż tymczasowe aresztowanie było wcześniej względem niego przedłużane bez doręczania mu kopii wniosku w tym zakresie.

Ta linia orzecznicza została potwierdzona również w orzeczeniach przeciwko Polsce[233]. ETPCz w swoich wypowiedziach konsekwentnie wskazywał, że ze względu na obowiązek zachowania zasady równości broni w postępowaniach *habeas corpus,* konieczne jest udostępnienie wniosku o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania podejrzanemu. Taka konkluzja płynie również z orzeczenia ETPCz Łaszkiewicz przeciwko Polsce[234] stwierdzającego naruszenie art. 5 ust. 4 EKPC poprzez naruszenie zasady równości broni w postępowaniu w sprawie przedłużenia tymczasowego aresztowania. W stanie faktycznym, tymczasowo aresztowana oraz jej obrońca nie otrzymywali odpisów wniosków prokuratora o przedłużenie tymczasowego aresztowania, a sąd wydawał postanowienia odnośnie tej kwestii. Mimo tego, że na posiedzeniu sądu był obecny obrońca, a prokurator uzasadniał swoje wnioski ustnie, ETPCz stwierdził, że takie procedowanie nie spełnia standardów równości broni.

Okolicznością konwalidującą brak możliwości zaznajomienia się z wnioskiem o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania nie jest też późniejsze prawo do zapoznania się z uzasadnieniem postanowienia sądu o przedłużeniu tymczasowego aresztowania czy prawo do wniesienia zażalenia na postanowienie w tym przedmiocie.

[231] Tamże, s. 109.
[232] Wyrok ETPCz z 5 lipca 2005 roku, Osvath p. Węgrom, skarga nr 20723/02.
[233] Wyrok ETPCz z 6 listopada 2007 roku, Chruściński p. Polsce, skarga nr 22755/04.
[234] Wyrok ETPCz z 15 stycznia 2008 roku, Łaszkiewicz p. Polsce, skarga nr 28481/03.

Trybunał uznał, że możliwość zapoznania się z takim wnioskiem jest kluczowa dla przygotowania skutecznej obrony i możliwości odpierania argumentów prokuratorskich.

Polska ustawa karnoprocesowa nie przewiduje w tej kwestii odrębnej regulacji, wydaje się jednak, że aby zapewnić standard wyznaczony przez Konwencję trzeba oskarżonemu i jego obrońcy doręczyć odpis wniosku w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Aby do tego doszło prokurator powinien w momencie przesłania sądowi wniosku o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania, dołączyć do niego kopię wniosku dla podejrzanego. Następnie taki odpis powinien zostać doręczony podejrzanemu. Istotne w tej kwestii jest doręczenie takiego wniosku na tyle wcześnie, by mógł się przygotować się do efektywnej obrony i polemiki z argumentami prokuratora[235].

Decyzja w przedmiocie art. 156 § 5a k.p.k. nie jest równoznaczna z decyzją o odmowie udostępnienia wniosku w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Sąd nie może odmówić udostępnienia i ujawnienia treści wniosku złożonego przez prokuratora podejrzanemu oraz jego obrońcy.

Problem z praktyką dotyczącą wniosków w sprawie zastosowania i przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania wiąże się szerzej z charakterem akt postępowania przygotowawczego przedstawianych sądowi wraz z takim wnioskiem. Wątpliwość dotyczy tego czy akta takie wraz z wnioskiem stają się aktami sprawy sądowej w rozumieniu art. 156 § 1 k.p.k.. Przeciwko takiej interpretacji pojęcia akt sądowych wypowiedział się SN 11 marca 2008 r.[236]. Wskazano w nim, że takie akta wraz z wnioskiem nie stają się aktami sprawy sądowej i wciąż ich dyspozytorem pozostaje prokurator. SN podkreślił, że dotyczy to także wniosku w sprawie zastosowania lub przedłużenia tymczasowego aresztowania, gdyż we wniosku takim prokurator wskazuje również czynności procesowe, które ma zamiar podjąć względem podejrzanego. Ewentualne utajnienie takiego wniosku może więc być niezbędne ze względu na dobro procesu[237]. Orzeczenie powyższe zostało wydane jeszcze w okresie obowiązywania nieaktualnego już stanu prawnego, jednak argumentacja w nim przywołana, zdaje się niezmienna również w odniesieniu do obecnego uregulowania. Tezy tego orzeczenia wydają się jednak prowadzić do niemożliwych do zaakceptowania skutków. W przypadku utajnienia przez prokuratora akt sprawy, a także wniosku o zastosowanie lub przedłużenie

[235] J. Skorupka, *Konstytucyjny i konwencyjny standard tymczasowego aresztowania*, Państwo i Prawo 7, Warszawa 2007, s. 69.
[236] Postanowienie SN z 11 marca 2008 roku, sygn. WZ 9/08, OSNKW 2008/7/55.
[237] W. Grzeszczyk, *Glosa do postanowienia SN z dnia 11 marca 2008 r., WZ 9/08,* Prokuratura i Prawo nr 1, Warszawa 2009.

tymczasowego aresztowania, prawo do obrony tymczasowo aresztowanego staje się iluzoryczne.

Takiej sytuacji mogłoby zapobiec wprowadzenie odmiennego rozwiązania dotyczącego pojęcia akt sprawy sądowej. Przy uznaniu, iż wniosek w sprawie zastosowania i przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania jest częścią akt sprawy sądowej, nie można byłoby ograniczyć do niego dostępu poprzez uprawnienie z art. 156 § 5a k.p.k. Nie jest to przy tym wykładnia pojęcia zbyt szeroka. Wniosek w przedmiocie zastosowania lub przedłużenia tymczasowego aresztowania jest bowiem dokumentem wszczynającym postępowanie sądowe przez co należy go uznać za element akt sprawy sądowej. Jako część postępowania sądowego będzie zatem objęty zasadami charakterystycznymi dla tego postępowania czyli regułami jawności i kontradyktoryjności. Wniosek w przedmiocie tymczasowego aresztowania nie mógłby więc zostać ograniczony przez odmowę prokuratora w kwestii jego udostępnienia. Jeżeli natomiast taka odmowa by się pojawiła, sąd nie byłby nią związany. Takie interpretowanie uregulowania art. 156 k.p.k. zapobiega – niemożliwemu z punktu widzenia ustrojowego – podporządkowania sądu decyzjom wydawanym przez prokuratora[238].

Choć taka interpretacja charakteru wniosku o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania nie jest uniwersalnie przyjęta, inni autorzy również wskazują, że odmowa udostępnienia wniosku prokuratora o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania nie jest możliwa. Podkreślają, że w każdym przypadku taki wniosek musi zostać udostępniony podejrzanemu i jego obrońcy, niezwłocznie po jego wniesieniu do sądu. Każde inne rozwiązanie stanowiłoby naruszenie standardu konwencyjnego. Jeżeli więc prokurator odmawia udostępnienia akt na podstawie art. 156 § 5a k.p.k., nie dotyczy to treści wniosku. Przepis ten dotyczy jedynie akt sprawy, a możliwość utajnienia wniosku musiałaby zostać oparta na wykładni rozszerzającej przepisu, który ma charakter wyjątkowy, a dodatkowo ogranicza gwarancyjność postępowania[239].

Zapobiegnięciu takich wątpliwości interpretacyjnych z pewnością pomogłaby dokładniejsza regulacja prawna. Nowela k.p.k. wprowadza do polskiego porządku prawnego postępowanie w dużej mierze kontradyktoryjne i słusznie regulujące kwestię dostępu do akt sprawy w zakresie dowodów uzasadniających potrzebę tymczasowego aresztowania,

[238] Taką interpretację przepisu przyjął Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w postanowieniu z 12 września 2011 r. sygn. II AKp 18/11 oraz II AKp 19/11, z aprobującą glosą J. Skorupki, Wrocławskie Studia Sądowe nr 1 Wrocław 2012, s. 74.

[239] Grajewski J. (red.), Paprzycki L.K., Steinborn S., Komentarz aktualizowany do art. 1-424 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego , LEX/el., 2014.

podnosząc tym samym gwarancyjność postępowań typu *habeas corpus* do poziomów konwencyjnych. Niestety, nowelizacja kodeksu postępowania karnego nie wprowadza regulacji dotyczącej doręczania podejrzanemu, a później tymczasowo aresztowanemu wniosków prokuratora o zastosowanie lub przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania. Nie rozstrzygnięto w niej wprost ani o charakterze wniosku, ani nie odniesiono się do problemu z nieokreślonym charakterem postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Wypełnienie konwencyjnego standardu pozostanie więc wciąż zależne od praktyki sądów, a dotychczasowe ich działanie nie pozwala na zbytni optymizm w tej kwestii.

## Zakończenie

Tymczasowe aresztowanie niewątpliwie stanowi środek zapobiegawczy najbardziej ingerujący w wolność jednostki. Pozbawienie człowieka możliwości swobodnego poruszania się i umieszczenie go w areszcie śledczym narusza samą istotę prawa do wolności, które jest przynależne każdej jednostce. Niestety, podczas postępowania karnego pozbawienie tej wolności może okazać się konieczne ze względu na potrzebę zabezpieczenia prawidłowego toku procesu karnego przed działaniami ze strony podejrzanego. Nawet jednak w takiej sytuacji należy pamiętać, że tymczasowe aresztowanie stanowić powinno procesową ostateczność i przerwane zostać natychmiast, gdy odpadną przesłanki jego stosowania. Tymczasowe aresztowanie to w kodeksie postępowania karnego jedyny środek zapobiegawczy o charakterze izolacyjnym i z tego względu regulacja go dotycząca musi spełniać najwyższe wymogi odnośnie dokładności unormowania. Pamiętać bowiem należy, że na skutek jego zastosowania człowiek zostaje pozbawiony wolności i odseparowany od znanego mu środowiska, a wszystko to następuje bez wyroku sądowego. Mamy więc do czynienia z osobą, względem której wciąż obowiązuje domniemanie niewinności, ale która ze względu na zabezpieczenie prawidłowego toku procesu, musi zostać osadzona w areszcie. Wymóg staranności regulacji pozostaje aktualny także w odniesieniu do postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania.

Sposób uregulowania postępowania prowadzącego do zastosowania tak rygorystycznego środka musi spełniać najwyższe standardy dotyczące jakości legislacji prawnej. Z tego względu do instytucji tymczasowego aresztowania odwołują się akty prawne o różnym charakterze i miejscu w hierarchii źródeł prawa – od aktów prawa międzynarodowego, przez Konstytucję, po kodeks postępowania karnego. W idealnym systemie wszystkie uregulowania w nich zawarte stanowiłyby uzupełniającą się wzajemnie całość złożoną z niesprzecznych norm, która w najlepszy sposób zabezpieczałaby wolność osoby względem której stosowane ma być tymczasowe aresztowanie. Niestety, kształt poszczególnych przepisów regulujących tę instytucję nie współgra ze sobą do końca.

Standard, którego wyznaczaniem zajmuje się Europejska Konwencja Praw Człowieka, a doprecyzowany jest przez Europejski Trybunał Praw Człowieka wyznacza kierunek w którym podążać powinien model postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania. W powyższym opracowaniu wskazane zostały poszczególne wymogi *habeas corpus*, których treść uszczegółowiona została przez ETPCz. Systematyka poszczególnych rozdziałów została podyktowana przede wszystkim konstrukcją gwarancji *habeas corpus*

zawartych w EKPC. Spowodowane to jest niespotykaną w odniesieniu do innych aktów prawa międzynarodowego regulujących ochronę praw człowieka skutecznością systemu oraz największym jego wpływem na kształtowanie się polskich rozwiązań. Na tle standardów *habeas corpus* przedstawione zostały odpowiadające im uregulowania ustawy karnoprocesowej wraz z oceną ich inkorporacji do polskiego postępowania karnego.

Pora więc podsumować rozważania dotyczące standardów *habeas corpus* i odpowiadających im przepisów polskiego kodeksu postępowania karnego. Wnioski płynące z tego porównania nie są jednolite – częściowo bowiem należy uznać, że polski kodeks postępowania karnego spełnia standardy w zakresie procedury *habeas corpus*, czasem wręcz doprecyzowując je i podwyższając poziom ochrony, częściowo natomiast standardów tych nie spełnia – zupełnie lub odnośnie poszczególnych elementów gwarancji. Aby nie wyciągać jednak z tego faktu zbyt daleko idących konkluzji dotyczących całkowitej ułomności polskich rozwiązań dotyczących postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania, należy spojrzeć w przeszłość uregulowań go dotyczących oraz w ich przyszłość, której nośnikiem jest nowela kodeksu postępowania karnego wchodząca w życie 1 lipca 2015 roku.

Polska ratyfikowała Europejską Konwencję Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w 1993 roku. Przez okres ponad 20 lat jej wpływ na kształt polskiego kodeksu postępowania karnego i inicjowanie jego przeobrażeń wydaje się ogromny. Porównując uregulowania kodeksu postępowania karnego w okresie przed pierwszymi orzeczeniami ETPCz w sprawach przeciwko Polsce z obecnym kształtem postępowania karnego, zwraca uwagę znaczący wzrost jego gwarancyjności. Świadczy to o tym, że ustawodawca przyjmuje i bierze pod uwagę wskazania Europejskiego Trybunału Praw Człowieka odnośnie braków w regulacji poszczególnych instytucji karnoprocesowych, wprowadzając konieczne zmiany.

Poszczególne uwagi wysuwane względem Polski przez ETPCz zostały sukcesywnie inkorporowane do polskiej regulacji dotyczącej postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Standardy *habeas corpus* wpłynęły na kształt procedowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania w kierunku większej gwarancyjności praw podejrzanego. Wydaje się, że jest to efektem konsekwentnego podkreślania w orzeczeniach strasburskich wartości wolności każdego człowieka w toku postępowania karnego – miało to z pewnością wpływ na większą uwagę ustawodawcy przy regulowaniu procedur dotyczących pozbawienia wolności bez wyroku sądowego.

W stosunku do postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania punktem wyjściowym – na szczęście już historycznym - który najbardziej naruszał gwarancje *habeas corpus*, była możliwość stosowania tymczasowego aresztowania przez prokuratora, który

stanowił organ nie gwarantujący bezstronności, niezawisłości czy niezależności. Tymczasowe aresztowanie było ponadto stosowane bez konieczności wysłuchania argumentów oskarżonego. W uprzednim stanie prawnym tymczasowe aresztowanie stało się środkiem nagminnie stosowanym w celu wydobycia od aresztowanego informacji i dowodów. Dodatkowo, wobec braku sztywnych terminów jego trwania, podejrzany pozostawał w sytuacji zupełnego zdania się na łaskę prokuratora, w którego interesie leżało przecież jak najdłuższe izolowanie aresztowanego, które usprawniało przebieg procesu. Taki kafkowski charakter środka zapobiegawczego był nie do zaakceptowania w demokratycznym państwie prawnym do statusu którego Polska dążyła. Potwierdził to Europejski Trybunał Praw Człowieka, który od sprawy Baranowski przeciwko Polsce, konsekwentnie wskazywał konieczność zmiany regulacji. Zmiana taka faktycznie nastąpiła i w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania jedynym organem mogącym stosować tymczasowe aresztowanie jest obecnie sąd. Po ponad 20 latach stosowanie tymczasowego aresztowania na mocy jego postanowienia stanowi pewnik i jedną z głównych zasad rządzących tym postępowaniem incydentalnym. Jest to przy tym niezależne od etapu procesu w którym następuje zastosowanie tymczasowego aresztowania – nie ma znaczenia czy jest to postępowanie przygotowawcze czy postępowanie jurysdykcyjne, za każdym razem jedyną jednostką uprawnioną do stosowania tymczasowego aresztowania jest sąd. Ta sama gwarancja jest powtórzona względem środka odwoławczego od decyzji o zastosowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania – każdorazowo w tej kwestii rozstrzyga sąd, dodatkowo będzie to zazwyczaj sąd wyższej instancji. Obecne uregulowanie tej kwestii w pełni realizuje więc standard *habeas corpus*, a wskazania zawarte w orzeczeniach ETPCz wydanych przeciwko Polsce zostały wprowadzone do kodeksu postępowania karnego.

Ta pozytywna ocena wprowadzenia standardu sądowego orzekania w przedmiocie tymczasowego aresztowania nie rozciąga się jednak na wszystkie postępowania prowadzące do pozbawienia wolności bez wyroku sądu. Niepokój budzi brak inkorporowania do polskiego procesu karnego standardu *habeas corpus* w odniesieniu do zatrzymania. Wciąż bowiem, jeśli przeciwko zatrzymanemu nie zostanie skierowany wniosek w przedmiocie tymczasowego aresztowania tylko zostanie on zwolniony z aresztu, w toku całej procedury nie zostanie on skonfrontowany z czynnikiem sądowym. Pozostawienie tak ważnej kwestii w zakresie działania przede wszystkim policji czy szerzej – państwowego aparatu ścigania, jest rozwiązaniem niebezpiecznym. Nietrudno bowiem wyobrazić sobie sytuację wykorzystywania instytucji zatrzymania do zastraszania osoby względem której brakuje dowodów do sporządzenia wniosku w przedmiocie tymczasowego aresztowania i jej

przetrzymywania do maksymalnego terminu 48 godzin. Z perspektywy ustawodawcy okres ten wydawać się może niepozorny, jednak w rzeczywistości, gdy osoba zatrzymana zostaje osadzona w areszcie, gwałtownie wyrwana ze swojego środowiska i poddawana przesłuchaniom, każda godzina okazać się może wiecznością. Z tego względu kluczowe wydaje się poddanie tego środka przymusu, kontroli sądowej, która przyczynić by się mogła do ukrócenia negatywnych praktyk w tym zakresie i zagwarantowała udział w procedurze organu niezawisłego, bezstronnego i niezależnego, którego celem jest stanie na straży sprawiedliwości.

Możliwość złożenia zażalenia na zatrzymanie nie jest przy tym uprawnieniem rekompensującym brak automatycznej kontroli sądowej. Zatrzymany z wielu powodów może nie być zainteresowany uruchomieniem kontroli, a z pewnością nie najmniej istotnym z nich jest ewentualny brak ochoty na ponowne wchodzenie w kontakt z przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości. Wydaje się więc, że prawidłowość, legalność i zasadność zatrzymania kontrolowana będzie przez sądy jedynie sporadycznie, co pozostawia pole do rozmaitych naruszeń ze strony państwa dotykających sfery wolności jednostki. W tym względzie nie można stwierdzić zgodności polskiej ustawy karnoprocesowej ze standardami *habeas coprus* w zakresie w jakim nie zapewnia ona automatycznej sądowej kontroli zatrzymania, która gwarantowana jest przecież wprost przez art. 5 ust. 3 EKPC. Niestety, uwagi te – sygnalizowane przez część doktryny – nie znalazły odzwierciedlenia w uregulowaniu zawartym w noweli kodeksu postępowania karnego, która tej kwestii nie zmienia.

Powyższy zarzut odnośnie transponowania gwarancji *habeas corpus* do polskiego postępowania karnego jawi się jako zarzut najpoważniejszy. Co do innych kwestii standard *habeas corpus* z EKPC jest naruszany odnośnie poszczególnych elementów się na niego składających, lecz nie braku całej procedury.

Jednym z uchybień polskiego kodeksu postępowania karnego odnoszących się do poszczególnych elementów składających się na gwarancję *habeas corpus* jest brak obowiązku przesłuchania przez sąd osoby ujętej na podstawie listu gończego. W takiej sytuacji względem osoby ukrywającej się, wydane zostaje postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, a regulacja kodeksowa nie wymaga następczego, niezwłocznego przesłuchania przez sąd osoby, która została ujęta. Jest to naruszenie standardu *habeas corpus* poprzez złe ukształtowanie procedury prowadzące do aresztowania osoby, która nie mogła przed sądem przedstawić swoich racji i argumentów.

W praktyce, do naruszania standardu *habeas corpus* dochodzi również przez brak sztywnego terminu bezzwłoczności przy procedowaniu odnośnie rozpoznawania zażaleń na

postanowienie o zastosowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania. Powoduje to zbytnią opieszałość sądów w rozpoznawaniu tego środka odwoławczego, gdyż wymagane w tym względzie terminy instrukcyjne wydają się nie spełniać swojej dyscyplinującej roli. Świadczy o tym szereg orzeczeń wydanych przeciwko Polsce stwierdzających niedostatki procedury w tej kwestii. Wydaje się jednak, że bardziej niż udoskonalenie przepisów, do spełnienia standardu potrzebna jest zmiana praktyki sądów, które zbyt małą wagę przykładają do rozpoznawania zażaleń od postanowień w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Prowadzi to do kuriozalnych sytuacji, gdy konieczne jest rozpatrzenie zażalenia na postanowienie, które przestało być już podstawą detencji.

Kolejne naruszenia gwarancji *habeas corpus* dotyczą zasady równości broni, która musi zostać zachowana w trakcie postępowań w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Dotyczy to dwóch głównych elementów – uczestnictwa podejrzanego i sprowadzania go na posiedzenie sądu rozpatrującego wniosek o przedłużenie tymczasowego aresztowania oraz dostępu do części akt sprawy zawierających dowody na spełnienie przesłanki ogólnej i jednej z przesłanek szczególnych tymczasowego aresztowania. Odnośnie uczestnictwa podejrzanego w posiedzeniu sądu, gwarancja *habeas corpus* zostaje zachowana w przypadku posiadania przez niego obrońcy, który zawiadamiany jest o posiedzeniu sądu i może wziąć w nim udział. W innym jednak przypadku podejrzany nie jest zawiadamiany o posiedzeniu i nie jest na nie sprowadzany. Z racji tego, że prokurator zazwyczaj będzie na takim posiedzeniu obecny nie można stwierdzić, że zachowana zostanie równość broni w procedurze *habeas corpus*.

Odnośnie dostępu do akt sprawy w części zawierającej dowody uzasadniające wniosek o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania alarmująca jest przede wszystkim praktyka polskiego ustawodawcy, który w następstwie próby wyeliminowania naruszeń standardu *habeas corpus* wskazanego w wyrokach ETPCz i Trybunału Konstytucyjnego, dodał do kodeksu postępowania karnego artykuł 156 § 5a k.p.k., który stanowi dalsze naruszenie Konstytucji oraz Konwencji.

Powyższa negatywna ocena wypełniania przez kodeks postępowania karnego standardów *habeas corpus* nie prowadzi jednak do wniosków jedynie pesymistycznych. Zasadnicza część regulacji spełnia standardy *habeas corpus*, a co więcej, zdarzają się także takie unormowania, które podwyższają standard wyznaczany przez EKPC, który przecież w swoim podstawowym założeniu jest standardem minimalnym. Dotyczy to w szczególności sztywnego terminu na rozpoznanie wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania względem osoby, która uprzednio została zatrzymana. Konstytucyjna regulacja wprowadzająca w tej kwestii termin 24 godzin, uszczegółowiona przez przepisy kodeksu

postepowania karnego, gwarantuje spełnienia standardu *habeas corpus* w stosunku do wymogu niezwłoczności procedury z art. 5 ust. 3 EKPC.

Również odnośnie większości wykazanych braków standardów *habeas corpus* wskazanych w powyższych rozważaniach, należy zauważyć, że zostały one dostrzeżone przez ustawodawcę, a ich dostosowaniem do standardów EKPC zajmuje się nowelizacja kodeksu postępowania karnego, doprecyzowując regulacje i wprowadzając konieczne poprawki w przepisach już istniejących. Oczekiwany z niecierpliwością, odmieniony kodeks postępowania karnego, wprowadza szereg rozwiązań dotyczących postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania.

Wykonując wyroki ETPCz takie jak m.in. Ladent przeciwko Polsce i dopasowując postępowanie do odpowiednich standardów, nowela wprowadza obowiązkowe przesłuchanie przez sąd osoby ujętej na podstawie listu gończego. Kolejną zmianą jest wprowadzenie nowych, krótszych terminów procedowania z rozpoznawaniem zażalenia na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Kwestie te nie wymagały znaczącego przemodelowania postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania, a jedynie wniesienia do niego poprawek. Inaczej sytuacja przedstawia się w przypadku najważniejszego odnośnie postępowania *habeas corpus* przepisu nowej regulacji, który wpłynie w zasadniczy sposób na zapewnienie gwarancyjności postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Mowa tu o artykule 249a k.p.k., który pozwalać będzie na zastosowanie i przedłużanie tymczasowego aresztowania jedynie na podstawie dowodów znanych podejrzanemu i jego obrońcy. Ta zmiana, korespondująca z głównym założeniami reformy postępowania karnego czyli wprowadzeniem kontradyktoryjności postępowania sądowego, realizuje zasadę równości broni względem podejrzanego i prokuratora występującego z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Jedyną uwagą odnoszącą się do nowej regulacji w kwestii zasady równości broni w toku postępowaniu *habeas corpus* jest zachowanie statusu niepewności względem praktyki dotyczącej doręczania wniosku prokuratora o zastosowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania podejrzanemu.

Przeprowadzona w poniższej pracy analiza przepisów polskiego kodeksu postępowania karnego wskazuje, że ustawa karnoprocesowa nie spełnia wszystkich standardów *habeas corpus*. W przyszłości Polska musi się więc liczyć z kolejnymi wyrokami ETPCz zapadającymi przeciwko niej, co wiązać się będzie z wymiernym obciążeniem finansowym dla państwa. W ostatnich latach utrzymuje się jednak spadkowa tendencja ilości skarg polskich spływających do ETPCz dotyczących naruszenia standardu *habeas corpus*, co świadczy o coraz lepszym wypełnianiu przez nas zobowiązań nakładanych przez EKPC.

W stosunku do stosowania tymczasowego aresztowania istnieją jeszcze kwestie, które należałoby poprawić nie tylko przez zmianę praktyki stosowania prawa, ale także przez inne sformułowanie jego przepisów. Osobiście uważam jednak, że biorąc pod uwagę drogę, którą polski ustawodawca pokonał od momentu przyjęcia EKPC do dnia dzisiejszego, z ostrożnym optymizmem postawić można tezę, iż w przyszłości, polska regulacja zostanie dostosowana w sposób zupełny do standardu *habeas corpus*.

## Bibliografia

### Wykaz literatury:

### Komentarze:


1. Garlicki L. (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Komentarz do artykułów 1-18, tom I*, Warszawa 2010
2. Hofmański P., Sadzik E. Zgryzek, K., *Kodeks postępowania karnego Tom I,* Warszawa 2007
3. Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K., *Kodeks postępowania karnego, Tom II, Komentarz do artykułów297-467*, Warszawa 2012
4. Paprzycki L.K., Steinborn S., *Komentarz aktualizowany do art. 1-424 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego* , LEX/el., 2014
5. Skorupka J. (red.)*Kodeks postępowania karnego. Komentarz online*, Legalis 2013.
6. Wieruszewski R. (red.) *Międzynarodowy pakt praw obywatelskich (osobistych) i politycznych, Komentarz*, Warszawa 2012


### Monografie i opracowania zbiorowe:


7. Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2012
8. Barcz J. (red.), *Ochrona praw podstawowych w Unii Europejskiej*, Warszawa 2008
9. Barcz J.(red.), *Ustrój Unii Europejskiej*, Warszawa 2010
10. Delmas-Marty M., Spencer J.R., *European Criminal Procedures*, Cambridge 2002
11. Gronowska B., *Europejski Trybunał Praw Człowieka. W poszukiwaniu efektywnej ochrony praw jednostki*, Toruń 2011
12. Gronowska B., *Wolność i bezpieczeństwo osobiste w sprawach karnych w świetle standardów Rady* Europy, Toruń 1996
13. Halliday P.D. *Habeas corpus: From England to Empire*, 2010
14. Hofmański P., *Konwencja Europejska, a prawo karne*, Toruń 1995
15. Jabłoński M., Jarosz-Żukowska S., *Prawa człowieka i systemy ich ochrony. Zarys wykładu,* Wrocław 2004
16. Kamińska K., Gaca A., *Historia powszechna ustrojów państwowych*, Toruń 2011
17. Kosonoga J., *Dozór Policji jako środek zapobiegawczy stosowany w polskim procesie karnym*, Warszawa 2008

18. Machowicz K., *Ochrona Praw Człowieka w Rzeczypospolitej Polskiej na tle standardów europejskich*, Lublin 2008
19. Makiłła D., *Historia prawa w Polsce*, Warszawa 2008
20. M.A. Nowicki M.A., *Wokół Konwencji Europejskiej*, *Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa. 2010
21. Ożga E., *Słownik terminologii prawniczej,* Warszawa 2007
22. Skorupka J. (red.), *Postępowanie karne część szczególna,* Warszawa 2013r
23. Sokolewicz W. (red.), *Instytucje Polityczno-prawne Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Warszawa 1977
24. Sondel J.. *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków,* Kraków 2005
25. Szerer M., *Sądownictwo angielskie,* Warszawa 1959
26. Świda Z. (red.), *Postępowanie karne Część ogólna,* Warszawa 2008
27. Taswell-Langmead T.P., *English Constitutional History*, London 1946
28. Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009
29. Wąsek-Wiaderek M., *Proces karny a międzynarodowe standardy w dziedzinie praw człowieka* (w:) *Zagadnienia ogólne,* cz. 2, t. 1, (red.) P. Hofmański (w:) *System Prawa Karnego Procesowego,* (red.) P. Hofmański, Warszawa 2013
30. Wąsek-Wiaderek M., *Zasada równości stron w polskim procesie karnym w perspektywie prawnoporównawczej*, Kraków 2003
31. Wiliński P., *Proces karny w świetle konstytucji,* Warszawa 2011
32. Wiliński P. (red.), *Rzetelny proces karny* (red.) P. Wiliński, Warszawa 2009
33. Wojtaszczyk K.A., Jakubowski W., (red.), *Społeczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, Warszawa 2007
34. Żak M. *Źródła prawa karnego procesowego i rola orzecznictwa sądowego* (w:) (red.) P. Hofmański, *Zagadnienia ogólne,* cz. 1, t. 1 (w:) *System Prawa Karnego Procesowego,*(red.) P. Hofmański Warszawa 2013

**Artykuły**

35. Baran K., *Batalia o skuteczność writu habeas corpus w Anglii doby Stuartów* (w:) *Prace Poświęcone Pamięci Adama Uruszczaka*, (red. ) J. Barta, Kraków 2006

36. Gawin J., *Wniosek o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego*, (w:) *Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego Tom X*, (red.) L. Bogunia, Wrocław 2002
37. Gronowska B., *Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z 28 marca 2000 r., sygn. 28358/95 w sprawie Baranowski przeciwko Polsce - problem legalności stosowania aresztu tymczasowego po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu*, Prokuratura i Prawo z. 6, Warszawa 2000
38. Grzeszczyk W., *Glosa do postanowienia SN z dnia 11 marca 2008 r., WZ 9/08,* Prokuratura i Prawo nr 1, Warszawa 2009
39. Hofmański P., Zabłocki S., *Pozbawienie wolności w toku procesu karnego. Wybrane aspekty konstytucyjne i prawnomiędzynarodowe,* (w:) *Rzetelny proces karny Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, (red.) J. Skorupka, Wrocław
40. Izydorczyk J., *Stosowanie tymczasowego aresztowania w kontekście instytucji habeas corpus, prawo do obrony,* (w:) *Stosowanie tymczasowego aresztowania w Polsce. Raport,* Lublin-Poznań-Warszawa 2008
41. Izydorczyk J., *Stosowanie tymczasowego aresztowania w polskim postępowaniu karnym*, Kraków 2002r
42. Jasiński W., *Bezstronność sądu i jej gwarancje w polskim procesie karnym*, Warszawa 2009
43. Kardas P., *Upływ określonego w art. 41 ust. 3 Konstytucji RP oraz w art. 248 § 2 k.p.k. 24-godzinnego terminu a możliwość wydania postanowienia o tymczasowym aresztowaniu,* Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2008, Rok XII, z.1
44. Kardas P., *Uprawnienia obrony do wglądu w akta postępowania przygotowawczego w toku procedury habeas corpus. Rzecz o obstrukcji organów wymiaru sprawiedliwości,* Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych, Kraków 2009
45. Kardas P., Dąbrowska – Kardas M., *Zasada minimalizacji tymczasowego aresztowania w postępowaniu jurysdykcyjnym*, Państwo i Prawo nr 1, Warszawa 2010
46. Kardas P., *Standard rzetelnego procesu a prawo wglądu do akt sprawy w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania,*

*czyli historia jednej nowelizacji*, Prokuratura i Prawo nr 12, Warszawa 2006

47. Kuczyńska H., *Wspólny obszar postępowania karnego w prawie Unii Europejskie,* , Warszawa 2008
48. Latos B., *Gwarancja habeas corpus w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*
49. Matras J., *Niektóre regulacje tymczasowego aresztowania w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego*, Prokuratura i Prawo nr 4, Warszawa 2004
50. Matras J., *Standard „równości broni" w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania*, Prokuratura i Prawo nr 3, Warszawa 2009
51. Murzynowski A., *Refleksje na temat zmian w przepisach dotyczących stosowania tymczasowego aresztowania*, Prokuratura i Prawo, nr 1, 1997
52. Nowicki K., *Zażalenie w przedmiocie środków zapobiegawczych*, (w:) *Rzetelny proces karny, Księga jubileuszowa profesor Zofii Świdy*, (red.) J. Skorupka
53. Skorupka J., *Zatrzymanie procesowe osoby podejrzanej*, Prokuratura i Prawo nr 11, Warszawa 2007
54. Skorupka J., *Rola sądu i stron w postulowanym modelu tymczasowego aresztowania* (w:) J. Giezek, J., Malicki, A., *Adwokatura a modele procedur sądowych,* Warszawa 2013
55. Skorupka J., *Stosowanie i przedłużanie tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym*, Prokuratura i Prawo nr 12, Warszawa 2006
56. Skorupka J., *W kwestii dostępu tymczasowo aresztowanego do wniosku w przedmiocie tymczasowego aresztowania oraz do akt sprawy w postępowaniu przygotowawczym na marginesie orzeczeń sądów powszechnych,* Palestra, nr. 5-7, Warszawa 2008
57. Skorupka J., *W kwestii konstytucyjnych uprawnień zatrzymanego (w:) Węzłowe problemy procesu karnego,* (red.) P. Hofmański, Warszawa 2010
58. Skorupka J., Konstytucyjny i konwencyjny standard tymczasowego aresztowania, Państwo i Prawo 7, Warszawa 2007
59. Skorupka J., *Prawo tymczasowo aresztowanego do znajomości wniosku w przedmiocie tymczasowego aresztowania oraz do dostępu do akt*

*sprawy w postępowaniu przygotowawczym* (w:) *Adwokatura wobec zmian prawa sądowego, Tom I* (red.) J. Giezek

60. Sławiński M., *Przedłużające się tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie a ukaranie. Kilka uwag w oparciu o habeas corpus i istotę kary, (w:) Tymczasowe aresztowanie jako ultima ratio - poszukiwanie alternatywy* (red.) P. Nycz, R. Duszkiewicz, Kraków 2011
61. Sobotka R., 'Neminem captivabimus nisi iure victum' - *formation of the* 'paremia', (w:) éd. M. Zabłocka et al. *Au-dela des frontieres : Mélanges de droit romains offerts a W. Wołodkiewicz*, Warszawa 2000
62. Stefański R., *Zaskarżalność postanowień w przedmiocie środka zapobiegawczego* (w:) *Środki zaskarżenia w procesie karnym. Księga pamiątkowa ku czci prof. Zbigniewa Dody*, (red.) A. Gaberle, S. Waltoś, Kraków 2000,
63. Świda, Z., G*losy krytyczna do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 r., sygn. I KZP 30/03 Z*, Prokuratura i Prawo nr 5, Warszawa 2004
64. Wiliński P., *Kontradyktoryjność w polskim procesie karnym*, Warszawa 2013
65. Wiliński P., *Konstytucyjny standard prawa do sądu a proces karny*, (w:) *Węzłowe problemy procesu karnego,* (red.) P. Hofmański, Warszawa 2010

**Wykaz orzeczeń:**

## 1. Europejski Trybunał Praw Człowieka

1. Wyrok ETPCz z 18 września 2012 roku, Dochnal p. Polsce, skarga nr 31622/07
2. Wyrok ETPCz z 17 kwietnia 2012 roku, Piechowicz p. Polsce, skarga nr 20071/07
3. Wyrok ETPCz z 7 grudnia 2010 roku, Piotr Nowak p. Polsce, skarga nr 7337/05
4. Wyrok ETPCz z 5 stycznia 2010 roku, Frasik. p. Polsce, skarga nr 22933/02
5. Wyrok ETPCz z 6 października 2009 roku, Lewicki. p. Polsce, skarga nr 28993/05,
6. Wyrok ETPCz z 20 stycznia 2009 roku, Żywicki. p. Polsce, skarga nr 27992/06
7. Wyrok ETPCz z 23 listopada 2008 roku w sprawie Vrenčev p. Serbii, skarga nr 2361/05
8. Wyrok ETPCz z 18 marca 2008 roku, Ladent p. Polsce, skarga nr 11036/03,
9. Wyrok ETPCz z 15 stycznia 2008 roku, Łaszkiewicz p. Polsce, skarga nr 28481/03
10. Wyrok ETPCz z 6 listopada 2007 roku, Chruściński p. Polsce, skarga nr 22755/04
11. Wyrok ETPCz z 16 stycznia 2007 roku, Wedler. p. Polsce, skarga nr 44115/98.
12. Wyrok ETPCz z 7 marca 2006 roku, Hussain p. Wielkiej Brytanii, skarga nr 8866/04
13. Wyrok ETPCz z 11 kwietnia 2006 roku, Şevk. p. Turcji, skarga nr 4528/02
14. Wyrok ETPCz z 3 października 2006 roku, McKay p. Wielkiej Brytanii, skarga nr 543/03
15. Wyrok ETPCz z 20 grudnia 2005 roku, Jasiński p. Polsce, skarga nr 30865/96
16. Wyrok ETPCz z 5 lipca 2005 roku, Osvath p. Węgrom, skarga nr 20723/02
17. Wyrok ETPCz z 30 czerwca 2005 roku, Bosphorus Airways p. Irlandii, nr skargi 45036/98,
18. Wyrok ETPCz z 25 stycznia 2005 roku, Singh. p. Czechom, skarga nr 60538/00
19. Wyrok ETPCz z 30 listopada 2004 roku, Klyakhin p. Rosji, skarga nr 46082/99
20. Wyrok ETPCz z 9 stycznia 2003 roku, Kadem. p. Malcie, skarga nr 55263/00
21. Wyrok ETPCz z 28 listopada 2002 roku, Lavents p. Łotwie, skarga nr 58442/00
22. Wyrok ETPCz z 25 czerwca 2002 roku, Migoń p. Polsce, skarga nr 24244/94
23. Wyrok ETPCz z 4 października 2001 roku, Iłowiecki. p. Polsce, skarga nr 27504/95
24. Wyrok ETPCz z 13 lutego 2001 roku, Garcia Alva p. Niemcom, skarga nr 23541/94
25. Wyrok ETPCz z 13 lutego 2001 roku, Lietzow p. Niemcom, skarga nr 24479/94
26. Wyrok ETPCz z 13 lutego 2001 roku, Schöps p. Niemcom, skarga nr 25116/94
27. Wyrok ETPCz z 21 grudnia 2000 roku, Jabłoński. p. Polsce, skarga nr 33492/96

28. Wyrok ETPCz z 28 listopada 2000 roku, Rehbock. p. Słowenii, skarga nr 29462/9
29. Wyrok ETPCz z 19 października 2000 roku, Włoch. p. Polsce, skarga nr 27785/95
30. Wyrok ETPCz z 31 lipca 2000 roku, Ječius p. Litwie, skarga nr 34578/97
31. Wyrok ETPCz z 11 lipca 2000 roku, Trzaska p. Polsce, skarga nr 25792/94
32. Wyrok ETPCz z 4 lipca 2000 roku, Niedbała p. Polsce, skarga nr 27915/95,
33. Wyrok ETPCz z 04 kwietnia 2000 roku, Litwa p. Polsce, skarga nr 26629/95
34. Wyrok ETPCz: z 29 kwietnia 1999 roku, Aquilina p. Malcie, skarga nr 2564/94
35. Wyrok ETPCz z 25 marca 1999 roku, Nikolova p. Bułgarii, skarga nr 31195/96
36. Wyrok ETPCz z 12 stycznia 1999 roku, Rigopoulos p. Hiszpanii, skarga nr 37388/97
37. Wyrok ETPCz z 29 listopada 1988 roku, Brogan i inni p. Wielkiej Brytanii, skargi nr 11209/84; 11234/84; 11266/84; 11386/85
38. Wyrok ETPCz z 13 lipca 1995 roku, Kampanis p. Grecji, skarga nr 17977/91
39. Wyrok ETPCz z 27 marca 1992 roku, Farmakopoulos p. Belgii, skarga nr 11683/85
40. Wyrok ETPCz z 12 grudnia 1991 roku, Toth p. Austrii, skarga nr 11894/85
41. Wyrok ETPCz z 26 czerwca 1991 roku, Letellier. p. Francji, skarga nr 12369/86
42. Wyrok ETPCz z 23 października 1990 roku, Huber p. Szwajcarii, skarga nr 12794/87
43. Wyrok ETPCz z 29 sierpnia 1990 roku, E. p. Norwegii, skarga nr 11701/85
44. Wyrok ETPCz z 25 października 1989 roku, Bezicheri p. Włochom, skarga nr 11400/85
45. Wyrok ETPCz z 30 marca 1989 roku, Lamy p. Belgii, skarga nr 10444/83
46. Wyrok ETPCz z 29 lutego 1988 roku, Boumar p. Belgii, skarga nr 9106/80
47. Wyrok ETPCz z 02 marca 1987 roku, Weeks p. Wielkiej Brytanii, skarga nr 9787/82
48. Wyrok ETPCz z 21 października 1986 roku , Sanchez-Reisse p. Szwajcarii, skarga nr 9862/82
49. Wyrok ETPCz z 26 października 1984 roku, McGoff p. Szwecji, skarga nr 9017/80
50. Wyrok ETPCz z 22 maja 1984 roku, De Jong, Baljet i van der Brink p. Holandii, nr skargi 8805/79
51. Wyrok ETPCz z 22 maja1984 roku, Duinhof i Duijf p. Holandii, skargi nr 9626/81; nr 9736/82
52. Wyrok ETPCz z 24 czerwca 1982 roku, Van Droogenbroeck p. Belgii, skarga nr 7906/77
53. Wyrok ETPCz z 27 listopada 1981 roku, Winterwerp p. Holandii, skarga nr 6301/73
54. Wyrok ETPCz z 25 kwietnia 1978 roku, Tyrer p. Wielkiej Brytanii, nr skargi 5856/72,

55. wyrok ETPCz z 18 listopada1970 roku, De Wilde, Ooms, Versyp p. Belgii, skargi nr 2832/66, 2835/66, 2899/66
56. wyrok ETPCz: z 7 października 1966 roku Neumeister p. Austrii, skarga nr 1936/63

## 2. Trybunał Konstytucyjny

57. Wyrok TK z 11 grudnia 2012, K 37/11 OTK-A 2012, nr 11, poz. 133
58. Wyrok TK z 3 czerwca 2008 roku, K 42/07, OTK-A 2008, poz. 5
59. Wyrok TK z 24 lipca 2006r., SK 58/03, OTK-A 2006, nr 7, poz. 85
60. Wyrok TK z 10 lipca 2007 r., SK 50/06, OTK-A 2007, nr 7, poz. 75.
61. Wyrok TK z 6 grudnia 2004 r., SK 29/04, OTK-A 2004, nr 11, poz. 114

## 3. Sąd Najwyższy i sądy powszechne

62. Uchwała 7 sędziów SN z 24 listopada 2010 roku, I KZP 19/10, OSNKW 2010, nr 12, poz. 103.
63. Uchwała składu 7 sędziów SN, I KZP 1/09, OSNKW 2009, nr 12, poz. 100
64. Postanowienie SN z 11 marca 2008 roku, sygn. WZ 9/08, OSNKW 2008/7/55
65. Postanowienie Sądu Najwyższego z 26 lipca 2007 roku, I KZP 30/03, OSNKW 2003/11-
66. Uchwała 7 sędziów SN z dnia 29 października 2004 r., I KZP 19/04, OSKNW 2004
67. Postanowienie SN z dnia 3 lutego 2004 r. sygn. II KK 168/03, OSNKW 2004, nr 3, poz. 30
68. Postanowienie SN z 19 lutego 1997 roku, sygn. I KZP 37/96, OSNKW 1997, z. 3-4, poz. 21.
69. Uchwała SN z dnia 18 VI 1971 r., VI KZP 28/70, OSNKW 1971, poz. 141
70. Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 31 stycznia 2012 r. sygn. akt II AKa 402/11, LEX nr 1109535
71. Postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 12 września 2011 r. sygn. II AKp 18/11 oraz II AKp 19/11